



126

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA I DOWODZENIA

PRZYSZŁE OPERACJE

„OPERNOW”



WARSZAWA

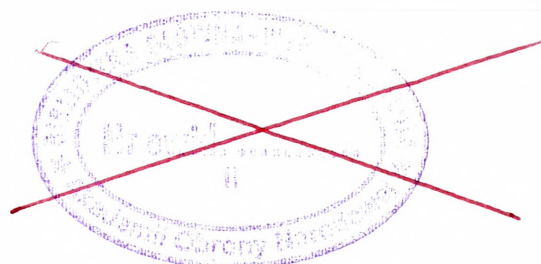
75035





PRZYSZŁE OPERACJE

„OPERNOW”



Recenzent:

plk dr hab. Ryszard CHROBAK

Zespół autorski:

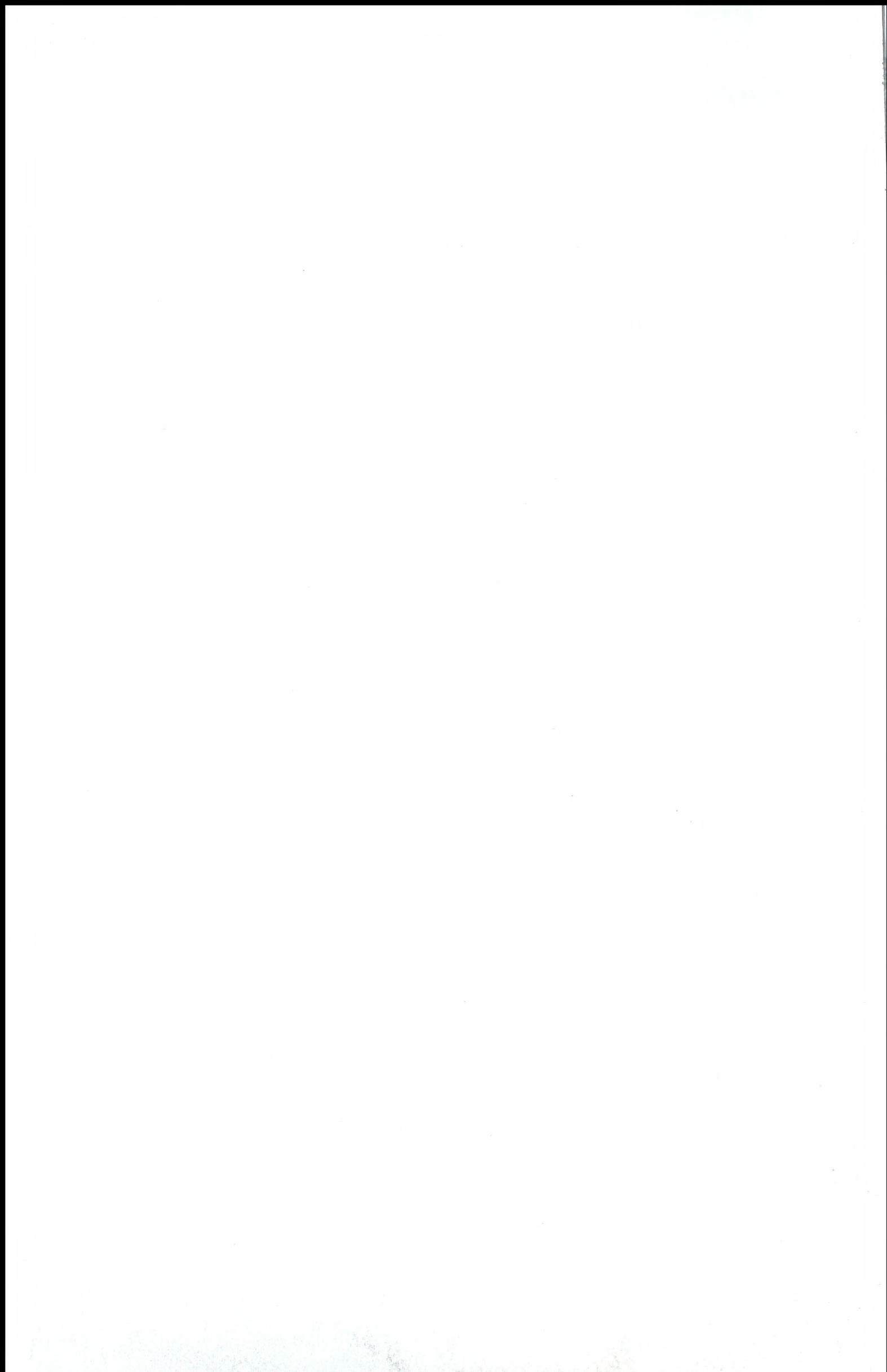
plk dr hab. Andrzej CZUPRYŃSKI – kierownik zespołu
Redakcja naukowa, wstęp, rozdział 4, zakończenie

pplk dr Jacek JONIAK – rozdział 1
pplk dr Przemysław PAŹDZIOREK – rozdział 2
mjr mgr Andrzej FURMAN – rozdział 3

	1	2	3	A
4 Tytuł.: PRZYSZŁE OPERACJE pk. „OPERNOW".				
5 Rozpoczęto: 22.06.2009 Zakończono: 15. 02.2010		6 kart: 67	7	
8			9	

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
1. KIERUNKI ZMIAN W OPERACJI DETERMINOWANE CELEM POLITYCZNYM I MILITARNYM KONFLIKTU	16
1.1. Ewolucja celów politycznych w konfliktach przełomu XX i XXI wieku na wybranych przykładach	16
1.2. Wpływ celów politycznych na definiowanie celów militarnych w konfliktach pierwszej dekady XXI wieku	37
2. METODY OSIĄGANIA CELÓW MILITARNYCH W KONFLIKTACH NA POCZĄTKU XXI WIEKU	48
2.1. Ewolucyjność koncepcji operacyjnych w myśli zachodniej sztuki wojennej w dążeniu do osiągnięcia celu operacji	50
2.2. Cechy i tendencje rozwoju współczesnej operacji w osiągnięciu celów politycznych przez Rosję	68
2.3. Uogólnienia i wnioski	87
3. WPŁYW NOWOCZESNYCH ŚRODKÓW WALKI NA OSIĄGANIE CELÓW MILITARNYCH W OPERACJI	90
3.1. Wpływ nowoczesnych środków rozpoznania na zmiany w metodach działania	94
3.2. Wpływ rażenia na osiągnięcie celów	99
3.3. Wpływ mobilności na osiągnięcie celów militarnych	104
3.4. Uogólnienia i wnioski	107
4. KIERUNKI ZMIAN W OPERACJI W ASPEKcie CELÓW, METOD I STOSOWANIA NOWOCZESNYCH NARZĘDZI WALKI	110
ZAKOŃCZENIE	127
BIBLIOGRAFIA	130



WSTĘP

Współczesne operacje są logiczną konsekwencją rozwoju cywilizacyjnego społeczeństw. Dążenie do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa na świecie, od wielu lat jest kluczowym problemem w stosunkach międzynarodowych. Stosowanie przemocy w różnej formie i wymiarze towarzyszyło ludzkości od zarania jej dziejów jako środek rozwiązywania większości sporów. Wnioski z doświadczeń, wsparte wynikami analiz bieżącej sytuacji międzynarodowej kształtowania bezpieczeństwa skłaniają do wielu refleksji. W dalszym ciągu, niezależnie od postępującej integracji w stosunkach między państwami, niezależnie od wielu sprawnie funkcjonujących mechanizmów monitorowania i rozwiązywania sytuacji konfliktowych, otaczający nas świat nie stał się wolny od zagrożeń. Na miejsce znanych zagrożeń, z którymi nauczyliśmy się żyć - pojawiają się nowe. Terroryzm, możliwa proliferacja broni masowego rażenia, nasilające się konflikty o podłożu religijnym lub etnicznym, pogłębiające się różnice społeczne pomiędzy kontynentami oraz ekspansjonizm polityczny państw o niskim poziomie demokracji, nie mogą nastrajać optymistycznie. Zadowalające jest to, że pomimo różnych zagrożeń, ludzkość w swej przeważającej liczbie dąży do rozwiązań pokojowych w regulowaniu stosunków międzynarodowych.

Doświadczenia dwóch wojen światowych, które miały miejsce w pierwszej połowie XX wieku sprawiły, że coraz silniejsze stawały się dążenia do innego, bardziej racjonalnego spojrzenia na sposoby rozwiązywania sporów i konfliktów międzynarodowych. Ryzyko wybuchu konfliktu globalnego jest coraz mniej prawdopodobne, ale jednocześnie wzrastają zagrożenia wojenne o niskiej skali intensywności, których przykładem jest Liban, Kurdystan oraz Gruzja. Pomimo obniżania się skali zagrożeń wybuchu konfliktu wojennego, zwłaszcza w Europie, to jednak tego zjawiska z metod rozwiązywania sporów nie można jednoznacznie wykluczyć. *Zmiany mentalnościowe społeczeństw demokratycznych powodują, że istnieją racjonalne przesłanki do twierdzenia, że konflikty wojenne zwłaszcza w Europie są mało prawdopodobne.* Społeczeństwa poszukują rozwiązań, które oddalą niebezpieczeństwo wojny na dużą skalę. Stąd w teorii sztuki wojennej pojawia się teoria operacji pokojowych oraz reagowania kryzysowego i wojennych postrzeganych jako clausewitzowska ostateczność w osiąganiu celów politycznych danego kraju.

Charakter operacji pokojowych, reagowania kryzysowego i wojennych stawia przed ich uczestnikami nowe wyzwania. Wyzwania wynikają z prawnych instrumentów reagowania międzynarodowych organizacji pokojowych i przekazywanego przez te organizacje mandatu siłom wielonarodowym. Stąd w systemie pojęć powstały terminy: operacja sojusznicza i wielonarodowa. Operacje sojusznicze wynikały z uczestnictwa w nich członków NATO. Natomiast operacje wielonarodowe postrzegane były przez pryzmat uczestnictwa w nich państw członkowskich i spoza Sojuszu. *Nowoczesne operacje wymagają innych rozwiązań co do form i metod osiągania ich celów. Stąd, we współczesnych i przyszłych operacjach minimalizacja strat po obu stronach konfliktu staje się wyznacznikiem humanitaryzacji, a jednocześnie ich wymogiem w kategorii prawnej, etycznej i społecznej.*

Nie ulega wątpliwości, że priorytetem dla każdego państwa pozostają zagadnienia zapewnienia sobie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Problem ten dotyczy każdego państwa, niezależnie od przynależności do określonych sojuszy politycznych i militarnych. Jednakże podmioty prawne na arenie międzynarodowej posiadają obowiązek kreowania bezpieczeństwa w aspekcie regionalnym i globalnym. Powoduje to, że siły zbrojne państw aktywnych na arenie międzynarodowej używane są do kształtowania bezpieczeństwa w obszarach niestabilnych, często bardzo daleko od granic własnego państwa. Dystans odległości przysparza dodatkowych refleksji związanych z mobilnością wojsk i jej wpływem na osiągnięcie celu operacji. Konieczność używania sił zbrojnych na arenie międzynarodowej wynika z aktywności państwa i wymaga analiz i ocen charakteru współczesnych zagrożeń i metod ich neutralizacji lub likwidacji narzędziami walki zbrojnej. Nie ulega wątpliwości, że *podstawą podjęcia działania w środowisku wielonarodowym jest między innymi: własny cel polityczny, chęć aktywnego współuczestniczenia w kształtowaniu bezpieczeństwa na arenie międzynarodowej, a przede wszystkim możliwość osiągania różnych celów w zbiorowym działaniu, których nie można osiągnąć indywidualnie.* Zaangażowanie na rzecz wspólnego celu wojskowego bywa różne, ale jego przedmiotem jest osiągnięcie zakładanego celu operacji, którego państwo nie osiągnęłoby działając samodzielnie. Podstawowym warunkiem zaangażowania się danego państwa w operację wielonarodową jest jego poziomu interesów narodowych. Stąd uczestnictwo jest oceniane nie tylko przez pryzmat zdolności realizacji zadań w operacji, ale także ze względu na zakres politycznych i militarnych korzyści jakie przynoszą wielonarodowe operacje. *Z punktu politycz-*

nego operacje wielonarodowe obejmują podział ryzyka, a nie korzyści ekonomicznych i politycznych. Wielonarodowość działania stwarza liczne wyzwania, których pokonanie jest warunkiem skuteczności działania a tym samym osiągnięcia celu operacji. Stąd można postawić tezę, że wielonarodowość w pewnym zakresie stała się wyznacznikiem współczesnych operacji w aspekcie ich celu i optymalnych metod jego osiągania. Należy podkreślić, że pomimo zgodności, co do zastosowanych środków przymusu nie stanowi to gwarancji ich legalności. Ale właśnie wielonarodowość jest współcześnie największym gwarantem przestrzegania prawa. Stąd wielonarodowość operacji stała się inspiracją do prowadzenia badań w aspekcie jej wpływu na cele i metody działania w operacji.

Głównym czynnikiem skłaniającym do podjęcia niniejszych badań, było uświadomienie sobie problemów, wynikających z ewolucji praktyki i teorii używania sił zbrojnych w wielonarodowym środowisku kształtowania bezpieczeństwa. Jeszcze do niedawna wspólne działanie żołnierzy z różnych państw było możliwe tylko w operacjach pokojowych ONZ. Współcześnie obserwuje się, że coraz częściej dochodzi do wielonarodowego działania wydzielonych kontyngentów sił zbrojnych z wielu państw. Wielonarodowość operacji, czy ogólnie działań zbrojnych nie jest „wynalazkiem” początku XXI wieku. Zawsze dochodziło do organizowania działań wielonarodowych, czego przykładami są działania zbrojne już w starożytności. Jednak ze względu na cel kosmopolityczny, wielonarodowość najbardziej ujawnia się po raz pierwszy w wojnach Krzyżowców. Nie wnikając w kwestie zasadności takiego działania, należy podkreślić, że w imię ponadnarodowego celu, dochodziło do organizowania wielonarodowych działań zbrojnych skierowanych na przeciwników religijnych. Wówczas podstawą wielonarodowego działania był wspólny wróg. *Współcześnie podstawą wielonarodowego działania jest dążność do osiągania celów pozytywnych.* We współczesnych działaniach zbrojnych, operacje stają się samodzielną kategorią sztuki wojennej. Stąd przedmiotem badań były współczesne operacje, by w procesie badań określić kierunki ich rozwoju. Wnioski z kierunków rozwoju operacji powinny posłużyć do zmian w treściach teorii sztuki operacyjnej i być podstawą do kreowania ich charakteru w hipotetycznych konfliktach. Zaobserwowane zmiany w operacji stanowią podstawę prognozowania jej rozwoju. Ewolucja operacji z jednorodnych w połączoną spowodowała, że współcześnie połączoneść stała się immamentną cechą operacji. *Połączoneść jest cechą współczesnych operacji, a nie kryterium ich podziału.* Cecha połączoneść spowo-

dowała całościowe postrzeganie wszelkich działań w ramach operacji i powoduje zanikanie funkcji sztuki operacyjnej rodzajów sił zbrojnych. Podstawą wielonarodowego działania był wspólny wróg. We współczesnych wielonarodowych działaniach zbrojnych cel jest pozytywny wskazujący na kształtowanie zbiorowego bezpieczeństwa. *Wielonarodowość odzwierciedla polityczną konieczność poszukiwania międzynarodowego konsensusu i legitymizacji dla działań militarnych.* Podstawą działania w środowisku międzynarodowym jest wzajemnego zaufania, które osiągane jest poprzez: dobre relacje, respekt i zaufanie, znajomość partnerów, a nawet cierpliwość. Zaangażowanie na rzecz wspólnego celu wojskowego może posiadać różne motywy, a jednym z nich może być dążenie z punktu politycznego do integracji ze strukturami wojskowymi NATO lub podkreślanie wiarygodności i partnerstwa na arenie międzynarodowej. Nie ulega wątpliwości, że zawsze poziom motywacji politycznej określa cele wojskowe. Stąd współcześnie zaangażowanie danego państwa w konflikt powinno posiadać głębszy cel polityczny określany narodowym, regionalnym lub globalnym bezpieczeństwem w różnych jego kategoriach. Podstawowym warunkiem zaangażowania się danego państwa w operację wielonarodową jest jego poziomu interesów narodowych, określanych w kategoriach bezpieczeństwa. Angażowanie się w operacje wielonarodowe nie oznacza zdobywania surowców, rynków zbytu lub innych wartości materialnych. Wartość dodatnia wyniesiona z udziału w operacji to: poszerzone obszary bezpieczeństwa, wiarygodność i partnerstwo na arenie międzynarodowej, stabilizacja rynku, zdobyte doświadczenie przez instytucje i organy bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa. Z punktu politycznego operacje wielonarodowe obejmują podział ryzyka za kształtowanie bezpieczeństwa. Natomiast z punktu działania wydzielonych kontyngentów sił zbrojnych do korzyści zalicza się: możliwość działania w strukturach wielonarodowych, dostęp do informacji i techniki bojowej sojusznika lub koalicjanta, doskonalenie teorii sztuki wojennej, implementację wniosków ze współpracy do reformy własnych sił zbrojnych, doskonalenie własnych środków walki, doświadczeń w zakresie stosowania nowatorskich metod walki.

Powyższe uwarunkowania wskazują na konieczność badań operacji w aspekcie kierunków jej rozwoju. Wnioski z przeprowadzonych badań wskazują, że zagrożenia globalne są mało prawdopodobne, ale coraz bardziej w rejonach niestabilnych politycznie nasilają się konflikty o niskiej skali intensywności. Pań-

stwa ościennie wkraczają na suwerenne terytorium innego państwa, by tam zwalczać zagrożenia ich subiektywnego bezpieczeństwa. Nie zakłada się pozbawiać danego państwa suwerenności, ale poprzez takie działanie następuje aktywne jej naruszenie. Wyjątek stanowi interwencja turecka w Kurdystanie, gdzie Irak poprzez brak protestu zaakceptował działania armii tureckiej na własnym terytorium. Uogólniając należy podkreślić, że *sprawcami i ofiarami negatywnych skutków konfliktów o niskiej skali intensywności są państwa o niskim poziomie demokratyzacji. Co wskazuje, że najbardziej zagrożone są rejony niestabilne politycznie.* Należy podkreślić, że w Europie środkowej i zachodniej mało prawdopodobny jest scenariusz zagrożeń narodowościowych, ale nigdy ich nie można jednoznacznie wykluczyć. Tego typu konflikty wynikają z woli politycznej danego podmiotu, która jest zmienna, stąd tak ważna jest stabilność polityczna, by nie wyzwała negatywnych reakcji.

Głównym czynnikiem skłaniającym do podjęcia niniejszych badań, było uświadomienie sobie problemów, wynikających z ewolucji operacji. Porównanie założeń teorii prowadzenia operacji z ich rzeczywistym rozwojem wskazuje na pewien dysonans pomiędzy dotychczasowym postrzeganiem zakresu teorii, a utylitarnym jej stosowaniem. Zmiany w praktycznym obszarze organizowania i prowadzenia operacji powodują konieczność opracowania znowelizowanych lub nowych ich założeń teoretycznych. Prawie do końca XX wieku sztuka operacyjna jako teoria i praktyka rozwijała się w uwarunkowaniach teoretycznych prowadzenia wojny globalnej. Operacje postrzegane były jako część składowa kampanii, które prowadzone były w wojnie globalnej na samodzielnych teatrach działań. Operacje organizowane i prowadzone były przez rodzaje sił zbrojnych, ponieważ ich dowództwa posiadały kompetencje operacyjnego dowodzenia. Współcześnie mało prawdopodobne jest prowadzenie operacji według powyższych założeń. Stąd teoria sztuki operacyjnej na podstawie ewolucji przedmiotu badań powinna zaproponować zmiany w teorii operacji i określić kierunki jej rozwoju w aspekcie współczesnych i hipotetycznych założeń używania sił zbrojnych do wspierania zamierzeń politycznych państwa. Stąd celem niniejszych dociekań naukowych w aspekcie sytuacji problemowej było **określenie prognozy zmian w dotychczasowych założeniach prowadzenia operacji w perspektywie 2025 roku.**

Wnioski z analizy założeń przygotowania i prowadzenia operacji były podstawą sformułowania problemu wyrażonego pytaniem. **Jaki kierunek zmian w ope-**

racji wyznaczają cele polityczne i militarne konfliktów oraz zmiany w metodach działania wydzielonych kontyngentów sił zbrojnych i używania nowoczesnych środków walki?

Wnioski z analizy współczesnych operacji i uwarunkowania ich prowadzenia wskazują, że na ich charakter bezpośrednio wpływa stan stosunków międzynarodowych i ambicje polityczne państwa dotyczące uczestnictwa w kreowaniu zbiorowego bezpieczeństwa. Nieodłącznym czynnikiem współistniejącym z uwarunkowaniami politycznymi jest poziom zagrożeń postrzegany jako źródło i przedmiot kreowanej polityki oraz jako przedmiot militarnego oddziaływania. Rozstrzygnięcie problemu głównego wymagało postawieniu wielu problemów szczegółowych, które ukierunkowały dociekania naukowe.

- **Jakie kierunki zmian wskazuje eksplanacja i diagnoza celów politycznych i militarnych konfliktów w pierwszej dekadzie XXI wieku?**
- **Jakie zmiany w metodach osiągania celów konfliktu możemy zaobserwować w pierwszej dekadzie XXI wieku i co one powodują?**
- **Jakie zmiany w ewolucji operacji następują w wyniku stosowania nowoczesnych środków walki?**

Przyjmując za podstawę poznawczy i utylitarny charakter podejmowanej problematyki, został określony obszar poznawczy badanych operacji w okresie od pierwszej wojny w Zatoce Perskiej, bez precyzowania końcowej granicy, ponieważ codzienność dostarczała w trakcie badań nowych informacji. W rozważaniach uwzględniano również operacje w konflikcie gruzińsko - rosyjskim o niskiej skali intensywności w 2008 roku.

Na podstawie wniosków z analizy zmian w operacji zostały określone hipotetyczne kierunki jej rozwoju w aspekcie celów i założeń używania wydzielonych kontyngentów sił zbrojnych. Wnioski z analizy zmian przedmiotu badań i teorii sztuki operacyjnej były podstawą identyfikacji zakresu badań. Został zidentyfikowany przedmiot badań i sformułowano cel poznawczy. Wytoczono kierunki badań, poprzez sformułowane hipotezy i określenie zadań badawczych. Osiągnięcie określonego celu badań było możliwe dzięki metodycznemu postępowaniu i gromadzeniu faktów naukowych, umożliwiających analizę elementów składowych badanych zjawisk oraz wykrycie mechanizmu przeobrażeń w teorii i praktyce sztuki operacyjnej.

Należy podkreślić, że mimo obserwacji pośredniej współczesnych operacji niezwykle trudno jest odnieść się do ich założeń wojskowych, ze względu na ograniczony dostęp do materiałów źródłowych. Większość opisów ma charakter beletrystyczny lub opracowanych jest pod kątem politycznym a nie wojskowym. W wielu przypadkach korzystano z informacji i komentarzy zawartych na stronach internetowych, zwłaszcza dotyczących konfliktów najnowszych tj. Izrael-Hezbollah, Turcja-Kurdowie, Izrael – Strefa Gazy, Gruzja-Rosja. Stąd informacje o tych konfliktach są niepełne, zwłaszcza w sferze celów i założeń zbrojnego działania. Kontrowersyjne są cele i metody działań wojskowych w aspekcie uwarunkowań międzynarodowych. Pomimo to w ograniczonym zakresie można było wnioskować kierunki zmian, to jednak na podstawie niepełnych danych mogą powstać mało zasadne wnioski.

Wnioski z analizy problemu i celu pozwoliły określić przedmiot badań. **Przedmiotem badań były współczesne operacje w aspekcie kierunków ich ewolucji i określenia kierunków zmian w teorii problemu.** Przedmiot był postrzegany holistycznie w aspekcie dotychczasowej teorii sztuki wojennej i zaistniałych w niej zmian. Wymagało to w sensie ogólnym odniesienie się do podstaw współczesnej teorii strategii bezpieczeństwa i kreowanych jej celów oraz założeń sztuki operacyjnej w aspekcie organizowania i prowadzenia operacji. Analiza założeń strategii bezpieczeństwa wskazuje na kreowanie polityki współistnienia w demokratycznym świecie. Powoduje to zmiany w założeniach sztuki wojennej, a w tym i w sztuce operacyjnej. Dotychczasowa teoria sztuki operacyjnej badana była w aspekcie jej ewolucji i rozwoju oraz zmian w przedmiocie, którego teoria dotyczy. Stąd, badania dotyczyły ewolucji i rozwoju operacji w aspekcie używania w niej sił zbrojnych. Takie podejście do przedmiotu badań wynika z relacji pomiędzy podstawowymi działami sztuki wojennej, które wzajemnie się kreują oraz z relacji pomiędzy podmiotem jakim jest państwo, jego siły zbrojne jako narzędzie do wspierania zamierzeń politycznych i formy ich używania.

Konieczność określenia kierunków rozwoju teorii nie może być postrzegana rozdzielnie od jej przedmiotu zainteresowania. Stąd analizie poddano operacje i czynniki powodujące zmiany w ich charakterze. Pomimo tak szerokiego spektrum przedmiotu badań główne zadania poznawcze skierowane były na szczegółowy przedmiot, którym była praktyka współczesnych operacji. Rzeczywistym przedmiotem badań było:

- **współczesne środowisko bezpieczeństwa;**
- **charakter współczesnych operacji;**
- **wpływ założeń współczesnych operacji na ewolucję jej praktyki i teorii.**

Pomimo, że w przedmiocie badań wyodrębniono jego części, to jednak wnioski z badań formułowano w aspekcie holistycznym współczesnych kierunków rozwoju operacji.

Badania naukowe to zespół zabiegów poznawczych stosowanych w nauce w celu wykrycia prawd o obiektywnej rzeczywistości, ich uzasadnienie i przedstawienie w postaci pojęć, twierdzeń i teorii naukowych. W badaniach głównym celem jest potwierdzenie lub zaprzeczenie hipotetycznych założeń. Na potrzeby rozwiązania problemu związanego z określeniem kierunków ewolucji współczesnych operacji w niniejszej pracy przyjęto następującą hipotezę szczegółową.

We współczesnych konfliktach dąży się do rozwiązywania wszelkich sporów na drodze innej niż działania zbrojne. Należy jednak podkreślić, że współcześnie nie zaistniały warunki do eliminacji narzędzi walki zbrojnej w rozwiązywaniu sporów. Nadal stosowane są siły i środki walki zbrojnej do wspierania zamierzeń politycznych stwarzających warunki do zakończenia konfliktu.

Znacznym przemianom w stosunku do minionego wieku uległy operacje, które stały się samodzielną formą wspierania zamierzeń politycznych metodami nie tylko zbrojnymi. We współczesnych operacjach nie zawsze uzyskane efekty militarne z zastosowania siły przynoszą oczekiwany skutek polityczny. Coraz większy wpływ we wszystkich rodzajach operacji na osiągnięcie celu politycznego mają działania prowadzone przy pomocy sił zbrojnych na sferę społeczną konfliktu. We współczesnych operacjach łączą się i przenikają działania militarne ze społecznymi, ekonomicznymi i humanitarnym bez względu na rodzaj operacji. Stąd wskazuje to, że celem współczesnych operacji jest powodowanie zmian w dotychczasowych systemach prawnych przeciwnika, by poprzez to spowodować jego dostosowanie się do warunków współistnienia we współczesnym świecie.

W działaniach zbrojnych zmierza się do osiągnięcia zwycięstwa, które ma stworzyć podstawy do pokojowego współistnienia, co wymaga minimalizowania strat nawet po stronie przeciwnika. Stąd cel polityczny determinuje

dopuszczalne metody działania sił zbrojnych uczestniczących w rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych.

Konieczność powodowania minimalnych strat w działaniach zbrojnych powoduje, że dotychczasowe środki walki stosowane są z założeniem minimalizacji strat. Stąd od użytkowników środków walki poprzez ich stosowanie wymaga się innych efektów. Paradygmat zniszczenia zastąpiono paradygmatem precyzji rażenia tych obiektów, których rażenie powoduje przybliżanie się do zwycięstwa z minimalnymi stratami po obu stronach konfliktu.

Cykl badań podzielony został na swoiste fazy, utożsamiane z głównymi składnikami metody naukowej. W etapie wstępnym sprecyzowano i uzasadniono problem oraz dokonano jego krytycznej oceny w świetle dotychczasowych osiągnięć i stanu wiedzy. W etapie tym poddano analizie i wstępnej weryfikacji założenia metodologiczne badań i w ich wyniku sformułowano hipotezę roboczą oraz procedurę badań.

W etapie badań w zasadniczych w wyniku stosowania teoretycznych metod badawczych poddano ocenie charakter, cele i metody działania we współczesnych operacjach. Określono ich wpływ na podstawy teorii współczesnych operacji i zdefiniowano kierunki ich rozwoju. Poddano krytycznej ocenie dotychczasową teorię operacji i czynniki kreujące jej rozwój. Na podstawie uzyskanych wyników sformułowano wnioski wskazujące na charakter czynników powodujących zmiany w teorii i praktyce operacji.

W etapie weryfikacji wyników badań poprzez działalność publicystyczną poddawano weryfikacji przyjęte założenia teorii operacji. Należy podkreślić, że nie uzyskano zgodności naukowej pozwalającej zaakceptować wyniki prowadzonych badań. Pomimo zgodności, co do ogólnych założeń operacji największe kontrowersje budzi system pojęć, w którym *akceptuje się połączoneść jako immamentną cechę operacji, ale nadal wskazuje się na prowadzenie operacji połączonych sugerując, że prowadzonych jest ich kilka w danym konflikcie*. W wielu przypadkach wynika to z interpretacji wszelkiego działania jako operacja. Nadal kontrowersje budzi pojęcie „operacja”, która w wyniku tłumaczeń z języka angielskiego postrzegana jest jako działanie oraz jako forma organizacyjna używania sił zbrojnych do wspierania zamierzeń politycznych państwa. W etapie tym na podstawie analizy wniosków naukowych określono kierunki zmian w praktyce i teorii operacji.

W rozwiązywaniu problemów badawczych niniejszej pracy zastosowano przede wszystkim: analizę, syntezę, porównanie, uogólnienie i wnioskowanie oraz obserwację pośrednią. Dążąc do uzyskania wiarygodnych wyników poddano analizie operacje jako przedmiot badań sztuki operacyjnej od zakończenia zimnej wojny. W badaniach stosowano podejście holistyczne, traktując badane zjawiska i sytuacje w sposób całościowy. W prowadzonych badaniach korzystano także z metod badań naukowych, powszechnie stosowanych w prognostyce. W prowadzonych badaniach dążono do stosowania podejścia systemowego i funkcjonalnego, traktując całość procesów wpływających na rozwój teorii współczesnej sztuki operacyjnej.

Kierując się potrzebą poszukiwania różnych form weryfikacji prezentowanych wyników badań poddano je konfrontacji z opiniami innych teoretyków i praktyków wojskowych prezentując założenia współczesnych operacji i sztuki operacyjnej na łamach Bellony, Zeszytów Naukowych AON oraz w opracowaniach zbiorczych po konferencjach. Pozwoliło to uzyskać nie tylko krytyczny osąd innych teoretyków, ale umożliwiło zespołowi autorskiemu krytyczną ocenę własnych wniosków. Krytycznej analizie poddano założenia operacji prowadzonych przez wiele państw skupiając się na państwach wiodących i w pewnym zakresie bardzo różnych mentalnościowo i cywilizacyjnie.

Metody teoretyczne przyjęte w procesie badań, w przekonaniu zespołu autorskiego, były odpowiednie do zamierzonego celu i pozwoliły przedstawić obiektywny charakter współczesnych operacji i kierunki ich rozwoju. Jednocześnie autorzy zdają sobie sprawę, iż badania prowadzono na niepełnym materiale opisowym współczesnych operacji, ponieważ w wielu przypadkach kompleksowe opracowania omawianych konfliktów nie zostały sporządzone. Analiza informacji zawartych w źródłach pisanych, w mediach i na stronach internetowych, a przede wszystkim obserwacja pośrednia niezorganizowania za pomocą mediów pozwoliły wyrobić w miarę obiektywny i krytyczny osąd współczesnych operacji i czynników wpływających na ich rozwój.

Należy podkreślić, że celem prowadzonych prac było wniesienie nowych wartości do teorii sztuki operacyjnej, postrzeganej jako subdyscypliny sztuki wojennej. W niniejszej pracy zaprezentowane zostały wyniki badań, sprowadzające się w swej istocie do określenia kierunków rozwoju operacji i zmian w jej teorii.

Doświadczenia i wiedza wyniesiona z kilkuletniego okresu badań nad prawidłowościami rozwoju operacji i jej teorii, stanowiły podstawę w rozwiązywaniu problemów niniejszej pracy. Natomiast kanwą prowadzonych badań były przemiany dokonujące się w sposobach przygotowania i prowadzenia operacji w ostatnich latach, co było podstawą sformułowania specyficznych właściwości jej rozwoju.

Przyjęte założenia oraz dążenie do precyzyjnego zaprezentowania uzyskanych w toku badań wyników zdeterminowało układ niniejszej pracy. Praca składa się ze wstępu, czterech rozdziałów i zakończenia. Wstęp zawiera wnioski z opisu sytuacji problemowej, założenia metodologiczne prowadzonych badań. W rozdziale pierwszym zawarto wnioski z analizy celu politycznego i militarnego współczesnych konfliktów wskazując na ich ewolucję. Rozdział drugi zawiera wnioski z opisu metod osiągania celów militarnych we współczesnych operacjach. Wnioski z analizy osiągania celu dotyczą zachodniej i wschodniej sztuki wojennej, co wskazuje na polaryzację poglądów, ale wiele ich założeń zmierza w tym samym kierunku, tylko w innym tempie przemian. W rozdziale trzecim zawarto wnioski z analizy stosowania współczesnych środków walki w aspekcie minimalizacji strat po obu stronach konfliktu. Wskazano zależności pomiędzy rozpoznaniem, mobilnością i rażeniem we współczesnych operacji w aspekcie celu politycznego i militarnego. W rozdziale czwartym sprecyzowano kierunki zmian w aspekcie celów, metod i stosowanych narzędzi walki. W zakończeniu dokonano uogólnień prowadzonych badań, wskazując ich kierunki kontynuacji.

W konkluzji należy stwierdzić, że przyjęty zakres badań pozwolił osiągnąć ich cel i opublikowanie uzyskanych wyników w formie zwanego wydawnictwa. Należy podkreślić, iż zdaniem zespołu autorskiego niniejszej pracy, jej układ i treści w niej zawarte stanowią właściwą prezentację dokonań badawczych. Jednocześnie zespół autorski zdaje sobie sprawę z tego, że w wielu przypadkach prezentowane poglądy stanowią w swej istocie zestaw hipotez, wymagających potwierdzenia w toku dalszych badań. Stąd mogą one stanowić punkt wyjścia do prowadzenia kolejnych badań istoty współczesnych operacji i kierunków ich rozwoju.

1. KIERUNKI ZMIAN W OPERACJI DETERMINOWANE CELEM POLITYCZNYM I MILITARNYM KONFLIKTU

Doświadczenia konfliktów zbrojnych na przełomie XX i XXI wieku oraz ocena literatury fachowej i opracowań naukowych dotyczących kierunków zmian w operacji skłaniają do naukowej refleksji. Nadal aktualne są polemiki i dyskusje wokół działań militarnych prowadzonych we współczesnych operacjach, zarówno wojennych jak i o charakterze pokojowym, często nazywanych operacjami stabilizacyjnymi. Specjaliści wojskowi analizują zdarzenia, dokonują teoretycznych i praktycznych uogólnień, prognozują wpływ, jaki mogą mieć współcześnie prowadzone działania na ewolucję operacji w przyszłości. Wiele cennych wniosków w tym zakresie przynosi ocena osiągania celów politycznych i militarnych. To z kolei może stanowić podstawę prognozowania kierunków zmian w teorii operacji. Zatem warto odpowiedzieć na pytanie: **w jaki sposób zmienia się charakter operacji w aspekcie zakładanych celów politycznych i militarnych w we współczesnych konfliktach?**

1.1. Ewolucja celów politycznych w konfliktach zbrojnych przełomu XX i XXI wieku na wybranych przykładach

Dokonując analizy konfliktu w **Czeczeniu** należy odnieść się do jego genezy. Wydarzenia ostatnich dekad w Czeczeniu mają bardzo głębokie podłoże historyczne. Przyczyn wrogości Czeczenów do Rosji oraz ich dążenia do utworzenia niezależnego państwa szukać należy zarówno w czasach carskiej Rosji, jak i Związku Radzieckiego. Podbój Kaukazu przez Rosję, który trwał od końca XVIII do drugiej połowy XIX wieku, był krwawy i bezwzględny, a właśnie Czeczeni stawiali najsilniejszy opór armii carskiej. Wzajemna nienawiść była potęgowana przez stosowane przez Rosjan represje wobec ludności czeczeńskiej. Ponadto Rosja nigdy nie podjęła próby integracji regionu Kaukazu z resztą imperium, traktując go jako wewnętrzną kolonię, a jego mieszkańców jako obywateli drugiej kategorii. W rezultacie w społeczeństwie czeczeńskim kultywowano tradycje archaicznych, całkowicie różnych od rosyjskich, struktur klanowych oraz anarchistycznego pojmowania takich kategorii jak państwo, władza czy prawo. Wzajemną wrogość wzmocnił okres rządów władzy radzieckiej, w tym głównie przeprowadzona w 1944 roku deportacja Czeczenów do Kazachstanu i Kirgistanu. W drugiej połowie

XX wieku Czeczenia była jedną z najsłabiej rozwiniętych pod względem gospodarczym republik radzieckich. Na początku lat dziewięćdziesiątych, wraz z rozpadem Związku Radzieckiego, osłabieniem władzy centralnej oraz kryzysem gospodarczym, nierozwiązany konflikt rosyjsko-czeczeński wybuchł ponownie. W 1991 roku w wyniku przewrotu władzę w Czeczenii przejął radykalny ruch narodowy, który wysunął hasła niepodległościowe. Czeczenia ogłoszona została suwerennym państwem.

W grudniu 1994 roku do Czeczenii wkroczyły wojska rosyjskie. Oficjalnym **celem politycznym** zbrojnej interwencji była konieczność przywrócenia konstytucyjnego porządku na jej obszarze i zapobieżenie rozprzestrzenianiu się separatyzmu i niestabilności na pozostałe republiki kaukaskie. Jednakże Rosja dążyła również do przywrócenia kontroli nad przebiegającym przez Czeczenię ropociągiem łączącym Baku z Noworosyjskiem. Duże znaczenie posiadały również nowoczesne rafinerie położone w Czeczenii. Związane to było z rywalizacją o przebieg głównej trasy transportu ropy kaspijskiej. Utrzymując kontrolę nad Czeczenią, Rosja zagwarantowałaby sobie szanse na wybór drogi północnej¹. Ponadto znaczna część wysokich rangą dowódców w rosyjskiej armii dążyła do wojny, dzięki której wzmocniłaby się pozycja i prestiż sił zbrojnych. **Militarnym celem** było jak najszybsze opanowanie stolicy i największych miejscowości. Następnie zamierzano zdobyć obszary środkowej Czeczenii. Z kolei siły czeczeńskie skupiły się na obronie podejść do Groznego i samego miasta. Siły czeczeńskie prowadziły skuteczną walkę partyzancką, która miała na celu przede wszystkim osłabienie morale wojsk przeciwnika i odcięcie od źródeł zaopatrywania. Wobec braku sukcesów militarnych Rosja zdecydowała się na rozwiązania polityczne. Pod koniec sierpnia 1996 roku podpisano porozumienie, które zakończyło wojnę. Wojska rosyjskie do końca 1996 roku opuściły terytorium Czeczenii, a władzę przejęły ugrupowania czeczeńskie. Czeczenia w okresie między wojnami (1996-1999) nie była w stanie stworzyć zintegrowanego państwa ani też uchronić się przed walkami między poszczególnymi grupami interesów, klanami i radykalnymi ugrupowaniami islamskimi.

Po zakończeniu pierwszej wojny Rosja nie pogodziła się z przegraną i nie uznawała niepodległości Czeczenii, którą w dalszym ciągu traktowała jako nieod-

¹W 1994 roku konsorcjum firm zachodnich podpisało kontrakt na odbiór ropy kaspijskiej. Trasa rurociągu mogła być położona na terytorium Rosji lub Gruzji i Turcji. Zob., M. Kuleba, Imperium na kolanach, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1998, s. 105-110.

łączną część Federacji Rosyjskiej. Niestabilna sytuacja w Czeczenii, wzrost zamachów na ludność i obiekty rosyjskie, porwania dla okupu, walki wewnętrzne, wzajemne prowokacje rosyjsko-czeczeńskie leżały u podstaw kolejnej interwencji sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej w Republice Czeczenii w sierpniu 1999 roku. Pretekstem do ponownego wprowadzenia wojsk stała się agresja czeczeńskich islamistów na Dagestan, którzy ogłosili zamiar utworzenia na Kaukazie Północnym państwa islamskiego. Ponadto we wrześniu 1999 miała miejsce seria wybuchów w rosyjskich miastach. O zorganizowanie zamachów oskarżono Czeczenów. Tym razem zbrojną interwencję nazwano **operacją antyterrorystyczną**.

Konflikt ten zbiegł się również z wydarzeniami na arenie politycznej w Rosji. Ułatwiło to płynne przejście władzy w Rosji przez nowego prezydenta Władimira Putina. Eksperci uznają, że kwestie sukcesji władzy odegrały przy wybuchu wojny czeczeńskiej decydującą rolę². Chciała jej także rosyjska armia upokorzona klęską w pierwszej wojnie i koniecznością wycofania się z obszaru Czeczenii w 1996 roku.

Na początku października 1999 roku wojska rosyjskie wkroczyły do Czeczenii. Działającym siłom zdecydowanie skuteczniej niż podczas pierwszej wojny rosyjskiej w ciągu pięciu miesięcy udało się rozbić główne zgrupowania czeczeńskie i przejąć kontrolę nad większością terytorium Czeczenii. Podobnie do poprzedniej wojny, bojownicy czeczeńscy zaczęli prowadzić działania o charakterze partyzanckim, które w rzeczywistości nadal trwają. Niewielkie pod względem ilościowym oddziały partyzanckie unikają otwartych starć z regularnymi jednostkami rosyjskimi, skupiając się na typowej współcześnie taktyce działań nieregularnych. Początkowe sukcesy armii rosyjskiej (w latach 1999–2000) były efektem znacznej przewagi liczebnej i technologicznej oraz wynikały z odmiennej w stosunku do poprzedniej wojny taktyki. Rosjanie bowiem wyciągnęli wnioski z popełnionych błędów.

Konflikt w Czeczenii jest najdłużej trwającym, biorąc pod uwagę aktywne działania zbrojne, konfliktem na terytorium byłego Związku Radzieckiego. Inaczej niż w wypadku pozostałych konfliktów strony wojny w Czeczenii nie prowadzą rokowań pokojowych. Ich rozpoczęcia konsekwentnie odmawia Rosja, dążąc do stłumienia czeczeńskiego separatyzmu drogą militarną i starając się doprowadzić do normalizacji sytuacji w republice według własnego scenariusza. W 2002 roku Ro-

² M. Falkowski, Czeczenia, [W:] Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim. Stan Obecny, perspektywy uregulowania. Konsekwencje, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2003, s. 34.

sja ogłosiła zakończenie działań zbrojnych i zaczęła stopniowo wprowadzać w Czeczenii, za pomocą działań politycznych, plan normalizacji. W działaniach stabilizacyjnych według Rosjan chodzi o wyeliminowanie z życia społecznego Czeczenii organizacji i osób o poglądach skrajnych, które nie pozwalają zbudować dialogu. Podstawowymi elementami planu normalizacji było³:

- przekazanie kierownictwa operacji z rąk armii do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych;
- stopniowe usuwanie z Czeczenii dowódców federalnych z okresu wojny;
- opracowanie nowej konstytucji;
- zapowiedź wyborów prezydenckich;
- wielokrotne ogłaszanie amnestii;
- włączenie ok. 20 tys. Czeczenów (wg źródeł rosyjskich w tej liczbie znajdowało się ok. 5 tys. byłych separatystów, którzy ujawnili się i przeszli pozytywną weryfikację) do struktur utworzonego oficjalnie w 2002 MSW Czeczenii oraz armii federalnej i republikańskiej administracji.

Konflikty w Czeczenii są inne niż dotychczasowe o wyzwolenie narodowe. Głównym aspektem politycznym jest to, że nie został on umiędzynarodowiony, a postrzegany jest jako wewnętrzna sprawa Rosji. **Jest to typowy przykład asymetrii celów politycznych i działań militarnych**⁴. Należy również zaznaczyć, że konflikt ten nie został zakończony i do procesu normalizacji jest daleko. Mimo, że nie wzbudza on akceptacji społecznej, to jednak należy podkreślić, że jego zakończenie i próba przywrócenia stanu prawnego ma nowoczesne założenia, zwłaszcza stopniowe przekazywanie władzy tej części społeczeństwa, która współpracuje z władzami federalnymi. Powoduje to, że opór opozycji w większym stopniu skierowany jest na rodzimych kolaborantów niż na wspierające ich siły rosyjskie. Ogłaszanie wielokrotnie amnestii powoduje, że ujawniają się dotychczasowi przeciwnicy, którzy są zmęczeni konfliktem lub dostrzegają jego bezcelowość. Ujawnianie się dotychczasowych przeciwników powoduje, że zmniejszają się obszary wsparcia i działania opozycji. Ma to również aspekt społeczny, ponieważ sugeruje, że nowa władza jest wspaniałomyślna i dąży do normalizacji. Takie podejście znajduje uznanie zwłaszcza w kraju zniszczonym długoletnim konfliktem. Z woj-

³ Por., A. Czupryński (kier. nauk.), *Przewaga we współczesnych operacjach*, AON, Warszawa 2008, s. 76.

⁴ Por., M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państwa obszaru transatlantyckiego*, PISM, Warszawa 2007, s. 40-54.

skowego i politycznego punktu widzenia takie podejście do zakończenia konfliktu jest zasadne. Kraj opuszczają wojska, z którymi kojarzone były wszystkie okrucieństwa, a ci którzy przybywają, przybywają wspierają narodowe siły Czeczeńców w normalizacji sytuacji. Konstytucję opracowują dotychczasowi przeciwnicy⁵, daje to sygnał ich narodowi, że należy pójść na kompromis. Takie założenia zakończenia konfliktu powodują, że zaczynają słabnąć walki partyzanckie, ponieważ partyzanci tracą wsparcie moralne własnego narodu, który skłania się do kompromisu. Metody działania stosowane przez partyzantów nie dają im wsparcia społeczności międzynarodowej, która jest skłonna przyjmować oświadczenia władz rosyjskich. Działania sił porządkowych wspierających nową władzę zostały skierowane na separatystycznych przywódców, nie jak dotychczas na społeczeństwo.

Rozpatrując zależności celów politycznych z celami militarnymi we współczesnych działaniach wojennych warto również odnieść się do ubiegłorocznych wydarzeń na terytorium **Gruzji**. Narastający od lat konflikt między Gruzją a Rosją i samozwańczymi parapaństwami: Abchazją i Osetią Południową przerodził się w otwartą wojnę. W ostatecznym wyniku, w ciągu kilku dni Gruzja utraciła resztę kontroli nad znaczną częścią swojego terytorium, w tym strategicznymi szlakami komunikacyjnymi. Aby jednak dokładnie zrozumieć istotę zakładanych celów politycznych i militarnych należy odnieść się do genezy tego konfliktu.

Po rozpadzie Związku Radzieckiego i uzyskaniu niepodległości przez Gruzję zarówno terytoria Abchazji, jak i Osetii Południowej znalazły się w granicach państwa gruzińskiego. W 1992 roku Abchazja jednostronnie ogłosiła oddzielenie się od Gruzji, co spowodowało wybuch wojny, którą wygrała, w dużej mierze dzięki mocnemu wsparciu Rosji. Skutkiem tego było wygnanie ponad ćwierć miliona ludzi narodowości gruzińskiej z Abchazji. W 2003 roku prezydent i rząd Gruzji rozpoczęli szereg działań zmierzających do rozwiązania konfliktu. Były to zarówno propozycja autonomii dla Abchazji⁶, która została odrzucona przez Abchazję, jak i działa-

⁵ Projekt konstytucji przedłożył Achmad Kadyrow jeden z dowódców polowych, który przeszedł na stronę rosyjską. Kadyrow od 2000 roku był szefem prorosyjskiej administracji w Czeczenii. Konstytucja stwierdza, że Czeczenia jest integralną częścią Rosji i została przyjęta w referendum w 2003 roku. Przeprowadzone wybory prezydenckie wygrał Kadyrow, do ich bezstronności mieli zastrzeżenia obserwatorzy OBWE. W 2005 roku przeprowadzono w Czeczenii wybory do parlamentu republiki, ale mogły w nich brać udział tylko te partie, które uznają integralność Czeczenii z Rosją.

⁶ Propozycje w tej kwestii dotyczyły między innymi daleko posuniętej autonomii kulturalnej, ekonomicznej, np. strefy wolnego handlu, stanowiska wiceprezydenta Gruzji dla Abchaza, prawa weta w sprawach dotyczących Abchazji itp.

nia siłowe⁷. W ostatnich latach na pograniczu abchaskim wielokrotnie dochodziło do incydentów zbrojnych, w których zatrzymywani byli i ginęli zarówno Gruzini, jak i Abchazowie. Sytuacja uległa gwałtownemu zaostrzeniu wiosną 2008 roku po deklaracjach prezydenta Rosji o zalegalizowaniu pomocy udzielanej przez Rosję Abchazji oraz podjęciu działań na rzecz uznania jej niepodległości. Zarówno Abchazowie jak i Gruzini koncentrowali swoje siły w rejonie konfliktu. Wydarzeniom towarzyszyły niezwykle ostre protesty międzynarodowej opinii publicznej i działania dyplomatyczne.

Podobnie jak Abchazja, również Osetia Południowa w wyniku konfliktu zbrojnego w latach 1990–1992, przy wsparciu Rosji wywalczyła niezależność od Gruzji. W pierwszej dekadzie XXI wieku Gruzja skupiła swoje wysiłki na Osetii Południowej w celu przywrócenia jej terytorium pod państwową kontrolę poprzez:

- wykazywanie braku skuteczności istniejących mechanizmów pokojowych;
- wypracowanie nowego modelu rozwiązania konfliktu przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej i akceptacji OBWE;
- zintensyfikowanie działań ukierunkowanych na spowodowanie rozłamu wśród separatystów i stworzenie alternatywnych, progruzińskich władz.

A zatem na początku tego wieku w obydwu przypadkach (Abchazja, Osetia Południowa) następowało swoiste „wybudzanie uśpionych” konfliktów. Odzyskanie realnej kontroli nad utraconymi prowincjami stało się priorytetem polityki Gruzji ze względu na znaczenie symboliczne i prestiżowe oraz oczekiwania społeczne. Ponadto w dużej mierze mogłoby zmniejszyć zdolność Rosji w zakresie wywierania presji politycznej i gospodarczej na Gruzję. Zwiększyłoby także możliwości rozwoju gospodarczego (zainteresowanie potencjalnych inwestorów, większe bezpieczeństwo strategicznej infrastruktury gazowej i naftowej) oraz ułatwiło zacieśnienie współpracy z Zachodem. Przyczynami przewartościowania podejścia w zakresie odzyskania pełnej integralności całego terytorium Gruzji były przede wszystkim:

- silniejsza władza państwowa w Gruzji;
- wzrost gospodarczy Gruzji, spowodowany głównie przeprowadzeniem głębokich reform, szczególnie w sektorze energetycznym i transportowym;
- wzrost potencjału militarnego Gruzji;

⁷ Między innymi siły gruzińskie zajęły w 2006 wysokogórski, strategiczny Wąwóz Kodorski i umieściły tam przebywającego dotąd w Tbilisi progruzińskiego abchaskiego rządu na uchodźstwie.

- wzrastające zaangażowanie się kierunku polityki prozachodniej (m.in. wdrożenie Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, a także możliwość wstąpienia Gruzji w struktury NATO).

Z kolei dla Rosji konflikty na Kaukazie Południowym były i są głównym instrumentem uzależniającym Azerbejdżan, Armenię i Gruzję od Rosji, a przede wszystkim hamują ich integrację z Zachodem. Rosja obawia się utraty wpływów geopolitycznych na rzecz Zachodu, stąd kreując zagrożenia oddala perspektywę członkostwa Gruzji w NATO. Ponadto po prestiżowej porażce Rosji, jaką było uznanie przez większość państw europejskich niepodległości Kosowa, Kaukaz Południowy staje się miejscem, gdzie Rosja ma ambicję dyktować własne warunki oraz akcentować swój mocarstwowy status wbrew Zachodowi. Interesom Rosji związanym z konfliktami na Kaukazie Południowym najbardziej odpowiada stan zawieszenia i kontrolowanej niestabilności, w którym Rosja z racji swojego potencjału odgrywa kluczową rolę. Podobnie dla Abchazji i Osetii Południowej utrzymanie obecnego stanu rzeczy, a w realnej perspektywie międzynarodowe uznanie niepodległości na wzór Kosowa jest najlepszym rozwiązaniem. Dodatkowo Rosja dąży do realizacji strategii odzyskiwania wpływów i budowy nowej pozycji w regionie, której głównym celem jest przejęcie kontroli nad zasobami ropy naftowej i gazu ziemnego. W większym niż dotychczas stopniu istnieje potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego, które może zaistnieć w przypadku użycia przez Rosję ropy i gazu jako narzędzia nacisku do osiągnięcia celów politycznych. Rosyjskie uderzenie na sieci energetyczne przyniosło zamierzony efekt. Pokazało światu, że Gruzja i w przyszłości prawdopodobnie Azerbejdżan, nie gwarantują stabilności i bezpieczeństwa dostaw tych surowców.

W listopadzie 2007 roku, na skutek ruchów społecznych (protesty gruzińskiej opozycji), na obszarze całej Gruzji został wprowadzony stan wyjątkowy. Potrzeba przekonania społeczeństwa do poparcia prezydenta i rządu wymusiła podjęcie znaczących i spektakularnych kroków. Jednym z nich było przywrócenie zbuntowanych prowincji w skład państwa. Zamierzano w ramach **ograniczonej operacji** w zakresie celów militarnych i rozmachu opanować i przejąć kontrolę nad Abchazją i Osetią Południową. W dniu 7 sierpnia 2008 roku Gruzja rozpoczęła działania zbrojne w Osetii Południowej, których **militarnym celem** było opanowanie obszarów kluczowych umożliwiających odzyskanie kontroli nad całym osetyńskim obszarem. Gruzijski plan operacji przewidywał również osiągnięcie granicy z Rosją,

dzięki czemu możliwe byłoby zablokowanie głównych przełęczy, które umożliwiały ewentualne wprowadzenie sił rosyjskich. Pomimo opanowania większości wyznaczonych obiektów nie osiągnięto zamierzonych celów pierwszej części operacji – tzn. rozbicia sił osetyjskich i zablokowania szlaków komunikacyjnych na granicy rosyjsko-gruzińskiej (osetyjskiej). Z kolei na kierunku Abchazji zamierzano opanować stolicę, z jednoczesnym izolowaniem rozmieszczonych elementów kontyngentu rosyjskich sił pokojowych w tym rejonie.

W obydwu przypadkach **liczono na szybki sukces militarny** (pokonanie w ciągu 24 godzin Osetyńczyków i Abchazów), co w konsekwencji spowodowałoby przyjęcie określonych warunków przez zbuntowane prowincje. Zakładano, że Rosja nie zdąży zareagować w odpowiednim czasie, a osiągnięcie w dalszym etapie stabilizacji na zajętych obszarach będzie możliwe również dzięki poparciu społeczności międzynarodowej. **Nie osiągnięto zakładanych celów** w założonym czasie przede wszystkim ze względu na nierealność planu i oparcie go tylko na przeciwniku zdefiniowanym jak siły Osetii Południowej i Abchazji. W rezultacie rozwoju sytuacji siły gruzińskie musiały przeciwstawić się znacznie większym i lepszym jednostkom rosyjskim, które osiągnęły panowanie w powietrzu, zablokowały dostęp do Gruzji od strony morza i uzyskały przewagę na lądzie. Gruzińska próba siłowego zajęcia Osetii Południowej dała Rosji pretekst do rozpoczęcia interwencji zbrojnej⁸, której skutkiem była nie tylko utrata obydwu prowincji, ale również czasowe zajęcie przez siły rosyjskie północno-zachodniej Gruzji.

Zaangażowanie militarne Rosji było demonstracją jej determinacji w obronie wpływów politycznych i gospodarczych na obszarze byłego Związku Radzieckiego. Na podstawie analizy sytuacji przed konfliktem oraz samego przebiegu i jego skutków można stwierdzić, że **celami politycznymi** Rosji było:

- wywarcie wpływu na sąsiednie państwa i osłabienie ich dążeń do rozluźnienia związków z Rosją oraz uniezależnienia się od niej poprzez pokazanie mocarstwowości (w tym szczególnie Ukrainie), a także determinacji w utrzymaniu przy użyciu wszelkich środków dominacji na Kaukazie. Można również wyrazić opinię, że mogło to stanowić pewnego rodzaju początek

⁸ Można postawić tezę, że Rosja przewidziała, a być może nawet sprowokowała takie zachowania, ponieważ przeprowadziła ćwiczenie „Kaukaz 2008”, w którym przewidywano podobne sytuacje do wywołanych przez Gruzję.

szerszych działań w kierunku odbudowy rosyjskich wpływów w obszarze Euroazji;

- udowodnienie, że Rosja jest najważniejszym, a nawet jednym, „graczem” w regionie, poprzez pokazanie słabości oraz bezsilności państw i struktur Unii Europejskiej i NATO (brak odpowiedniej i skutecznej reakcji w celu rozwiązania sytuacji kryzysowej);
- zademonstrowanie światu odzyskania zdolności wojskowych do skutecznego działania z użyciem sił zbrojnych w obronie swoich interesów narodowych, a jednocześnie odbudowa zaufania własnego społeczeństwa do struktur polityczno-wojskowych;
- przyspieszenie procesu dezintegracji Gruzji poprzez realne wzmocnienie dążeń separatystycznych oraz zniechęcenie Gruzji przed inicjowaniem kolejnych interwencji zbrojnych na obszar Abchazji i Osetii Południowej. Należy jednak zaznaczyć, że Rosja nie dąży do przyłączenia zbuntowanych prowincji gruzińskich w struktury Federacji Rosyjskiej, ale poprzez trwałe ich oddzielenie od Gruzji, zamierza je uzależnić politycznie i gospodarczo w znacznie silniej niż dotychczas;
- osłabienie poparcia gruzińskiego społeczeństwa dla integracji polityczno-wojskowego ze strukturami euroatlantyckimi;
- większe uzależnienie Gruzji pod względem gospodarczym;
- w dalszej perspektywie doprowadzenie do obalenia władzy prozachodniego prezydenta Gruzji.

W porównaniu do analizowanych w pierwszej części podrozdziału konfliktów zbrojnych, operacja pk. „**Trwała Wolność**” (ang. Operation Enduring Freedom – OEF) w Afganistanie, rozpoczęta w 2001 roku, a trwająca do tej pory, miała inne cele, zarówno polityczne, jak i militarne. Niemniej jednak rozważania poświęcone ocenie tej operacji warto rozpocząć od konstatacji o charakterze ogólnym. Początkowo zamierzano nadać jej kryptonim „Nieskończona Sprawiedliwość” (ang. Infinite Justice), w oparciu o zasadę sprawiedliwości wyrównawczej. Zrezygnowano z niej ze względów politycznych, uwzględniając fakt, że zgodnie z wiarą islamską tylko Allah może ją wymierzać. Podkreślano, że interwencja zbrojna w Afganistanie nie jest skierowana przeciwko islamowi jako religii, a przeciwko terroryzmowi jako narzędziu osiągania celów politycznych.

Operacja pk. „Trwała Wolność” była bezpośrednią wojskową odpowiedzią na atak na wieże WTC w Nowym Jorku i Pentagon w Waszyngtonie przeprowadzony 11 września 2001 roku przez organizację terrorystyczną al Kaida. Już następnego dnia Rada Północnoatlantycka zdecydowała o zastosowaniu art. V Traktu Waszyngtońskiego mówiącego o zbiorowej reakcji państw na zagrożenie jednego z sojuszników. W dniu 20 września w czasie sesji Kongresu USA prezydent George W. Bush przedstawił krótkoterminowe ultimatum dla rządu w Kabulu. Afganistan miał przede wszystkim wydać przywódcę al Kaidy, Osamę bin Ladena i wszystkich pozostałych przywódców przebywających w Afganistanie, zlikwidować obozy szkoleniowe terrorystów, a następnie oddać je pod kontrolę przedstawicieli ONZ oraz uwolnić wszystkich więźniów obcej narodowości. W dniu 21 września ultimatum, pomimo mediacji pakistańskiej, zostało odrzucone, w skutek czego Prezydent Stanów Zjednoczonych podjął decyzję o przeprowadzeniu operacji, której **cele** były następujące⁹:

- ujęcie przywódców al Kaidy i postawienie ich przed sądem;
- zapobiegnięcie, by siatka terrorystyczna al Kaidy stanowiła zagrożenie, a w dalszej perspektywie odcięcie, a następnie całkowite pozbawienie możliwości wsparcia al Kaidy i reżimu Talibów dla ich działalności (odizolowanie dopływu środków finansowych, między innymi poprzez likwidację narkobiznesu);
- spowodowanie, aby Afganistan przestał być bezpiecznym obszarem oraz dostarczającym wsparcie dla międzynarodowego terrorystycznym (m.in. zaprzestanie szkolenia terrorystów i zniszczenie ich infrastruktury szkoleniowej);
- obalenie reżimu Talibów i doprowadzenie do objęcia władzy przez takich przywódców, którzy nie będą wspierać międzynarodowego terroryzmu;
- stworzenie warunków dla Afganistanu, aby stał się odpowiedzialnym członkiem międzynarodowej społeczności i zakończył wybraną przez reżim Talibów samoizolację.

Przedstawiciele amerykańskiego rządu, w ramach prowadzenia działań nie tylko na poziomie militarnym, ale także politycznym i komunikacji społecznej

⁹ Operation Enduring Freedom and the Conflict in Afghanistan: An Update. Research Paper 01/81, International Affairs & Defence Section, House of Common Library, Londyn 2001, s. 12-13.

wskazywali, że interwencja w Afganistanie będzie miała na celu również dostarczenie pomocy humanitarnej obywatelom tego kraju.

Uderzenia w ramach operacji zostały przeprowadzone jednocześnie na wielu kierunkach i płaszczyznach. Najważniejsze **cele militarne**, realizowane równolegle, obejmowały:

- bezpośrednie uderzenia grup sił specjalnych, broni precyzyjnego rażenia i innych dostępnych środków w celu ujęcia lub zlikwidowania głównych przywódców al Kaidy i Talibów;
- rozbitcie siły militarnej Talibów;
- zniszczenie infrastruktury szkoleniowej organizacji terrorystycznych, szczególnie baz szkoleniowych al Kaidy;
- opanowanie kluczowych miast i obszarów w Afganistanie;
- stworzenie warunków do odbudowy struktur państwowych i sił bezpieczeństwa, zdolnych do zapewnienia funkcjonowania odrodzonego Afganistanu.

Operacja była, ku zaskoczeniu wielu specjalistów, nieco inna niż przewidywano. Należy bowiem zauważyć, że cele operacyjne były osiągnięte poprzez przeprowadzenie kilku niezależnych bitew w skali taktycznej, gdzie zwykle w takich sytuacjach w przeszłości prowadzono jedną wspólną operację. Ponadto rezultat walki sił lądowych stron przeciwnych zależał głównie od liczby i rodzaju zaangażowanych środków wsparcia ogniowego. Z pewnością można również dostrzec wiele nowych elementów tj. bezprecedensowe, w zakresie jakości i ilości, użycie środków precyzyjnego rażenia, stanowiących poważny czynnik determinujący odniesienie sukcesu oraz pełnienie bardzo istotnej roli przez siły specjalne w większości podejmowanych działań. Warto również zaznaczyć, że w szerokim zakresie wykorzystano również bezzałogowe aparaty latające oraz wysoce zaawansowaną technologię informatyczną.

Podczas operacji w Afganistanie siły lądowe przeciwnych stron posiadały relatywnie równorzędne potencjały i zdolności¹⁰. Warto jednak podkreślić, że siły opo-

¹⁰ W Afganistanie zdecydowaną większość komponentu lądowego stanowiły siły ówczesnej opozycji. Początkowo siły opozycyjne wywodziły się z Sojuszu Północnego. W miarę rozwoju sytuacji i postępów wojsk koalicyjnych, powstał Sojusz Wschodni i Sojusz Południowy. Warto zauważyć, że siły Sojuszu Północnego do momentu amerykańskiej interwencji kontrolowały około 10-15% obszaru Afganistanu, co jednak było wystarczającym obszarem, gdzie można było dostarczać wsparcie. W tym czasie wojna pomiędzy Sojuszem Północnym a reżimem Talibów tkwiła w martwym punkcie. Działo się tak dlatego, że obie walczące strony stosowały tradycyjną taktykę. Napotkawszy opór strona przeciwna zatrzymywała się, zajmując zdobyte pozycje. Natomiast strona broniąca się

zycji afgańskiej¹¹ były wspierane przez amerykańskie Siły Powietrzne i Specjalne dysponujące zaawansowaną technologią, zwłaszcza w aspekcie rażenia, dowodzenia, łączności i rozpoznania. Zdolność tych dwóch RSZ do prowadzenia działań w środowisku sieciocentrycznym była jednym z kluczowych czynników, które przyczyniły się do rozbicia i pokonania sił Talibów i osłabienia znaczenia al Kaidy¹². Dalekosiężny cel, jakim było połączenie w jednolitą sieć systemów uzbrojenia i sensorów, urzeczywistnił się w pewnym stopniu o wiele wcześniej niż zakładano w bardzo trudnym i wymagającym terenie.

Działania militarne w Afganistanie miały dla Stanów Zjednoczonych również inny cel militarny. Były pierwszą okazją do weryfikacji założeń koncepcji „Joint Vision 2020”¹³ w warunkach bojowych. Nie można tu jednak mówić o pełnym jej wdrożeniu, choć pewne elementy zostały poddane sprawdzeniu¹⁴. Dzięki zespoleniu działań różnych rodzajów sił zbrojnych, wykorzystaniu różnorodnych sił i środków pozyskiwania informacji rozpoznawczych i wywiadowczych, zastosowaniu nowoczesnych, zautomatyzowanych systemów dowodzenia, które umożliwiły

wycofywała się, gdy przeciwnik posiadał przewagę. Nie było bitew rozstrzygających. Por. S. Biddle, *Afghanistan and the Future of Warfare: Implication for Army and Defense Policy*, Strategic Studies Institute, U.S. Army War College, Carlisle 2002, s. 22.

¹¹ Siły Sojuszu Północnego prowadziły walkę dysponując uzbrojeniem i wyposażeniem niewiele różniącym się od tego, który posiadały w czasie prowadzonej od sześciu lat wojny domowej z Talibami. Ze względu na wysokie tempo operacji i ciągłość działań, nie było ani czasu na szkolenie Afgańczyków ani sił, które mogłyby tego dokonać. Ponadto dostawy amunicji i sprzętu od Amerykanów były mocno ograniczone i z różnych powodów nieodpowiednio zorganizowane.

¹² Analizując siły przeciwnika można sformułować wnioski, że istniało duże zróżnicowanie w zakresie zdolności bojowych. Afgańscy Talibowie nie byli ani dobrze wyszkoleni, ani odpowiednio umotywowani (szybko poddawali się lub opuszczali pole walki). Stanowili oni coś w rodzaju pospolitego ruszenia. Początkowo powyższe siły oceniano na około 35-40 tysięcy bojowników. Jednakże w rzeczywistości liczba ta okazała się mniejsza, przede wszystkim ze względu na to, że część tych sił nie podjęła walki lub w miarę rozwoju sytuacji przeszła na stronę swoich rodaków z Sojuszem Północnym. Nie należy oceniać zdolności bojowych przeciwnika w oparciu o jednostki składające się z afgańskich Talibów. Choć bojownicy spoza Afganistanu stanowili mniej niż 25% sił przeciwnika, to jednak właśnie oni stawiali największy opór wojskom koalicji. Obcokrajowcy walczący w szeregach Talibów i al Kaidy posiadali wysokie morale i chęć do walki. Byli oni również znacznie lepiej wyszkoleni. Można ich porównać do żołnierzy zawodowych. Prezentowali bardzo dobre umiejętności i byli pod każdym względem odpowiednio przygotowani do walki w trudnym terenie. Przygotowywano ich w obozach szkoleniowych nie tylko do akcji terrorystycznych, ale również do konwencjonalnych działań zbrojnych. Por. *Operation Enduring Freedom and the Conflict in Afghanistan: An Update ...*, s. 33.

¹³ Koncepcja „Joint Vision 2020” zawiera wytyczne dotyczące przeprowadzenia głębokich zmian w zakresie zdolności bojowych, doktryn oraz uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Stanowi również pewnego rodzaju drogowskaz dla podejmujących decyzje w zakresie prowadzonego procesu transformacji sił zbrojnych USA.

¹⁴ Po raz pierwszy fundamentalne założenia „Joint Vision 2020” zostały zweryfikowane dopiero podczas operacji „Iracka Wolność” w 2003 roku. Działania sił lądowych w Afganistanie stanowić mogą jedynie pewną bazę do dokonywania porównań, bowiem koalicyjne siły lądowe składały się tylko w niewielkim stopniu z jednostek, które mogą sprostać założeniom wyrażonym w koncepcji „Joint Vision 2020”. W tym konflikcie tylko komponenty powietrzny i sił specjalnych posiadały wymagane zdolności.

współużytkowanie tych informacji, zdolnościom do precyzyjnego rażenia na dowolnie wybrany cel osiągnięto dużą skuteczność działania.

Ważnym elementem koncepcji „Joint Vision 2020” jest przewaga informacyjna. W *OEF* dużą wagę przywiązywano do uzyskania, utrzymania i wykorzystania tej przewagi, która pozwoliła na niespotykaną dotąd kontrolę pola walki, przede wszystkim w aspekcie sprawnego kierowania środkami precyzyjnego rażenia.

Powyższa kwestia odnosi się bezpośrednio do posiadania zdolności do prowadzenia sieciocentrycznych działań militarnych¹⁵ (ang. Network-Centric Warfare – NCW)¹⁶. Postęp w technologii informacyjnej, szczególnie w dziedzinach takich jak: dowodzenie, rozpoznanie oraz precyzyjne rażenie, dał poważne podstawy do przewartościowania poglądów na teorię i praktykę prowadzenia działań militarnych w XXI wieku, przez wielu znawców ocenianych jako początek „ery informacyjnej”.

W 2001 roku, jeszcze przed operacją w Afganistanie, Paul Wolfowitz, Zastępca Sekretarza Obrony USA, stwierdził, że w całej historii działania zbrojne odzwierciedlały fundamentalne właściwości ery, w której były prowadzone oraz zależały od dostępnej technologii. Obecnie widzimy, że owa tendencja potwierdza się, ponieważ następuje przejście z ery przemysłowej, opierającej się na masie i ilości, do ery informacyjnej, która podkreśla potęgę zespolonych w jednolitą sieć sił zbrojnych, dzielących wspólną świadomość sytuacyjną. W aspekcie transformacji wojskowej sieciocentryczne działania militarne są jedną z kluczowych koncepcji dotyczących zmiany sposobu myślenia o prowadzeniu przyszłych operacji¹⁷. W tym kontekście warto się zastanowić, w jakim stopniu Amerykanie zastosowali tę teorię w praktyce i na ile ona odniosła skutek w tej wojnie.

¹⁵ Konieczność tłumaczenia zwrotów z języka angielskiego wymaga precyzyjnego dobierania polskich odpowiedników. Wybór tłumaczenia zależy od kontekstu. Pomimo tego, że bezpośrednie tłumaczenie tego terminu oznacza „walkę zbrojną”, to jednak dotyczy on wszelkich działań militarnych, począwszy od działań wojennych, a skończywszy na działaniach o charakterze pokojowym. Zdaniem autora celowe jest przyjęcie wyżej wymienionego wyrażenia w języku polskim.

¹⁶ Teoria NCW zakłada wykorzystanie możliwości bojowych wygenerowanych z efektywnego połączenia w jednolitą sieć wszystkich (lądowych, powietrznych, morskich i kosmicznych) elementów prowadzących działania militarne. Nie zależy ona od charakteru realizowanego zadania, wielkości sił i uwarunkowań geograficznych. NCW charakteryzuje się zdolnością geograficznie rozproszonych sił (bez względu na odległość) do stworzenia wysokiego stopnia wspólnej świadomości pola (przestrzeni) walki, dzięki której osiąga się samosynchronizację, w celu zrealizowania określonych zadań. Przyczynia się ona do zwiększania skuteczności dowodzenia, poprzez przekształcenie przewagi informacyjnej w ogólną przewagę nad przeciwnikiem. Por. D. S. Alberts, J. J. Garstka, F. P. Stein, *Network Centric Warfare: Developing and Leveraging Information Superiority*, II wydanie, Waszyngton, DoD CCRP, luty 2000, s. 88-95.

¹⁷ Por. *The Implementation of Network-Centric Warfare*, Department of Defense (USA), Office of Force Transformation, Waszyngton, styczeń 2005, s. 7, (tłum. własne).

Część amerykańskich ekspertów wojskowych uważa, że doświadczenia tej operacji potwierdziły słusność założeń prowadzonej transformacji, szczególnie w kontekście skuteczności połączonych sił, atakujących z powietrza, lądu i morza w starannie zaplanowany sposób. **W Afganistanie zapoczątkowano łączenie działań rodzajów sił zbrojnych w ramach jednorodnych sił zadaniowych**, co spowodowało odejście od koncepcji współdziałania poszczególnych komponentów na rzecz połączonych zgrupowań, przeznaczonych do wykonania określonego zadania. Podczas tej operacji prowadzone były intensywne działania w całym obszarze. Zakończyła się ona szybkim rozstrzygnięciem, a straty były stosunkowo niewielkie. Amerykańskie zdolności do połączenia działań na lądzie i w powietrzu oraz wspierania ich z morza i własnych baz, umożliwiły połączenie sił i środków z różnych rodzajów sił zbrojnych do osiągnięcia większości założonych celów na wszystkich poziomach działań. W pierwszym roku operacji amerykańskie siły poniosły relatywnie niskie straty¹⁸. Jednym z głównych powodów było zaangażowanie niewielkich, jak na możliwości USA, sił lądowych¹⁹. Ich działania nie przynosiły bezpośrednich efektów militarnych. Miały one być demonstracją siły i zdeterminowania. Poza tym odwracały uwagę od innych tajnych działań na terytorium Afganistanu. Angażując siły opozycji afgańskiej Stany Zjednoczone, oprócz implikacji politycznych, mogły użyć mniej sił własnych do walki z reżimem Talibów. Jednakże wpłynęło to znacząco na skuteczność osiągania pożądanych celów.

USA stanęły przed wyborem, czy polegać na afgańskiej opozycji, czy też wprowadzić do walki większe jednostki wojsk lądowych. Zaletą pierwszej opcji była znaczna redukcja komplikacji natury polityczno-społecznej²⁰ i większa szansa

¹⁸ 31 zabitych i około 100 rannych. Por. M. Vego, What Can We Learn from Enduring Freedom?, U.S. Naval Institute Proceedings Magazine, lipiec 2002.

¹⁹ Po dwóch tygodniach ataków lotnictwa, kilkuset amerykańskich komandosów przerzucono w rejon Kandaharu z zadaniem rozpoznania lądowiska i obiektów, wyeliminowania oporu i zebrania danych rozpoznawczych. Następnie 25 listopada 2001 roku pierwsza jednostka lądowa rozpoczęła działania w Afganistanie. Była to Combined Task Force 58 (CTF-58) z 26 Marine Expeditionary Unit (26 MEU). Jej zadaniem było utworzenie bazy na południe od Kandaharu, która miała stanowić punkt przeładunkowy w tej części Afganistanu. Kolejnymi siłami były: 350 kompania piechoty morskiej, Battalion Landing Team (BTL). W styczniu 2002 przegrupowano 1600 żołnierzy ze 101 DPDes, formując Task Force RAKKASAN (zastąpili oni CTF-58). W marcu przerzucono do Afganistanu również część sił z 10 Dywizji Górskiej (bataliony 1-87 i 4-31). Por. Legal Lessons Learned From Afghanistan and Iraq. Volume I. Major Combat Operations (11 September 2001 – 1 May 2003), Center for Law and Military Operations, The Judge Advocate General's Legal Center & School, Charlottesville 2004, s. 13-14.

²⁰ Pamięć po wojnie w Wietnamie i niepowodzeniach armii radzieckiej w Afganistanie w latach 80-tych ubiegłego wieku sprawiały, że politycy nie chcieli dopuścić do zaangażowania znacznych sił

powodzenia w fazie budowania pokoju po zakończeniu działań zbrojnych. Natomiast wadą było to, że ich cele często różniły się od zakładanych przez Amerykanów. Ponadto **Afgańczycy preferowali raczej negocjowanie kapitulacji przez przeciwnika ze względu na to, że nie dążyli do rozbitcia swoich rodaków. Amerykanie z kolei usiłowali szybko osiągnąć zwycięstwo, bez względu na straty strony przeciwnej.**

Wielu amerykańskich ekspertów uważa²¹, że Stany Zjednoczone użyły swoje wojska lądowe w bardzo ograniczonym wymiarze, w konsekwencji **nie osiągnięto strategicznego celu**, którym było wyeliminowanie bin Ladena i jego współpracowników²².

Konsekwencją wojny w Afganistanie, była kolejna interwencja zbrojna w Iraku pod hasłem wojny z terroryzmem. Jako oficjalny powód wymieniano nie zastosowanie się reżimu Saddama Husajna do rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ 1441. Koalicja państw, pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych określiła następujące cele polityczne:

- rozbrojenie Iraku przy użyciu środków militarnych
- obalenie reżimu Saddama Husajna i wyzwolenie ludności Iraku;
- zapobieżenie powstaniu niebezpieczeństwa dla pokoju w regionie i świecie.

Operacja pk. „**Iracka Wolność**”²³ (ang. *Operation Iraqi Freedom – OIF*) od początku fazy planowania i przygotowania była w pewnym sensie obciążona doświadczeniami z poprzedniej wojny w Afganistanie. Jednakże należało wziąć pod uwagę szereg zasadniczych różnic, które musiały wpłynąć na sposób prowadzenia tej operacji. Wielu ekspertów podkreślało, że bardzo dużym błędem byłoby bezkrytyczne i bezpośrednie przeniesienie wniosków i doświadczeń na grunt iracki²⁴. W konsekwencji ta operacja była zgoła inna niż wcześniejsza.

lądowych. Postanowiono więc korzystać w jak największym stopniu z miejscowych sił opozycyjnych, walczących w tym czasie z reżimem Talibów.

²¹ Por. M. Vego, *What Can We*

²² Strategicznym źródłem siły i możliwości działania (Centre of Gravity) przeciwnika byli przywódcy al Kaidy i Talibów oraz ich wola walki, natomiast Centre of Gravity poziomu operacyjnego były siły zbrojne Talibów i al Kaidy broniące poszczególnych części Afganistanu oraz system obrony powietrznej.

²³ *Iraqi Freedom* był kryptonimem używanym przez siły amerykańskie. Dla Brytyjczyków operacja ta nosiła kryptonim *Telic*, a dla australijskich sił była to operacja *Falconer*.

²⁴ A. H. Cordesman, A. A. Burke, *If We Fight Iraq: The Lessons of the Fighting in Afghanistan*, Center for Strategic and International Studies, Waszyngton 2001; S. Biddle, *Afghanistan and the Future of Warfare*; M. Vego, *What Can We*

Strategiczne **cele militarne** prowadzonych działań obejmowały²⁵:

- zakończenie rządów reżimu Saddama Husajna;
- zlokalizowanie, zabezpieczenie i zniszczenie irackiej broni masowego rażenia;
- odszukanie, ujęcie i usunięcie terrorystów z Iraku;
- zbieranie informacji wywiadowczych dotyczących działalności międzynarodowych sieci terrorystycznych;
- zbieranie informacji wywiadowczych związanych z globalną siecią handlu bronią masowego rażenia;
- zakończenie sankcji i natychmiastowe dostarczenie pomocy humanitarnej osobom wysiedlonym i obywatelom Iraku;
- zabezpieczenie i ochrona pól naftowych i zasobów ropy stanowiących własność narodu irackiego;
- pomoc społeczeństwu Iraku w stworzeniu warunków przeprowadzenia transformacji kraju i sformowaniu rządu reprezentującego interesy obywateli.

Początkowo zamiarem sił koalicyjnych było całkowite panowanie nad obszarem przygranicznym i zlikwidowanie jakiegokolwiek zagrożenia ze strony przeciwnika. Przede wszystkim chodziło tu o stworzenie warunków do swobodnego i nieograniczonego niczym wprowadzania i rozwijania kolejnych sił. Późniejsze działania już się tym nie cechowały. Głównymi siłami omijano ośrodki miejskie i zorganizowane pozycje obronne przeciwnika, które były początkowo blokowane, a dopiero potem kolejno likwidowane. W szybkim tempie pokonywano ogromne odległości w celu jak najszybszego dotarcia do Bagdadu, dbając tylko o zabezpieczenie linii komunikacyjnych i jednostek tyłowych.

Analiza przebiegu operacji wskazuje, że **celami militarnymi na poziomie operacyjnym było:**

- zdobycie i utrzymanie pełnej dominacji w powietrzu, na lądzie i morzu;
- zneutralizowanie irackich systemów rakiet balistycznych dalekiego zasięgu i środków przenoszenia broni masowego rażenia;
- zneutralizowanie irackiego systemu dowodzenia i łączności;

²⁵ A Network-Centric Operations Case Study: US/UK Coalition Combat Operations during Operation Iraqi Freedom, Office of Force Transformation Department of Defense, Waszyngton 2005, s. 3-2.

- rozbicie i zmuszenie do kapitulacji irackich sił zbrojnych;
- ujęcie lub zlikwidowanie przywódców irackiego reżimu;
- przejęcie kontroli nad infrastrukturą broni masowego rażenia;
- zapewnienie integralności terytorialnej Iraku;
- dostarczanie pomocy humanitarnej w ramach posiadanych zdolności;
- wydzielenie i przygotowanie sił wielonarodowych do operacji po zakończeniu fazy wojennej do fazy stabilizacyjnej;
- stworzenie warunków do odbudowy Iraku i przejęcia władzy przez demokratycznie wybrany nowy rząd.

Podkreślenia wymaga fakt, że całość działań amerykańskich była ukierunkowana na osiągnięcie punktów decydujących, które przez linie operacyjne określały drogę dojścia do środka ciężkości. Do realizacji przyjęto następujące punkty decydujące²⁶:

- kontrolę południowego Iraku wraz jego polami naftowymi i przewagą narodowości Szyickiej;
- zapewnienie swobody manewru i działania na lądzie i w powietrzu na zachodzie Iraku, w tym niedopuszczenie do wykorzystania tego obszaru do działania z użyciem broni masowego rażenia (w szczególności przeciw Izraelowi);
- panowanie w powietrzu nad dużą częścią terytorium Iraku oraz nad Bagdadem;
- panowanie nad kluczowymi obszarami;
- kontrola wybrzeża i portów irackich;
- zdobycie uznania i wsparcia ludności cywilnej w południowym Iraku;
- stabilizacja północnego Iraku, w szczególności zaś niedopuszczenie do eskalacji sytuacji konfliktowej na obszarze zamieszkanym przez ludność kurdyjską;
- zwalczanie określonych przez koalicję odłamów terrorystycznych;
- rozbicie głównych zgrupowań Gwardii Republikańskiej i baz jej zaopatrywania.

²⁶ Operacje połączone. Cz.2 (Rodzaje sił zbrojnych w operacji połączonej). Praca zbiorowa, AON, Warszawa 2008, s. 69-71.

Warto także podkreślić, że fundamentalnymi założeniami przy osiąganiu zakładanych celów militarnych było zmniejszenie tzw. skutków ubocznych, czyli zminimalizowanie strat w ludności cywilnej, a także infrastrukturze gospodarczej i społecznej oraz udzielanie jak największej pomocy humanitarnej na obszarze operacji.

Wiele cennych wniosków w aspekcie osiągania celów politycznych środkami militarnymi przynoszą działania **izraelskich sił zbrojnych przeciwko ugrupowaniom palestyńskim** (Hezbollah i Hamas).

Cała współczesna historia Izraela jest swoistym pasmem wojen izraelsko-arabskich o utrzymanie niepodległości. W ostatnich latach, kiedy stosunki polityczne pomiędzy Izraelem a sąsiednimi państwami uległy poprawie i żadne z nich nie dąży do ponownego konfliktu zbrojnego, zagrożenie stanowią fundamentalistyczne organizacje palestyńskie pragnące utworzenie niezależnego państwa, daleko wykraczającego terytorialnie poza Autonomię Palestyńską.

Przystępując do analizy interwencji izraelskich sił zbrojnych w Libanie i Strefie Gazy, gdzie wymienione wyżej ugrupowania mają swoje siedziby, warto odnieść się do założeń doktrynalnych Izraela. Zgodnie z nimi siły zbrojne mają bronić istnienia, terytorialnej integralności oraz niepodległości państwa. Spełniają funkcję defensywną i odstraszącą. Ponadto mają bezwzględnie bronić społeczeństwa izraelskiego oraz udaremniać wszelkie działania mające na celu zakłócenie normalnego jego funkcjonowania, włącznie ze zwalczaniem ugrupowań terrorystycznych zagrażających bezpieczeństwu obywateli. Istotnym założeniem jest również niedopuszczenie do prowadzenia działań zbrojnych na własnym terytorium, aby zminimalizować ewentualne straty ludzkie i materialne. Ponadto wszelki konflikt zbrojny powinien być możliwie najkrótszy, ze względu na ograniczone zasoby osobowe i materiałowe.

Pierwszą rozpatrywaną interwencją zbrojną armii izraelskiej była jej ofensywa przeciwko Hezbollahowi na terytorium Libanu latem 2006 roku. Pretekstem było wcześniejsze uprowadzenie żołnierza izraelskiego do Strefy Gazy przez członków Hamas, którzy zaatakowali posterunek wojskowy. W odpowiedzi Izrael rozpoczął operację pod kryptonimem „Letni Deszcz” (ang. Summer Rain)²⁷, wprowadzając

²⁷ Operacja ta była porównywana do „chirurgicznych” uderzeń przeprowadzonych przez siły izraelskie w 2002 roku, w wyniku których rozbito infrastrukturę bojówek terrorystycznych Hamasu na Zachodnim Brzegu Jordanu, dzięki czemu spadła liczba ataków na terytorium Izraela.

wojska do Strefy Gazy, którą opuścił rok wcześniej, w ramach tzw. jednostronnego wycofania. Jednocześnie izraelskie służby bezpieczeństwa aresztowały kilkudziesięciu działaczy Hamasu (m. in. ministrów i posłów) w Ramallah na Zachodnim Brzegu Jordanu, oskarżając ich o udział lub zlecenie porwania. Ponadto izraelskie samoloty zaatakowały kluczowe obiekty (przede wszystkim mosty), aby odizolować prawdopodobne miejsca przetrzymywania zakładników i uniemożliwić przemieszczanie się porywaczy.

Kolejny incydent uprowadzenie dwóch i zabicie trzech izraelskich żołnierzy przez bojówki Hezbollah²⁸ spowodował znacznie ostrzejszą odpowiedź Izraela. Zostały zaatakowane prawdopodobne siedziby Hezbollahu oraz elementy infrastruktury komunikacyjnej (tj. mosty, lotniska, węzły komunikacyjne) w Libanie. Oficjalnie Liban, jako państwo, nie był stroną konfliktu, a tylko Hezbollah jako organizacja wspierana przez Syrię i Iran. Wielu ekspertów wskazywało, że konflikt ten był inspirowany i wspierany finansowo przez te państwa w celu odwrócenia uwagi społeczności międzynarodowej od kwestii instalacji nuklearnych Iranu, a także był próbą sprowokowania udziału Izraela w ewentualnej interwencji zbrojnej w Iranie, co skłoniłoby w konsekwencji państwa arabskie do stanowczej reakcji.

Działania sił izraelskich polegały na blokadzie morskiej i lądowej terytorium Libanu, z jednoczesnymi atakami z powietrza na wybrane obiekty i wkroczeniem sił lądowych z zadaniem zniszczenia baz Hezbollahu i wyrzutni rakietowych, ostrzeżliwujących miasta izraelskie. Konflikt z punktu wojskowego należy podzielić na trzy fazy:

- pierwsza, obejmująca izolację lądową, powietrzną i morską obszaru konfliktu i prowadzenie metodycznych akcji bojowych polegających na niszczeniu infrastruktury społecznej w rejonie konfliktu;
- druga, polegająca na działaniach stabilizacyjnych po zakończeniu bezpośrednich akcji bojowych i wycofaniu sił izraelskich po ogłoszeniu rezolucji ONZ i zawieszeniu działań zbrojnych;
- trzecia, wprowadzenie sił pokojowych.

Wnioski z analizy konfliktu wskazują jednoznacznie na **ograniczony cel**, którym było oczyszczenie południowego Libanu z sił Hezbollahu. Wszystkie działania armii izraelskiej były ukierunkowane na spowodowanie takich zniszczeń w Połu-

²⁸ Oficjalnie akcja ta miała być wyrazem solidarności z Palestyńczykami i jej celem miała być wymiana izraelskich żołnierzy na więzionych przez Izrael członków Hezbollahu i Hamasu.

dniowym Libanie, aby zmusić rząd libański do usunięcia z tego obszaru zwolenników Hezbollahu. Na uwagę zasługuje izolacja obszaru konfliktu, by nie nastąpił swobodny przepływ ludzi i środków bojowych w rejon kryzysu. Działania izraelskie skierowano bezpośrednio na obiekty, w których według rozpoznania powinien przebywać przywódca Hezbollahu oraz czołowi przedstawiciele wrogiej organizacji. Pomimo poprawnego założenia, by zniszczyć przywódcę i wrogie elementy organizacji, działania przerodziły się w bezpośrednie uderzenia na ludność cywilną. Nastąpiło metodyczne niszczenie infrastruktury do ostatniej minuty konfliktu. Nawet w sytuacji podpisania rozejmu nie zaprzestano działań do jego daty ratyfikacji. Mimo, że celem nie było zajęcie obszaru konfliktu, wprowadzono wojska lądowe, by mogły zniszczyć te obiekty, których nie zniszczyło lotnictwo i uderzenia raketowe. W konflikcie tym informowano ludność cywilną o dacie rozpoczęcia uderzeń, by zmusić ich do opuszczenia obszaru konfliktu, ale informowanie nie przyniosło oczekiwanych rezultatów i ludność w większości przypadków pozostawała w obszarze działań. **Komunikaty o planowanym rozpoczęciu działań nie usprawiedliwiają bezpośrednich uderzeń na ludność cywilną.** Izrael zastosował zamierzoną strategię niszczenia, by poprzez spowodowane straty wyzwolić destrukcyjną wolę społeczeństwa wobec Hezbollahu. Analiza działań wskazuje na metodykę działań według modelu Wordena²⁹. Należy podkreślić, że w modelu Wardena działanie na społeczeństwo nie jest preferowane jako działania bezpośrednie, a jako działania pośrednie, w wyniku powstałych strat w infrastrukturze, kierownictwie państwa lub siłach zbrojnych. Przede wszystkim prowadzone są działania psychologiczne na społeczeństwo, by wyzwolić jego destrukcyjną siłę wobec własnych organów władzy³⁰.

Wyniki badań wskazują, że pomimo osiągnięcia wielu sukcesów militarnych przez siły izraelskie, to konflikt ten zakończył się bez jednoznacznego rozstrzygnięcia. Wielu ekspertów uznało go jako utraconą szansę na rozbicie lub poważne osłabienie Hezbollahu. Organizacja ta, licząca kilka tysięcy bojowników była w stanie przez kilka tygodni prowadzić walkę z jednymi z najnowocześniejszych sił zbrojnych na świecie, które miały całkowite panowanie w powietrzu oraz ogromną przewagę technologiczną. Ponadto przez cały czas trwania konfliktu znaczny ob-

²⁹ Według modelu Wardena zakłada się działania skierowane w kolejności na: przywódców, istotne elementy wrogiej organizacji, infrastrukturę, społeczeństwo, siły zbrojne.

³⁰ A. Czupryński (kier. nauk.), Przewaga we współczesnych operacjach, ..., s. 121-122.

szar Izraela znajdował się pod sporadycznym i nisko skutecznym ostrzałem rakiętowym. Siły zbrojne nie były w stanie skutecznie zapobiec temu ostrzałowi. Dominacja w powietrzu nie wystarczyła do precyzyjnego niszczenia obiektów, które były rozmieszczone wśród cywilnych budynków. Pomimo dysponowania nowoczesnymi środkami rozpoznania i walki nie potrafiono zlokalizować miejsc pobytu przywódców, co z punktu moralnego czyniło Hezbollah zwycięzcą.

Kolejna operacja sił izraelskich przeciwko radykalnym ugrupowaniom palestyńskim rozpoczęła się pod koniec 2008 roku i nosiła kryptonim „Płynny Ołów” (ang. Cast Lead). Była ona również odpowiedzią na ataki raketowe i moździerzowe na Izrael ze Strefy Gazy przez Hamas.

Założono następujące **cele polityczne**:

- zapewnić warunki do stworzenia sytuacji bezpieczeństwa w południowej części Izraela;
- pokazać determinację poprzez użycia wszelkich środków do zlikwidowania zagrożenia dla społeczeństwa izraelskiego;
- odstraszyć inne ugrupowania terrorystyczne przed prowadzeniem kolejnych ataków na Izrael w przyszłości;
- zademonstrować, że Izrael nie będzie tolerował żadnych działań zbrojnych wymierzonych w obywateli państwa.

W ramach operacji „Płynny Ołów” siły izraelskie prowadziły uderzenia raketowe i lotnicze oraz wkroczyły siłami lądowymi do Strefy Gazy, gdzie starły się z siłami Hamasu. W operacji użyto na szeroką skalę bezzałogowe środki latające, śmigłowce uderzeniowe oraz czołgi i transportery opancerzone. Przed wykonaniem uderzeń powiadamiano o nich ludność zamieszkałą w okolicach obiektów za pomocą telefonów, rozrzucanych z powietrza oraz ulotek ostrzegających o zagrożeniu. **Cele militarne** sprowadzały się do:

- powstrzymania lub co najmniej ograniczenia ostrzału raketowego i moździerzowego terytorium Izraela ze Strefy Gazy³¹;
- zatrzymania lub zlikwidowania jak największej liczby bojowników Hamasu, w tym szczególnie przywódców i grupy produkujące rakiety;
- znacznego zniszczenia infrastruktury militarnej i broni Hamasu;

³¹ Należało odnaleźć i zniszczyć jak najwięcej zmagazynowanej przez Hamas broni i materiałów przeznaczonych do jej produkcji. Szczególnie poszukiwane były rakiety typu „Grad” i „Fair” o znacznie większym zasięgu (do 40 km), precyzji i sile rażenia niż pociski raketowe „Kassam” produkowane na miejscu.

- osłabienia morale i wizerunku Hamasu;
- uniemożliwieniu lub znacznym ograniczeniu przemytu broni i przedostawania się kolejnych oddziałów bojowników z terenu Egiptu do Strefy Gazy³².

Analizując przebieg konfliktu należy zaznaczyć, że bojownicy Hamasu często prowadzili swoje działania w bezpośredniej styczności z ludnością cywilną, która była swoistą „żywą tarczą”, a ich celami byli częściej izraelscy cywile niż żołnierze regularnej armii. Ponadto siły izraelskie dostarczały pomoc humanitarną dla mieszkańców Strefy Gazy, współdziałając w tym zakresie z organizacjami pozarządowymi.

1.2. Wpływ celów politycznych na definiowanie celów militarnych w konfliktach pierwszej dekady XXI wieku

Pomimo przyjętych założeń niniejszego podrozdziału warto na wstępie dokonać analizy operacji NATO w Kosowie, która dostarcza wiele cennych wniosków w zakresie rozwiązania zakładanych problemów badawczych niniejszej pracy. Operacja pk. „**Allied Force**” była wynikiem osiągniętego niepowodzenia politycznych negocjacji, prowadzonych przez ONZ, UE, a także poszczególne państwa. Wobec bezskuteczności działań dyplomatycznych, które nie doprowadziły do pokojowego rozwiązania konfliktu w Kosowie społeczność międzynarodowa podjęła decyzję o użyciu siły.

Plany operacji były gotowe w połowie 1998 roku. Przyjęto, że jej cele będą osiągnięte głównie przez siły powietrzne. Rozważano możliwość wprowadzenia wojsk lądowych, jednakże ze względu na niechęć niektórych państw członkowskich Sojuszu do wysłania kontyngentów lądowych (obawa utraty poparcia własnego społeczeństwa do prowadzonych działań militarnych w wyniku hipotetycznych strat), a także obawa przed przekształceniem operacji wojennej w działania partyzanckie wpłynęły na odrzucenie koncepcji działań lądowych.

Sojusz określił **cele**, które miano osiągnąć w wyniku działań sił powietrznych:

- przerwać toczące się walki zbrojne i powstrzymać dalsze rozprzestrzenianie się agresji;

³² Przemyt ten odbywał się tunelami przebiegającym pod granicą, którymi przemycano broń i amunicję, jak również wszelkie inne dobra, na które istniał popyt w objętej Izraelską blokadą Strefie Gazy.

- doprowadzić do wycofania z Kosowa wszystkich wojsk, sił milicyjnych oraz paramilitarnych;
- skłonić Slobodana Miloszewicza do wpuszczenia na teren Kosowa międzynarodowych sił pokojowych;
- rozpocząć na bazie porozumień z Rambouillet tworzenie politycznych podstaw ustroju Kosowa w zgodzie z prawem międzynarodowym i Kartą Narodów Zjednoczonych;
- stworzyć warunki dla bezwarunkowego i bezpiecznego powrotu wszystkich uchodźców i wysiedleńców³³.

Koncepcja operacji przewidywała prowadzenie działań zmierzających do osiągnięcia wyszczególnionych celów politycznych minimalnymi siłami. Planowano stopniować środki w miarę konieczności. Zakładano w początkowym okresie demonstrację siły i determinacji do podjęcia działań zbrojnych. Następnie w razie konieczności przewidywano zaatakowanie sił serbskich w Kosowie, a w ostateczności uderzenia na cele znajdujące się na terytorium Serbii i Czarnogóry.

Operacja składała się z kilku etapów. W pierwszym kwartale 1999 roku, rozmieszczono siły powietrzne w bazach lotniczych, skąd miały przeprowadzać uderzenia. Pierwsze naloty wykonano 24 marca 1999 roku. Obiektem ataku był przede wszystkim system obrony powietrznej i przeciwlotniczej, składający się w dużej części z elementów mobilnych. Dążono do osiągnięcia dominacji w powietrzu, by można byłoby wykonywać swobodnie uderzenia na kolejne cele. Pomimo zaangażowania nowoczesnej technologii w sferze rozpoznania i walki elektronicznej nie udało się całkowicie zniszczyć serbskich środków przeciwlotniczych, co w późniejszym okresie powodowało, że piloci wykonywali ataki na wyznaczone obiekty z dużych pułapów. Takie warunki wykonywania zadań powodowały, że pomimo nowoczesnych środków walki obniżała się skuteczność i dokładność ataków. Efektem tego były liczne pomyłki, zwłaszcza w stosunku do obiektów wstępnie rozpoznawanych jako kolumny wojskowe.

Po kilku dniach, wobec braku reakcji rządu Miloszewicza, na listę celów uderzeń wpisano również obiekty infrastruktury wojskowej oraz siły wojskowe rozmieszczone w Kosowie. Po kilku tygodniach (na szczycie NATO w Waszyngtonie w kwietniu) rozszerzono zakres działań sił powietrznych na obszar Jugosławii.

³³ Zob. Raport Sekretarza Generalnego NATO Lorda Robertsona. Minął rok – NATO w Kosowie – osiągnięcia i wyzwania. Informacje adresowane 6/2000.

Uderzenia z powietrza miały na celu osłabienie potencjału wojsk serbskich, szczególnie jednostek ciężkich rozlokowanych w Kosowie i na południu Serbii. Ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne oraz skuteczne maskowanie efektywność ataków była w pewnym stopniu ograniczona. Ponadto serbskie oddziały rozmieszczano w zabudowaniach cywilnych, a ich przemieszczanie odbywało się często pod osłoną kolumn uchodźców. Celami ataków samolotów NATO były również stanowiska dowodzenia oraz infrastruktura komunikacyjna i przemysłowa Jugosławii. Zniszczono szereg obiektów o strategicznym znaczeniu dla gospodarki i codziennego funkcjonowania państwa (np. zniszczono wszystkie mosty na Dunaju, stacje telewizyjne i radiowe).

Wybór celów uderzeń z powietrza był szczegółowo rozpatrywany na wielu poziomach dowodzenia, biorąc pod uwagę przede wszystkim minimalizowanie strat wśród ludności cywilnej i obiektów niewojskowych. Nowoczesna technologia w połączeniu z wyszkoleniem załóg samolotów przyczyniła się w dużym stopniu do osiągnięcia militarnych celów operacji przy niskim poziomie strat ubocznych. Jednocześnie z dokładnym wyborem określonego celu, który miał być zaatakowany dokonywano wyboru broni, która miała zostać użyta. Podstawowe kryterium doboru stanowił stopień zniszczeń i skutków ubocznych. Położenie celów było analizowane i oceniane, ustalano dokładne odległości między obiektami wojskowymi i cywilnymi. Czas uderzenia starano się ustalać tak, aby zmniejszyć prawdopodobieństwo przebywania w pobliżu rażącego obiektu ludności cywilnej³⁴. Mimo tego rodzaju założeń nie było możliwe uniknięcie awarii sprzętu i tzw. „błędów ludzkich”.

Reasumując można stwierdzić, że przewaga technologiczna w tej operacji miała pierwszoplanowe znaczenie. Należy podkreślić, że wysoki poziom przewagi technologicznej nie spowodował w pełnym (a nawet znacznym) zakresie zniszczenia bądź unieszkodliwienia sił i środków armii serbskiej na oczekiwanym poziomie w początkowym okresie konfliktu. Jednak wzrost intensywności i skuteczności nalotów, stała obawa przed interwencją na lądzie oraz jednomyślność i spójność Sojuszu w trakcie operacji zmusiły ostatecznie Slobodana Miloszewicza do ustąpienia³⁵. Zakończenie operacji nastąpiło wraz z przyjęciem przez Radę

³⁴ Zob., Raport Sekretarza Generalnego NATO, ...

³⁵ Wnioski z analizy tej operacji wskazują, że: pierwszy raz w historii zajęcie lub zdobycie terytorium strony przeciwnika nie miało decydującego znaczenia; główne zadania bojowe realizowało

Bezpieczeństwa ONZ rezolucji nr 1244, która głosiła ustanowienie Kosowa protektorem międzynarodowym pod auspicjami ONZ.

Od tego też czasu NATO rozmieściło 50. tysięczne siły, których zadanie polegało na:

- stworzeniu bezpiecznych warunków do funkcjonowania administracji ONZ w Kosowie;
- przywróceniu i utrzymaniu bezpieczeństwa w regionie;
- ochronie mniejszości narodowej i uchodźców powracających do kraju;
- zapewnieniu swobody poruszania się;
- konfiskacie nielegalnej broni;
- walce ze zorganizowaną przestępczością;
- pomocy w odbudowie infrastruktury kraju.

Kolejna operacja Sojuszu Północnoatlantyckiego na Bałkanach była wynikiem sporu powstałego pomiędzy macedońskimi siłami bezpieczeństwa a ekstremistami albańskimi w 2001 roku. Macedonia stanęła na krawędzi wojny domowej. Społeczeństwo międzynarodowe podjęło zakrojone na szeroką skalę, intensywne przedsięwzięcia mające na celu niedopuszczenie do grożącego Macedonii rozpadowi państwa z trudnymi do przewidzenia dla całego regionu skutkami. Na prośbę macedońskiego prezydenta i za zgodą stron konfliktu, na przełomie sierpnia i września 2001 roku, NATO przeprowadziło operację pk. „Konieczne Żniwo” (ang. „Essential Harvest”), **mającą na celu rozbrojenia albańskich buntowników**. W czasie trwania 30 dniowej operacji, w której zaangażowanych było 3500 żołnierzy Task Force Harvest (TFX) z 14 państw NATO skonfiskowano broń i amunicję. Celem kolejnej operacji pk. „Sojusznicza Harmonia” (ang. „Allied Harmony”) były **działania zmierzające do stabilizacji sytuacji oraz zapewnienia bezpieczeństwa** włącznie z ochroną obserwatorów międzynarodowych UE i OBWE w czasie nadzorowania procesu pokojowego.

Dopiero w kwietniu 2003 roku, NATO przekazało Unii Europejskiej odpowiedzialność za działania na obszarze byłej Jugosłowiańskiej Republiki Mace-

lotnictwo; duża determinacja społeczności międzynarodowej posiadała istotny wpływ na zakończenie konfliktu; mimo nowoczesnych środków rozpoznania i walki nie uniknięto pomyłek i wielokrotnie ofiarami ataku były obiekty cywilne; zakończenie konfliktu było możliwe ze względu na istnienie opozycji, która wykorzystując skutki ataków zbrojnych wpływała na opinię publiczną by odsunęła Miloszewicza; najważniejszym przesłaniem w kierunku nowoczesności osiągania celów militarnych było dążenie do minimalizacji strat i precyzji rażenia.

donii w ramach operacji pk. „Concordia”³⁶. Zasadniczym jej **celem było utrzymanie pokoju i stabilizacji w Macedonii oraz udzielenie pomocy rządowi macedońskiemu w walce ze zorganizowaną przestępczością**, wyegzekwowaniu prawa, wprowadzania demokratycznych zasad rządzenia oraz integracji Macedonii ze strukturami Unii Europejskiej. Operacja „Concordia” oraz stopniowe przekazywanie Unii Europejskiej przez NATO zwierzchnictwa nad Bałkanami jest logicznym odzwierciedleniem roli Unii w ramach całego spektrum przedsięwzięć, realizowanych w celu zapewnienia stabilizacji w tym kraju. Wspólny wysiłek, podjęty w ramach współpracy społeczności międzynarodowej doprowadził do zawarcia porozumienia ramowego, a także wskazał, jak wiele można osiągnąć poprzez spójne i zdecydowane zastosowanie, wszystkich będących w dyspozycji wspólnoty transatlantyckiej instrumentów. Kluczem do tego sukcesu okazała się zarówno wola polityczna, a także efektywna koordynacja przedsięwzięć i działań polityczno-wojskowych³⁷.

Całkowicie odmienny charakter ma **Misja Obserwacyjna Unii Europejskiej w Gruzji** (ang. European Union Monitoring Mission in Georgia)³⁸, która powstała w związku z zaistniałą sytuacją w Gruzji po konflikcie zbrojnym z Rosją. Misja ma charakter cywilny i jest prowadzona w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, w ścisłej współpracy z Organizacją Narodów Zjednoczonych oraz Organizacją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie³⁹. W rezultacie mediacji działań dyplomatycznych uzgodniono sześciopunktowy plan pokojowy, obejmujący:

- powstrzymanie się od użycia siły;
- całkowite zawieszenie działań zbrojnych;
- dostęp do pomocy humanitarnej;
- wycofanie wojsk gruzińskich na ich stałe pozycje;

³⁶ Kryptonim operacji ma znaczenie symboliczne, w mitologii rzymskiej Concordia była boginią zgody, odpowiedzialną za porządek w państwie oraz właściwe stosunki wewnętrzne. Po starciach armii macedońskiej z Albańską Armią Wyzwolenia Narodowego, które miały miejsce w 2001r., przywrócenie porządku publicznego i stabilność w północno-zachodnim obszarze Macedonii stało się ważnym przedsięwzięciem dla prowadzonej przez Sojusz operacji w Kosowie. Por. B. Panek, *Operacje Reagowania Kryzysowego*, AON, Warszawa 2007, s. 70.

³⁷ Tamże, s. 70.

³⁸ Powstała na mocy decyzji Rady UE z 15 września 2008 roku.

³⁹ Zgodnie z porozumieniem z dnia 8 września 2008 r. między Gruzją a Federacją Rosyjską podjętym z inicjatywy Unii Europejskiej w sprawie implementacji sześciopunktowego porozumienia pokojowego z dnia 12 sierpnia 2008 r. między Gruzją a Federacją Rosyjską.

- wycofanie rosyjskich jednostek na pozycje sprzed rozpoczęcia działań wojennych;
- podjęcie międzynarodowej debaty dotyczącej przyszłego statusu Południowej Osetii i Abchazji celem zapewnienia trwałego bezpieczeństwa.

Celem misji jest obserwowanie w rejonach Gruzji przebiegu realizacji planu i zawiera się czterech zadaniach:

- stabilizacja – monitorowanie i analizowanie sytuacji związanej z procesem stabilizacji, skupione na pełnym przestrzeganiu sześciopunktowego porozumienia z dnia 12 sierpnia 2008 r. między Gruzją a Federacją Rosyjską, w tym na powstrzymaniu się od użycia siły i zawieszeniu działań zbrojnych, dostępie do pomocy humanitarnej, swobodzie przemieszczania się oraz wycofaniu wojsk rosyjskich na pozycje sprzed rozpoczęcia działań wojennych;
- normalizacja – monitorowanie i analizowanie sytuacji związanej z procesem normalizacji rządów cywilnych, procesem powrotu przesiedleńców wewnętrznych i uchodźców oraz budowania właściwego porządku publicznego;
- budowa zaufania – przyczynianie się do zmniejszania napięć, dzięki współpracy i umożliwiania kontaktów między stronami, a także poprzez zastosowanie innych środków budowy zaufania;
- bieżące informowanie UE o stanie rzeczy w obserwowanych rejonach – zapewnienie informacji przydatnych do kształtowania polityki europejskiej oraz działania z myślą o przyszłym zaangażowaniu Unii Europejskiej.

Z powyższych celów wynikają podstawowe zadania:

- monitorowanie i analiza sytuacji w odniesieniu do procesu stabilizacji, w szczególności do implementacji porozumienia z dnia 8 września 2008r. między Gruzją a Federacją Rosyjską;
- monitorowanie i analiza sytuacji w odniesieniu do budowy normalizacji, powrotu osób wysiedlonych i uchodźców;
- łagodzenie sporów poprzez współpracę, ułatwianie kontaktów między stronami konfliktu i inne środki budowania zaufania;
- zbieranie informacji, analiza i ocena sytuacji bezpieczeństwa w rejonie działania;

- obserwacja zdarzeń, ich lokalizacja, gromadzenie i przekazywanie informacji o incydentach dotyczących łamania procesu stabilizacji i postanowień sześciopunktowego porozumienia pokojowego między stronami konfliktu;
- mediacja oraz ułatwianie dialogu między stronami konfliktu.

Na zakończenie rozważań dotyczących wpływu celów politycznych na definiowanie celów militarnych należy odnieść się do trwającej operacji w Afganistanie. Po zamachach terrorystycznych w Stanach Zjednoczonych we wrześniu 2001 roku, Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła Rezolucję 1368, w której stwierdzono, że stanowią one (oprócz zbrojnej napaści na suwerenne państwo) zagrożenie dla bezpieczeństwa i pokoju światowego. Uznano za konieczne podjęcie odpowiednich i zdecydowanych działań przeciwko źródłom zagrożeń. Jednocześnie Sojusz Północnoatlantycki uznał atak na WTC i Pentagon za agresję wymierzoną przeciwko jednemu z państw członkowskich i pierwszy raz w historii swojego istnienia powołał się na artykuł V Traktatu Waszyngtońskiego, zobowiązując wszystkie państwa do podjęcia stosownych działań. Należy jednak podkreślić, że analizowana w poprzednim podrozdziale niniejszej pracy operacja pk. „Trwała Wolność” nie była i nie jest operacją NATO.

Spółeczność międzynarodowa uznała, że Afganistan po upadku reżimu Talików wymaga zakrojonych na szeroką skalę, wielopłaszczyznowych i długofalowych przedsięwzięć, które stworzą korzystne warunki zapewniające jego odbudowę i rozwój. W rezultacie podjęto decyzję o utworzeniu **Międzynarodowych Sił Bezpieczeństwa i Wsparcia** (ang. International Security Assistance Force – ISAF), które miały prowadzić swoje działania w myśl artykułu VII Karty Narodów Zjednoczonych (operacja wymuszania pokoju). W początkowej fazie celem operacji było wsparcie władz afgańskich i ONZ w zapewnieniu bezpieczeństwa w stolicy państwa – Kabulu, oraz przyległych do niego obszarach⁴⁰. Sojusz Północnoatlantycki przejmując dowodzenie nad siłami ISAF w sierpniu 2003 roku przyjął długofalowe zobowiązania polityczne, które były bardzo dużym wyzwaniem, czego potwierdzeniem jest obecna sytuacja w Afganistanie. Dotyczyły one przede wszystkim wsparcia władz państwowych i lokalnych oraz całego społeczeństwa w tym kraju. Jednocześnie to zaangażowanie podkreślało nową rolę NATO w tworzeniu

⁴⁰ W 2004 roku obszar operacji objął dodatkowo północną część Afganistanu, by w kolejnym roku rozszerzyć się w kierunku zachodnim, a w 2006 roku na południe i wschód. Obecnie obszar operacji obejmuje całe terytorium Afganistanu.

i utrzymaniu środowiska bezpieczeństwa międzynarodowego poza jasno definowanym obszarem euroatlantyckim.

Głównym **celem politycznym** w Afganistanie jest osiągnięcie stanu stabilizacji, w którym struktury państwa będą zdolne do sprawowania swoich podstawowych funkcji. Podstawową rolą sił ISAF w operacji jest wsparcie i pomoc rządowi Afganistanu w tworzeniu i utrzymaniu bezpiecznego środowiska, odbudowie państwa, stworzeniu demokratycznych struktur i instytucji państwowych oraz umocnieniu wpływu rządu centralnego na poszczególne prowincje⁴¹. W oparciu o tak sformułowaną rolę zostały określone następujące **cele operacji**:

- wspieranie rządu afgańskiego w jego wysiłkach na rzecz utrzymania porządku publicznego i bezpieczeństwa;
- pomoc w odbudowie i stworzeniu w Afganistanie stabilnych struktur państwowych zapewniających przestrzeganie praw człowieka;
- wspieranie władz Afganistanu w działaniach ukierunkowanych na poprawę sytuacji gospodarczej kraju i uzyskania społecznej akceptacji i poparcia dla demokratycznie wybranego rządu.

A zatem cele te można sprowadzić do trzech podstawowych obszarów: **bezpieczeństwo, struktury państwa, odbudowa i rozwój**. W pierwszym obszarze działania ISAF są skupione na realizacji tych zadań, w których afgańskie siły bezpieczeństwa nie posiadają zdolności i potencjału do ich realizacji. Odnosi się to do ochrony infrastruktury kluczowej, prowadzenie działań wspólnie z afgańskimi siłami bezpieczeństwa, demonstrowanie obecności wojskowej w poszczególnych rejonach odpowiedzialności, zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania istniejących instytucji państwowych.

Drugi obszar obejmuje przede wszystkim wspieranie administracji, wymiaru sprawiedliwości oraz szkolenie i wyposażenie afgańskich sił bezpieczeństwa. Odnosi się to do doradztwa i pomocy poszczególnym instytucjom na różnych poziomach oraz szkoleniu i wspólnym prowadzeniu działań z armią i policją afgańską⁴². Ponadto prowadzone jest doposażenie afgańskich sił bezpieczeństwa w zakresie uzbrojenia i sprzętu.

⁴¹ ISAF Fact Sheet, Allied Joint Force Command Headquarters, Brunssum 2007.

⁴² Zadania w tym zakresie realizują przede wszystkim zespoły doradczo-łącznikowe (OMLT i IPMT).

Trzeci wymieniony obszar dotyczy głównie realizacji ekonomicznych programów pomocowych i rozwojowych oraz pomocy humanitarnej dla obywateli Afganistanu. Bardzo istotną rolę w tym zakresie odgrywają Regionalne Zespoły Odbudowy (ang. Provincial Reconstruction Team – PRT), których zadaniem jest *pomoc rządowi Afganistanu w umocnieniu jego władzy w celu ułatwienia rozwoju stabilnego i bezpiecznego środowiska w wybranych obszarach operacji oraz stworzenie warunków do skutecznej realizacji programów dotyczących reform sektora bezpieczeństwa, a także zapewnienie możliwości w zakresie odbudowy państwa*⁴³. Posiadają one strukturę cywilno-wojskową, w skład której wchodzi zarówno wojsko, jak i cywilni eksperci oraz siły wojskowe zapewniając bezpieczeństwo i ochronę. Można stwierdzić, że spełniają one kluczową rolę w osiąganiu politycznych i militarnych celów operacji.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że pokazywanie postępów w osiąganiu powyższych celów ma wzmocnić w obywatelach Afganistanu przekonanie, że w dłuższej perspektywie czasowej możliwy jest pokojowy rozwój ich państwa.

Analizując dzisiejszy rozwój operacji w Afganistanie należy również odnieść się do raportu, obecnego dowódcy ISAF gen. Stanleya A. McChrystala, w którym dokonał oceny sytuacji i przedstawił najważniejsze założenia nowej strategii dalszego zaangażowania NATO⁴⁴. McChrystal wyraźnie podkreśla, że **niezbędne są dodatkowe siły i środki, jednakże nie będą one jedynym decydującym czynnikiem. Najważniejsza jest zmiana strategii, a w konsekwencji zmiana sposobu działania**. Warto to podkreślić, ponieważ komentatorzy i eksperci szczególną uwagę skupiają na zwiększeniu liczebności sił. Są one niezbędne i bez ich zwiększenia nie będzie możliwy sukces w Afganistanie, niemniej jednak musi się to wiązać ze zmianą w zakresie przewartościowania celów i sposobów ich osiągania. Należy również zaznaczyć, że dowódca ISAF uważa najbliższe 12 miesięcy za decydujący okres. A zatem kluczowym czynnikiem w osiąganiu sukcesu operacji będzie czynnik czasu.

Zaproponowana nowa strategia opiera się na czterech filarach:

- **poprawienie skuteczności;**
- **wspieranie w tworzeniu silnego i sprawnego rządu oraz władz lokalnych;**

⁴³ ISAF Provincial Reconstruction Team Handbook, Version 6, 2006.

⁴⁴ Commander's Initial Assessment, Headquarters ISAF, Kabul, 30 sierpień 2009.

- **przejęcie inicjatywy;**
- **przewartościowanie priorytetów w zakresie użycia i wykorzystania sił i środków, zarówno wojskowych, jak i cywilnych.**

W **pierwszym** filarze najważniejszymi wyzwaniami są:

- podniesienie poziomu zdolności afgańskich sił bezpieczeństwa, co będzie możliwe dzięki ściślejszej współpracy z tymi siłami, przede wszystkim dzięki większej integracji sił koalicyjnych z afgańską armią i policją na wszystkich szczeblach. Zwiększenie efektywności szkolenia, poprzez doskonalenie zdolności afgańskich sił bezpieczeństwa oraz zwiększeniu liczebności tych sił do poziomu 240 tysięcy żołnierzy i 160 tysięcy policjantów. W konsekwencji będą one mogły realizować kolejne zadania i w rezultacie będą zdolne do przejęcia całkowitej odpowiedzialności;
- zwiększenie efektywności poszukiwania, zatrzymywania i stawiania przed sąd osób dokonujących ataków na siły ISAF i ludność Afganistanu.

W odniesieniu to **drugiego** filaru należy się skupić na:

- wsparciu rządu i władz lokalnych poprzez przyspieszenie reformy, budowanie zaufania, zapewnienie przejrzystości i odpowiedzialności działań władz, reformie systemu sprawiedliwości, skuteczniejszej walce z korupcją i biurokracją oraz zapobieganiu nadużyc w sprawowaniu władzy;
- skupieniu wysiłków na radykalnym zmniejszeniu, a w przyszłości całkowitemu zlikwidowaniu, możliwości uzyskiwania dochodów z nielegalnych źródeł (w tym narkobiznesu) przez ludzi sprawujących władzę.

McCrystal wyróżnia kilka faz w swojej strategii. Niemniej jednak uważa, że fazy te mogą być zróżnicowane w czasie w zależności od obszaru (prowincji, dystryktu). **Przejęcie inicjatywy** jest niezbędne już w pierwszej fazie. Osiągnięcie jej będzie możliwe dzięki:

- uzyskaniu poparcia ludności, skupiając swoje wysiłki w działaniu właśnie na obszary zaludnione oraz ściślej współpracując z lokalnymi władzami i ludnością;
- ochronie ludności, która jest niezbędna do uzyskania poparcia. Jest to ściśle związane właśnie ze zwalczaniem ugrupowań antyafgańskich, angażując więcej sił ANSF. Dotyczy to również przewartościowania priorytetów w zakresie

użycia i wykorzystania sił i środków, zarówno wojskowych jak i cywilnych. Skupienie się przede wszystkim na zagrożeniach dla ludności afgańskiej.

Ostatni filar odnosi się do kwestii bardziej efektywnego wykorzystania sił i środków. Wymaga to między innymi:

- zmiany myślenia i podejścia do walki. Wymagane jest kompleksowe podejście do zwalczania rebeliantów i terrorystów. Nie należy skupiać wysiłków na oparowaniu terenu i likwidowaniu sił rebelianckich (antyafgańskich). Celem działania powinno być uzyskanie poparcia ludności i wszystkie przedsięwzięcia powinny być na ten cel ukierunkowane. Wymaga to jednak głębszego zrozumienia potrzeb i oczekiwań ludności. Należy przy tym podkreślić, że istnieją dwa podstawowe zagrożenia dla osiągnięcia powodzenia w tym obszarze, czyli siły antyafgańskie i kryzys zaufania do rządu i koalicji międzynarodowej. A zatem ochrona ludności i odbudowa zaufania są potrzebne, aby myśleć o sukcesie;
- zmiany „kultury” operacyjnej. Dotyczy przede wszystkim zbliżenia do ludności i skupienia się na działaniach typowo stabilizacyjnych. Hasłem przewodnim w tym względzie powinno być „mniej pancerza i mniejszy dystans do ludności”. Odnosi się to również do zmodyfikowania w znaczącym stopniu struktury organizacyjnej, przede wszystkich w sferze dowodzenia i jedności wysiłków prowadzonych operacji, w tym lepszego i skuteczniejszego wykorzystania posiadanych sił i środków;
- zwiększenia pod względem ilościowym sił wojskowych, a także cywilnym, jednakże musi nastąpić również, podkreślana wielokrotnie, zmiana strategii i sposobu podejścia do operacji;
- transformacji struktury dowodzenia, aby zaprzestać prowadzenia oddzielnych operacji przez poszczególne dowództwa podległe ISAF. Istnieje zatem potrzeba utworzenia tzw. „pośredniego” dowództwa, które skoordynuje i scali wysiłki wszystkich sił, zarówno wojskowych jak i cywilnych.

2. METODY OSIĄGANIA CELÓW MILITARNYCH W KONFLIKTACH NA POCZĄTKU XXI WIEKU

Spuścizną wielkich konfliktów zbrojnych XX wieku była ogólnoświatowa niechęć do wojny. Niestety zakończenie zimnej wojny spowodowało odejście od tej idei. Pojawiły się nowe kalkulacje zysków i kosztów w polityce większości państw, w których przyjęto zmniejszony próg użycia sił jako instrumentu politycznego. W dużej mierze przyczynił się do tego upadek Związku Radzieckiego oraz zakończenie konfliktu między supermocarstwami globalnymi. Taka geostrategiczna rewolucja wysunęła na czoło Stany Zjednoczone jako względną potęgę z wyraźną militarną dominacją oraz przeświadczeniem, że interwencja regionalna może nasilić się nawet do użycia broni nuklearnej. Duży wpływ na zmianę podejścia do prowadzenia wojen miała domniemana „rewolucja w sprawach wojskowych”, która bezpośrednio powiązana jest z rozwojem w obszarze technologii informacyjnej. Przewiduje się, że zdolności uzyskane w ramach „rewolucji w sprawach wojskowych” dadzą Stanom Zjednoczonym możliwość prowadzenia wojen regionalnych w „chirurgicznym” stylu i kończyć je szybko przy ponoszeniu minimalnych strat oraz powodowaniu mniejszych zniszczeń. Tak jak rewolucja geostrategiczna służyła uspokojeniu obaw przed wybuchem wojny, tak powstałe nowe zdolności związane z rewolucją w sprawach wojskowych służyły łagodzeniu obaw, że interwencja o zasięgu regionalnym może doprowadzić do reminiscencji wojny w Wietnamie.

Pierwsze zmiany w praktyce podejmowanych interwencji miały miejsce po okresie zimnej wojny w latach 1989-1993 i dotyczyły operacji w Panamie, Zatoce Perskiej oraz Somalii. Prezydent George Bush przedstawił w zarysie podstawy nowej doktryny w swoim pożegnalnym wystąpieniu w West Point 3 stycznia 1993 roku. W przemówieniu unikano słów „ostateczne narzędzie”, jeśli chodzi o użycie siły, przyjmując zamiast tego proste ramy utilitarne. Zaproponowano że siła może być preferowaną opcją, gdy inne podejścia zostaną ocenione jako mało skuteczne lub złe. Tego rodzaju ocena, która nie wymaga rzeczywistego podejmowania alternatywnych i wyczerpujących rozwiązań jest standardem w odniesieniu do wielu innych rodzajów instrumentów politycznych. Przeciwnie zasada „ostateczności” traktuje działania wojenne jako wyjątkowy rodzaj instrumentu, którego potencjalny negatywny wpływ na międzynarodowy system nie może być stanowiony w wą-

skich krótkoterminowych kalkulacjach dotyczących kosztów i zysków. Zaadoptowanie tego rodzaju rachunku w decyzjach o użyciu sił ograniczył szczególny status operacji militarnych i złagodził niechęć wobec wojny.

Uproszczone podejście koszt - zysk dotyczące wykorzystania wojsk było charakterystyczne dla wszystkich trzech administracji amerykańskich po zakończeniu zimnej wojny pomimo, że różniły się one w kwestiach dotyczących prowadzenia operacji militarnych. Różnice dotyczyły wagi multilateralizmu, definicji interesów narodowych, zasadności użycia sił zbrojnych w operacjach humanitarnych oraz operacjach pokojowych. Przedostatnia administracja szczególnie od czasu ataku z 11 września wyróżniała się bardziej jednostronnym podejściem niż poprzednie. Ponownie położono nacisk na działania o charakterze tradycyjnej walki oraz zdrażano skłonność w kierunku bardziej ambitnych celów militarnych – w szczególności usuwania rządów.

Z wyjątkiem operacji w Somalii (1992-1993) doświadczenia amerykańskie w prowadzeniu działań militarnych w latach 1989 -2001 dały amerykańskim przywódcom większą pewność co do tego, że mogą ominąć lub wykluczyć dwa niebezpieczeństwa – niekontrolowaną eskalację oraz przedłużającą się sytuację patową, które były podstawą unikania użycia sił w okresie zimnej wojny.

Współczesne konflikty nie polegają na nieumyślnej eskalacji, która może doprowadzić do ogólnoświatowej wojny nuklearnej. Można postawić tezę, że wzrostowa tendencja uciekania się do użycia siły, może z czasem spowodować globalny powrót do polaryzacji i militaryzacji świata, co z kolei jest powrotem do warunków zimnej wojny.

W rozdziale tym autor spróbuje zidentyfikować **jaki zmiany zachodzą w metodach osiągania celów militarnych w konfliktach w teorii i praktyce armii zachodnich oraz Rosji?** Tak postawiony problem wymaga odpowiedzi na problemy szczegółowe, które zdefiniowano w sposób następujący.

- **Jak charakter środowiska operacyjnego współczesnych konfliktów wpływa na ewolucję koncepcji operacyjnych?**
- **W jakim stopniu ewolucja koncepcji operacyjnych wpływa na siły zbrojne jako organizację militarną?**
- **W jakim kierunku ewoluują koncepcje operacyjne?**
- **Jak ostatnia wojna w Gruzji wpłynęła na współczesną myśl operacyjną Rosji?**

2.1. Ewolucyjność koncepcji operacyjnych w myśli zachodniej sztuki wojennej w dążeniu do osiągnięcia celu operacji

Współczesne operacje koalicyjne lub sojusznicze prowadzone przez wielonarodowe siły zadaniowe są jednym z zasadniczych elementów, pozwalających osiągnąć cele polityczne w globalnej wojnie z terroryzmem. Prowadzone z powodzeniem w ostatniej dekadzie w ramach koalicji w Kosowie, Afganistanie i Iraku, podkreślają potrzebę wspierania i rozwijania tego rodzaju działań w przyszłości. Obecne oraz przyszłe koalicje napotykają na różnego rodzaju trudności wynikające z tego, że w ich składzie coraz częściej występują nie tylko tzw. tradycyjni koalicjanci⁴⁵, lecz również tzw. nietradycyjni partnerzy. Należy przy tym wskazać, że liczba tzw. nietradycyjnych partnerów wzrasta, będąc coraz częstszym tematem debat, choćby w kwestiach wymiany informacji wywiadowczych i rozpoznawczych, interoperacyjności i utrzymania koalicji, przy jednoczesnym osiąganiu interesów narodowych. Co więcej rozmieszczenie tych sił stanowi wyraz strategicznych interesów państw biorących udział w operacji.

Terroryzm, który historycznie postrzegano jako zagrożenie o charakterze kryminalno-przestępczym, od ataku z 11 września 2001 roku, stał się podstawowym problemem bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych ich koalicjantów oraz NATO. Głównym problemem dla sił zbrojnych NATO w czasie zimnej wojny było to, czy okażą się odpowiednie, aby móc pobić wojska sowieckie, a nie to, czy zdołają przejść z okresu pokoju do okresu wojny. Przewidywalny charakter wojny powodował, że przejście to było proste. Obecnie obszar działań militarnych zmienił się diametralnie, co można wyrazić w słowach: niepewność, inicjatywa oraz połączo-
ność.

Niepewność - przenika współczesne międzynarodowe środowisko bezpieczeństwa oraz utrudnia przewidywania, co do tego w jaki sposób będzie ono ewoluowało.

Jeżeli w okresie zimnej wojny można było z dużym prawdopodobieństwem odpowiedzieć na następujące pytania: gdzie, przeciw komu, z jakim wynikiem

⁴⁵ Grupa państw czasami nazywana jako "pięć oczu" w skład której wchodzi Australia, Kanada, Nowa Zelandia, Wielka Brytania oraz Stany Zjednoczone. Państwa te są postrzegane jako tradycyjni koalicjanci w obszarze operacji militarnych.

końcowym, w jaki sposób, z jakimi sojusznikami i przy użyciu jakich sił przystąpić do działań militarnych, to dzisiaj takiego „komfortu” nie ma. Kto mógł przewidzieć w dniu 9.11.2001, że następna operacja z udziałem Stanów Zjednoczonych rozpocznie się w przeciągu kilku tygodni.

Tak jak trudno jest przewidzieć kto, kiedy, gdzie i z jakiego powodu będzie realizował działania z zakresu reagowania kryzysowego, tak trudno jest wskazać kierunki zmian środowiska bezpieczeństwa. Występują różne szkoły myślenia dotyczące charakteru i długości trwania geopolitycznych trendów⁴⁶ oraz analizy przewidujące przyszłość działań militarnych⁴⁷. Wraz z niepewnością pojawiła się kompleksowość, a pierwsza dekada po zimnej wojnie pokazała pełne spektrum zagrożeń. Bycie gotowym w praktyce na wszelkie ewentualności stało się niezbędne, ale i bardzo trudne.

Patrząc na ten problem z perspektywy wyzwolenia Kuwejt (1991), ochrony Kurdów w Północnym Iraku (1991), interwencji w Somalii (1992) oraz Haiti (1994), sygnalizując rozwiązanie w Cieśninie Tajwańskiej (1996) oraz prowadzenie działań uderzeniowych w Bośni (1995) i Kosowie (1999) do zwalczania al Qaidy w Afganistanie (2001) oraz kończąc rządy w Iraku (2003), informacje płynące z nowego środowiska bezpieczeństwa wskazują, że nie można dalej opierać się tylko na jednym lub dwóch wariantach dotyczących sposobu wykorzystania sił zbrojnych.

Obecnie trwają intensywne prace planistyczne dotyczące zakresu podjęcia możliwych rodzajów działań oraz związanych z nimi obecnych i programowanych możliwości sił zbrojnych. Siły te stają się coraz bardziej wszechstronne, co pomaga zapewnić elastyczność w zderzeniu z sytuacją o dużym stopniu niepewności. Co więcej w obecnym środowisku siły militarne nie mogą być zorganizowane, wysłane i wykorzystane zgodnie ze stałymi planami, przewidującymi każdą sytuację w ramach prowadzonej operacji. Niektóre z nich można było przewidzieć i zapla-

⁴⁶ D. Gumpert, *Right Makes Might: Freedom and Power In the Information Age*, Institute for National Strategic Studies National Defense University 1998. Autor wskazuje, że globalizacja oraz zcentralizowanie technologii informatycznej, tworzy silny trend w kierunku przewagi ekonomicznej, technicznej, politycznej i militarnej dla gospodarek wolnorynkowych, a przede wszystkim dla Stanów Zjednoczonych, dając im możliwość reagowania w odniesieniu do nowych wyzwań bezpieczeństwa. Dostępne 22.02.2008 <http://www.ndu.edu/inss/mcnair/mcnair59/mcnair59.pdf> R. Kaplan, *The Coming Anarchy: Scattered Areas of the Post-Cold-War*, Vintage Books 2001, s. 167. Z kolei uważa, że trendy demograficzne, dystrybucyjne i polityczne będą prowadziły do rosnącego chaosu.

⁴⁷ J. Arquilla, D. Ronfeld, *In Athena's Camp: Preparing for Conflict In the information Age*, Rand, 1997. Dostępne 11.01.2008 <http://www.rand.org/publications/MRMR880/>.

nować z wyprzedzeniem. Operację w Bośni planowano przez rok w Kosowie i ostatnią wojnę w Iraku przez wiele miesięcy. Lecz pierwsza Wojna w Zatoce oraz operacja w Afganistanie okazały się strategicznymi niespodziankami. Można spotkać opinie mówiące, że planowanie oparte na założeniach ze sporym wyprzedzeniem jest obecnie mało skuteczne. Wymóg sprostania całemu spektrum niepewności dotyczącej miejsca kolejnej operacji reagowania kryzysowego oraz zmienności jej warunków oznacza, że należy zebrać bardzo szybko siły bez wcześniejszej wiedzy na temat rzeczywistych potrzeb, przeciwnika oraz innych potencjalnych wyzwań.

Wśród najbardziej krytycznych czynników działań militarnych najczęściej wymieniana jest czas. Jego wagę widać w podejściu Stanów Zjednoczonych, które deklarują, że nie zawsze muszą czekać z reakcją. W okresie zimnej wojny linie konfrontacji oraz mogące nastąpić wrogie działania w większości się pokrywały, a siły Sojuszu były rozmieszczone wzdłuż tych linii. Obecnie może wystąpić potrzeba zaangażowania sił w każdym miejscu w obszarze od Morza Śródziemnego do Wschodniej Azji. Jeśli nie zostaną podjęte odpowiednie działania z wyprzedzeniem to siły militarne mogą znaleźć się w niekorzystnej sytuacji szczególnie w początkowym etapie operacji.

Z jednej strony nastąpił znaczny wzrost niepewności i złożoności zagrożeń, a tym samym wyzwań jakie niosą w całym spektrum operacyjnym. Z drugiej strony technika informacyjna sprawiła, że współczesne działania stają się coraz bardziej połączone, zintegrowane i elastyczne, co z kolei może pomóc w sprostaniu nowym zagrożeniom tym przewidywalnym i nieprzewidywalnym. Niepewność ta bliższa i ta dalsza niejako wymusza przyjęcie modelu sił połączonych. Lecz kompleksowość i integracja czynią je trudniejszymi zarówno w kwestii wyznaczania sił do obecnych operacji oraz w przewidywaniu przyszłych potrzeb.

Siły militarne w walce z terroryzmem odgrywają wiodącą rolę, wykorzystując swoje wyjątkowe możliwości, zdolności oraz coraz większą świadomość różnic kulturowych w budowaniu i rozwijaniu personalnych powiązań z lokalnymi społecznościami, zbierając zasadnicze informacje wywiadowczo rozpoznawcze, rozwijając ważne interpersonalne powiązania oraz zawierając strategicznie ważne globalne powiązania koalicyjne⁴⁸. Dzisiejsze wyzwania związane z globalnym ter-

⁴⁸ H. Jaber, M. Smith, *SAS hunts Fleeing Al-Qaeda Africans*, Times, 14 stycznia 2007.

roryzmem wymagają mobilizacji i utrzymania kolektywnej woli i determinacji oraz określonych zasobów i elementów narodowych sił w celu zwiększania możliwości zadaniowych sił wielonarodowych.

W opinii ekspertów opracowanie i zaadoptowanie strategii przeciwdziałania terroryzmowi, wymaga wsparcia i pełnej współpracy międzynarodowej społeczności, jak również departamentów i agencji rządowych państw, które muszą stosować cztery zasady wyrażające taką strategię tj:

- zapobieganie pojawieniu się nowych zagrożeń terrorystycznych;
- izolowanie pojawiających się zagrożeń terrorystycznych, które pojawiły się w określonych bazach wsparcia;
- likwidowanie odizolowanych zagrożeń terrorystycznych;
- zapobieganie ponownemu pojawieniu się zagrożeń terrorystycznych, które już zostały zlikwidowane⁴⁹.

Politycy, dowódcy wojskowi oraz oficerowie zajmujący się planowaniem operacji rozumieją, że tzw. „długa wojna” z jaką obecnie mamy do czynienia⁵⁰ nie może być wygrana jednostronnie przez jedno państwo. W celu zdobycia przewagi Stany Zjednoczone i ich koalicyjni partnerzy oraz sojusznicy muszą zaadoptować strategię Liddell Harta „pośredniego działania” w celu organizowania i synchronizowania wysiłków tzw. globalnej koalicji. Będzie to wymagało opracowania i rozwinięcia skutecznych wojskowych sił koalicyjnych (wielonarodowych sił zadaniowych) oraz uzyskania przez nie interoperacyjności i integracji na wszystkich poziomach działań⁵¹.

Ponad 80 państw wspierało operację Iraqi Freedom, a Operację Enduring Freedom 64 państwa, które wysłały swoje wojska konwencjonalne oraz 12 państw działając w ramach koalicji sił specjalnych. Obecne zadania realizowane przez tą koalicję obejmują: akcje bezpośrednie (ang. Direct Action), wywiad i rozpoznanie specjalne (ang. Special Reconnaissance), walkę niekonwencjonalną (ang. Un-

⁴⁹ D. Dailey, J. Webb, *US Special Operations Command and the War on Terror*, JFQ 40 2006, s. 45.

⁵⁰ Pojęcie „Długa wojna” było pierwotnie nazywane Globalną wojną z terroryzmem często przedstawiane jako wojna z terroryzmem lub wojną z terrorem.

⁵¹ W ostatnim okresie większość wysiłków umiejscowione było na zadaniach w bezpośrednich akcjach sił specjalnych (ang. Direct action). Są one „atrakcyjnymi” działaniami gdyż można je łatwo obserwować i oceniać i mają natychmiastowy efekt. Rzeczywistość niestety wychodzi poza lub nie docenia zasadniczej wagi strategii pośredniego podejścia, które mają długoterminowe skutki, takie jak wewnętrzna obrona innych państw, zdolności w budowaniu państwowości oraz uzupełniające je działania sił specjalnych i wojsk konwencjonalnych.

conventional Warfare), sprawy cywilne (ang. Civil Affairs) oraz działania psychologiczne (ang. Psychological Operations).

Panuje zgoda, co do tego, że przekształcając siły zbrojne w odniesieniu do wyzwań nowego okresu, należy kierować się wymogami działań połączonych sił zadaniowych. Założenia takie potwierdzają działania w byłej Jugosławii, Kosowie, Iraku i Afganistanie. Ocena postępu sił zbrojnych w osiąganiu „operacyjnej połączoności” wskazuje, żeby wykorzystać możliwości nowej techniki, teleinformatyki, niezbędnym jest przeprowadzenie zmian organizacyjnych. Pozostaje wciąż otwarte pytanie – **w jaki sposób najlepiej przygotować siły zbrojne do sprostania wszelkim wyzwaniom w reagowaniu na pojawiający się kryzys, mogący się pojawić obecnie i w przyszłości?**

Doświadczenia ostatnio prowadzonych operacji wskazują, żeby połączone siły zadaniowe oraz wielonarodowe połączone siły zadaniowe mogły sprostać szerokiemu i zmieniającemu się zakresowi zagrożeń oraz globalnym potrzebom bezpieczeństwa, niezbędne są działania połączone - zintegrowane poprzez wspólne sieci informacyjne. W wyniku połączenia efektów uzyskiwanych we wszystkich środowiskach tj. lądzie, morzu, przestrzeni powietrznej i cyberprzestrzeni oraz umożliwieniu każdej jednostce rodzaju sił zbrojnych, osiągnięcia zupełnie nowego poziomu szybkości działań, siły połączone mogą zwyciężyć z równymi sobie siłami nie działającymi w ramach połączoności⁵². Obecnie coraz częściej występują działania małych i rozproszonych sił lądowych, w coraz większym stopniu sił specjalnych, wykorzystujących systemy naprowadzania, które umożliwiają precyzyjne zniszczenie ruchomych i pojawiających się na krótko celów.

Biorąc pod uwagę założenie, że nowe warunki w obszarze bezpieczeństwa, nowoczesna technika oraz nowe koncepcje działań, wymagają bardziej innowacyjnych koncepcji w obszarze organizacji przyjęto określone rozwiązania.

- Umieszczenie w ograniczonym zakresie „kluczowego” potencjału zadaniowych sił połączonych na stałe w dowództwach prowadzących działania (z siłami głównymi pozostającymi w czasie pokoju pod dowództwem rodzajów sił).

⁵² Oceny amerykańskie wskazują, że w czasie ostatniej wojny w Iraku przeciwko 400. tys. wojsk irackich użyto ok. 321 tys. wojsk amerykańskich. Zob. A. Cordesman, *The Iraq War, Strategy, Tactics and Military Lessons*, Center for Strategic and International Studies, Washington D.C, 2003, s. 16.

- Stworzenie takich relacji i procesów, które zapewnią, że siły dostarczane przez rodzaje sił mogą być szybko zgromadzone, dostosowane organizacyjnie i funkcjonalnie do potrzeb, połączone w sieć informatyczną i zintegrowane wokół kluczowych zdolności.
- Uczynienie dowódców zadaniowych sił połączonych odpowiedzialnymi za gotowość sił jako całość, włączając w to możliwość formowania ich różnych części.
- Wykorzystanie tych samych zasad ustalając wysiłki transformacji z przewidywanymi potrzebami operacyjnymi działań połączonych.

Szczególną aktywność w tym obszarze demonstrują Stany Zjednoczone, w których opracowuje się i szybko wdraża nowe koncepcje prowadzenia współczesnych operacji⁵³. Rozpoczęto programy badań, obejmujące *Joint Vision Implementation Master Plan*, *USJFCOM JE Program*, *CJCS Requirements Generation System*. W ramach Sztabu Połączonego zainicjowano programy *Joint Operational Architecture Effort* (rozpoczęty już w 1996 roku), *Joint Operational Framework* (ostatnia inicjatywa *Joint Requirements Oversight Council*). Duże osiągnięcia w ramach programów badawczych *Joint Warfighting Capabilities Assessment Panels*⁵⁴ uzyskano w obszarach dominacji i w manewrze oraz dowodzenia i kontroli. Amerykanie za podstawę projektów badawczych przyjęli, że zmiana w sposobie prowadzenia działań przez siły zbrojne, wymaga przewartościowań w siedmiu kluczowych obszarach, do których zaliczyli: doktryny, organizację, szkolenie, środki, materiały, przywództwo i edukację oraz personel⁵⁵. Zamierzają w ten sposób osiągnąć pełen zakres zdolności, umożliwiających wypełnienie projektowanych na połowę następnej dekady potrzeb operacyjnych i osiągnięcie tzw. „Pełnej dominacji”⁵⁶. Zgodnie z *Joint Vision (JV) 2020*, podpisaną przez Szefa Sztabów Połączonych USA gen. Henry Sheltona⁵⁷ „...przekonujące w czasie pokoju, decydujące w czasie wojny, skuteczniejsze w każdej formie konfliktu”⁵⁸ oraz zgodnych z celami ujętymi w planie opracowywania koncepcji działań połączonych tj. osiągnięcie

⁵³ Przekształcać - zmieniać charakter, funkcje lub warunki czegoś, wyraźnie zmieniając jego wygląd i formę, Webster's II New Riverside University Dictionary, 1994

⁵⁴ USJFCOM Joint Experimentation Directorate, www.je.jfcom.mil dostępny 2008-01-12.

⁵⁵ Chairman of the Joint Chiefs of Staff, *Joint Vision 2020*, czerwiec 2000, s. 34.

⁵⁶ Pełna dominacja (ang. Full-spectrum dominance) znaczy zdolność sił zbrojnych do prowadzenia działań samodzielnie lub w ramach sojuszu, w celu pobicia każdego przeciwnika i kontrolowania każdej sytuacji w całym spectrum działań militarnych.

⁵⁷ *Joint Vision 2020*, www.dtic.mil/jointvision/jvpub2/2008/01/15.

⁵⁸ Tamże, s.36

określonego standardu zdolności poprzez kombinację środków i sposobów umożliwiających prowadzenie zespołu zadań w ramach zakładanych skutków⁵⁹. Pełna dominacja jest celem, natomiast drogą dojścia do celu jest „*inwestowanie i rozwijanie zdolności militarnych*”, wśród których najważniejszymi są dominacja w manewrze, precyzyjne rażenie, skupiona logistyka i pełny zakres ochrony wojsk własnych⁶⁰.

Analiza treści artykułów ukazujących się w amerykańskiej prasie wojskowej pozwala wysnuć wniosek, że następuje odejście od koncepcji określanej przez wielu jako podejście bazujące na zagrożeniu (ang. *threat-based approach*), w kierunku nowych koncepcji, wśród których można wymienić: działania bazujące/oparte na skutkach (ang. *Effect-based operations*)⁶¹ rozwinięte w czasie Wojny w Zatoce Perskiej w latach 1990-1991, transformację opartą na zdolnościach (ang. *capabilities-based transformation*)⁶² będącą pokłosiem operacji *Iraqi Freedom* oraz *Enduring Freedom*, czy też koncepcję szybkich i decydujących działań (ang. *Rapid Decisive Operations RDO*) odnoszącą się do prowadzenia operacji o mniejszej skali (np. Kosowo, Panama)⁶³.

Wspomniane koncepcje szybko znalazły odzwierciedlenie w treściach serii doktryn poświęconych działaniom połączonym JP⁶⁴. Można przyjąć tezę, że wdrażanie nowych doktryn, ma fundamentalny wpływ nie tylko na sposób, w jaki prowadzone są obecne działania, ale również na przyszły kształt sił zbrojnych. Ważnym jest opracowanie doktryny spełniającej oczekiwania i potrzeby współczesnych dowództw i wojsk. Jest to możliwe tylko w wyniku praktycznej weryfikacji jej treści przez dowództwa. Przykładem tego podejścia jest powołanie specjalnego zespołu analityków US Joint Forces Command Joint Warfighting Center Joint Doctrine Group's Newsletter, do prowadzenia obserwacji pracy sztabów połączonych i opracowania wniosków dotyczących dostosowywania doktryn⁶⁵.

⁵⁹ Joint Concept Development and Revision Plan TOR.

⁶⁰ J. Garamone, *Joint Vision 2020 Emphasizes Full-spectrum Dominance*, American Forces Press Service, dostępny 15.01.2009 www.defenselink.mil/news/newsarticle.

⁶¹ D. Deptula, *Effect-based operations, Change in the nature of warfare*, Aerospace Education Foundation, 1501 Lee Highway, Arlington, Wirginia, 2001.

⁶² United States Joint Forces Command, Pamphlet for Future Joint Operations, marzec 2002.

⁶³ Zob. www.strategicstudiesinstitute.army.mil/pdffiles.

⁶⁴ Joint Doctrine Capstone and Keystone Primer, www.dtic.mil/doctrine/jel/new_pubs/primer.pdf/2008-01-19/.

⁶⁵ G. Luck, *The Move toward Coherently Integrated Joint, Interagency and Multinational Operations, Best Practices* [w.] A Common Perspective, Volume 14 nr 2, listopad 2006.

Dużą uwagę w ramach projektów badawczych Stany Zjednoczone poświęcają wizualizacji środowiska operacyjnego, która ma umożliwić zidentyfikowanie a następnie zneutralizowanie podmiotów niepaństwowych o luźno zorganizowanych sieciach z niedostrzegalną strukturą hierarchiczną. Wyzwanie stanowi kwestia sposobu prowadzenia wizualizacji wspomnianego przeciwnika, aby najefektywniej bronić interesów narodowych. Tradycyjne skupienie uwagi na pojedynczym militarnym środku ciężkości, uniemożliwia obecnie przeprowadzenia właściwej analizy, opisu i wizualizacji w odniesieniu do asymetrycznego funkcjonującego w strukturze sieciowej oraz łatwo przystosowującego się przeciwnika. Nie posiada on pojedynczego, łatwo identyfikowalnego „źródła całej siły”. Jako wynik globalizacji, rewolucji informacyjnej jego formę można opisać jako system systemów.

System systemów jest terminem dotyczącym zbioru systemów zorientowanych na zadania lub systemów specjalistycznych, które łączą się nawzajem tworząc wspólny zbiór źródeł i zdolności w celu uzyskania nowego, bardziej złożonego „systemu”. Oferuje zwiększone możliwości i funkcjonalność aniżeli prosta suma systemów składowych. System jest krytyczną dyscypliną, wobec której nie wystarczają zwykłe ramy odniesienia, proces myślowy, analizy ilościowe, narzędzia oraz metody projektowania. W celu poprawienia procesu podejmowania decyzji w obszarze problemów związanych z systemem systemów, wymagane są pełne ramy inżynierii systemów. Dotyczy to w szczególności udzielania pomocy, podejmującym decyzje i określającym czy wzajemnie powiązane systemy infrastruktury, polityki, ekonomii itd. tworzą jako całość dobry, zły czy neutralny system⁶⁶.

Dowództwa poziomu operacyjnego dla lepszego zrozumienia i wizualizowania złożonego środowiska, wprowadzają w życie określone formy „systemów”. Podkreślana jest potrzeba rozszerzenia postrzegania środowiska poza tradycyjne, militarne pole walki na bardziej wielowymiarowe. Zrozumiano i doceniono nie tylko wagę takich systemów jak: polityczny, militarny, ekonomiczny, społeczny, informacyjny i infrastruktury (ang. Political, Military, Economic, Social, Informational, and Infrastructure PMESII), ale również ich wzajemne relacje⁶⁷. Zdano sobie również sprawę z szerszych, wzajemnych powiązań systemów własnych, przeciwnika oraz systemów neutralnych.

⁶⁶ Encyklopedia Wikipedia http://en.wikipedia.org/wiki/System_of_systems#Literature

⁶⁷ Użyto uproszczonego terminu systemy oraz akronimu „PMESII” jako jednego ze sposobów przedstawienia szerszego spojrzenia na środowisko. Systemy te mogą być opisane w różny sposób i obejmować inne aspekty.

Perspektywa systemów⁶⁸ ułatwia dzielenie się przez odbiorców militarnych i niemilitarnych wizualizacją złożonego środowiska. Jej wspólne ramy należy postrzegać jako pierwszy krok w promowaniu spójnych działań. Istnieje obecnie spór o to, czy jest możliwym zdefiniowanie przeciwnika, oraz czy można modelować go w ramach wspomnianych systemów i przewidzieć jego zachowanie. W złożonym środowisku trudno jest uzyskać niezawodny model i przewidzieć wyniki. Prowadzone badania zdają się potwierdzać, że wartość wykorzystywanej perspektywy systemów w wizualizowaniu środowiska, stwarza warunki do uzyskania podstawowego jego zrozumienia oraz organizowania informacji w formie użytecznej dla dowódców i współudziałowców. Stwierdzono również użyteczność w identyfikowaniu prawdopodobnych, kluczowych powiązań i połączeń takich, jak punkty decydujące działań. Jednakże w sytuacji, kiedy modyfikowano i przystosowywano działania, w celu zapewnienia osiągnięcia założonych skutków/efektów we wszystkich możliwych sytuacjach, krytycznymi elementami pozostawały ciągle sprzężenia zwrotne między udziałowcami oraz dokonywane przez nich oceny i analizy.

Obecnie w większym stopniu niż kiedykolwiek na prowadzenie operacji mają wpływ czynniki dyplomatyczne, informacyjne i ekonomiczne⁶⁹. W wypowiedziach dowódców sił połączonych, często powtarzają się kwestie mówiące o tym, że nie można osiągnąć celów strategicznych, prowadząc tylko działania przy użyciu sił wojskowych. Coraz częściej są to działania prowadzone w atmosferze tzw. połączoności, która odnosi się do trzech następujących aspektów:

- połączoność w zrozumieniu środowiska;
- połączoność w opracowywanych planach oraz w czasie ich realizacji;
- połączoność w ocenach.

Pierwsza z wymienionych połączoność w zrozumieniu złożoności środowiska - odnosi się do środowiska, które jest obecnie czymś więcej niż tylko polem walki. Tworzy je sieć wspólnie powiązanych systemów politycznego, wojskowego, eko-

⁶⁸ Biorąc pod uwagę wszystkie zachowania systemów jako całości w kontekście środowiska, w którym działają mówimy o perspektywie systemów. Zob. A. Leonard, *The systems perspective: Methods and models for the future*, AC/UNU Millennium Project/ http://www.futurovenezuela.org/_curso/6-sysmeth.pdf /2008/01/11.

⁶⁹ Za podstawę takiego podejścia można przyjąć teorię „pięciu kręgów w wojnie czwartej generacji” autorstwa Johna Wardena. Zob. J. Warden, *Air Theory for the Twenty-first Century, lub Battlefield of the Future: 21st Century Warfare Issues*. Maxwell AFB: Air University Press, 1998.

nomicznego, socjalnego, informacyjnego oraz infrastruktury, które to systemy wykraczają poza możliwości wizualizacji i planowania w czysto wojskowej formie.

Z kolei łączoność w opracowywanych planach oraz w czasie ich realizacji - oznacza, że najlepsze plany oraz działania to te, które są w pełni zintegrowane z innymi elementami systemu państwa już na samym początku procesu planowania. Natomiast łączoność w ocenach – podkreśla, że pozostali uczestnicy mają odmienne spojrzenie i dysponują innymi umiejętnościami i możliwościami. Wspólnie działając mogą pomóc zbudować bardziej wzbogaconą ogólną ocenę, aniżeli tylko ocena z perspektywy wojskowej. Włączenie udziałowców cywilnych w początkowy proces oceny i planowania, ułatwia pełniejsze zrozumienie charakteru problemu oraz działań które należy podjąć, aby go rozwiązać. Taka połączona analiza prowadzi do bardziej spójnych działań i lepszego skupienia wysiłków w osiąganiu celów. Jest to *de facto* współzależność polegająca na celowym połączeniu możliwości i zdolności dla pełnego zmaksymalizowania, wzajemnego uzupełniania się i wzmacniania efektów działania przy jednoczesnym zminimalizowaniu relatywnych słabości i wrażliwości. Siły zbrojne muszą działać w sposób połączony i współzależny, a dowódca sił połączonych (JFC), celowo ustala organizację oraz relacje dowodzenia, wiedząc, że komponenty sił muszą działać wspólnie wspierając siebie nawzajem w atmosferze zaufania i pewności.

Prowadzone obserwacje i analizy potwierdzają wartość tych współzależności, zarówno na poziomie wspólnych działań oraz w ramach sił połączonych. Zespół ekspertów z US Joint Forces Command Joint Warfighting Center Joint Doctrine Group's Newsletter, wyróżnił metody postępowania, jakie powinny zostać spełnione w odniesieniu do tworzenia współzależności. Należy do nich zaliczyć⁷⁰:

- ustalenie i wskazanie przez wyższego dowódcę jasnych relacji dowodzenia w szczególności pomiędzy dowództwami wspieranymi i wspierającymi, między komponentami sił połączonych wraz ze środkami pozwalającymi na jedność wysiłku z organizacjami własnego państwa oraz partnerami wielonarodowymi;
- uzmysłowienie sobie, że nie trzeba mieć we własnym posiadaniu wojsk partnerów, aby mieć zapewniony dostęp do ich możliwości i zdolności;

⁷⁰ Tamże, s. 3.

- wymagane zaufanie i pewność, że partnerzy znajdą się w miejscu i czasie, kiedy wystąpi potrzeba ich pomocy w wypełnieniu wyznaczonych nam zadań.

Coraz więcej dowództw sił połączonych harmonizuje wysiłki wszystkich elementów siły narodowej (dyplomatycznych, informacyjnych, militarnych i ekonomicznych) przeciw systemom współzależnym (politycznym, militarnym, ekonomicznym, socjalnym, informacyjnym i infrastruktury), które tworzą środowisko przeciwnika, wykorzystując do tego myślenie oparte na skutkach. Uogólniając należy stwierdzić, że myślenie oparte na skutkach postrzegane jest jako proste rozwinięcie i wykorzystanie pożądaných efektów oraz sposób na lepsze osiągnięcie jedności wysiłku z partnerami. Jego trzy kluczowe elementy zostały przedstawione poniżej.

- 1) Dowódca i sztab prowadzą dialog z narodowymi i międzynarodowymi liderami i przekładają to co widzą, słyszą i czują w konkretne, logiczne cele operacji lub kampanii (**cele**).
- 2) Kolektywnie z innymi udziałowcami, definiują pożądanę warunki złożonego środowiska (często opisywanego pod względem pożądaných efektów na systemach środowiska – PMESII) w celu osiągnięcia celów (**sposoby**).
- 3) Pracując kolektywnie z udziałowcami, opracowują zespół działań, w celu osiągnięcia pożądaných efektów i zharmonizowania działań militarnych z tymi działaniami udziałowców, które zapewniają osiągnięcie pożądaných efektów i osiągnięcie celów (**środki**).

Obecne możliwości techniczne pozwalają w coraz większym stopniu dowódcy sił połączonych na niespotykany do tej pory dostęp do działań na poziomie taktycznym. W zależności od jego osobowości może wybrać sprawowanie bezpośredniej kontroli nad prowadzonymi działaniami poziomu taktycznego lub pozostawić je w gestii dowódców rodzajów broni odpowiedzialnych za wykorzystywanie systemów broni.

Amerykanie na podstawie prowadzonych badań doszli do wniosku, że **model organizacji, w której dowódca jest centralną częścią, zdecydowanie przeważa nad organizacją, w której centrum stanowi sztab**. W przypadku tej drugiej brak jasnych wytycznych i zamiaru dowódcy, wzbogaconych jego doświadczeniem i intuicją, często ją dyskwalifikował. Pomimo, iż dowódcy wyposażeni są w coraz doskonalsze technologicznie i informatycznie systemy C4I, to bez entuzjazmu

podchodzą do stylu dowodzenia nazwanego przez amerykańców *control – centric*⁷¹. W opinii ekspertów postęp ten prowadzi do widocznej różnicy pokoleniowej w dowództwach sił połączonych. Jednak **w dalszym ciągu dowódcy odnoszący największe sukcesy to ci, którzy potrafią zbudować spójny system dowodzenia udzielając wskazówek, wytycznych i pracując razem ze sztabem**. Dowodzą przez zadania i prowadzą działania w sposób zdecentralizowany, dając wysoki poziom uprawnień podległym dowódcom. Podkreśla się absolutną rolę dowódcy i wagę wydanych przez niego wytycznych oraz zamiaru. Jeśli chcemy mówić o sprawowaniu funkcji dowodzenia oraz sztuce wojennej, to wskazane elementy w przekonaniu większości obserwatorów muszą być zdominowane instynktem, intuicją i wiedzą dowódcy (kolejność nie jest przypadkowa). Poniżej przedstawione zostały wnioski dotyczące nowego spojrzenia dowódców na planowanie i prowadzenie działań⁷².

Myślenie oparte na skutkach (ang. *Effects based thinking*). Zmieniające perspektywę dotyczącą sposobu prowadzenia działań przez własne siły, wobec sposobu prowadzenia działań przez przeciwnika (siły wojskowe przeciwko siłom wojskowym). Polega ono na wykorzystaniu wszystkich elementów siły państwowej oddziaływujących szerzej na środowisko przeciwnika (DIME- PMESII). Dowódcy zaadoptowali sposób opracowywania i wykorzystywania pożądanych efektów, jako środka do zapewnienia wspólnej wizualizacji i lepszego osiągnięcia jedności wysiłku z partnerami.

Układ działań: Dowódcy operacyjni w celu osiągnięcia zakładanych efektów prowadzą zarówno działania równoległe, jak i następujące po sobie.

Sprawność i elastyczność: w tej kwestii odnotowano znaczący postęp, gdyż zdano sobie sprawę z przewagi, jaką niosą za sobą działania współzależne nad samodzielnymi, dowodzenie przez zadania, decentralizacja decyzji w połączeniu ze sprawnymi, wzajemnymi powiązaniem między dowódcami wspieranymi i wspierającymi. Działania oparte są na wypracowanym zaufaniu i pewności, przez co zdecydowanie zwiększa i podnosi się elastyczność oraz sprawność sił połączonych.

⁷¹ John J. Daly, Modeling and Simulation Integration with Network-Centric Command and Control Architectures <http://www.vmasc.odu.edu/pubs/tolk-modeling01.pdf>.

⁷² Tamże, s. 5

Technologie informacyjne: Amerykanie uzyskali lepszą niż kiedykolwiek przedtem zdolność do oceny i rozumienia sytuacji (ang. *situational understanding*) w znacznej mierze dzięki nowym technologiom. Operacyjne stanowiska dowodzenia dzielą się informacjami w ramach sił połączonych wraz z innymi udziałowcami, co zdecydowanie poprawia poziom planowania i wykonania działań. Militarny aspekt łączności na poziomie strategicznym stał się znacznie dojrzalszy, lecz wciąż wymaga ulepszenia. Dowódcy przez cały czas przekazują wiadomości wszystkimi dostępnymi środkami. Wykorzystują do tego nie tylko elementy do spraw współpracy z mediami czy PSYOP, ale również działania cywilno-wojskowe, elementy bojowe sił, interakcje kluczowych dowódców oraz działanie wielu niemilitarnych elementów. W dalszym ciągu usprawniana jest interakcja z ambasadami oraz innymi udziałowcami. Zdecydowanie poprawiła się integracja z siłami specjalnymi w dużej części wspomagając wysiłki dowódców i wpływając na poprawienie elastyczności i sprawności kwestii przedstawionych wcześniej. Odnotowuje się również w ciągu ostatnich pięciu lat coraz większą interakcję poziomu taktycznego z operacyjnym⁷³.

Opracowano również następujące wnioski dotyczące adaptowania myślenia bazującego na efektach. **Myślenie oparte na efektach** nie jest czymś nowym. Analitycy utrzymują, że dobrzy dowódcy zawsze myśleli i realizowali określone czynności w ten sposób. Przesłanką jest rozpoznanie dużej wartości sztuki wojennej oraz wartości – niezbędności – dowodzenia przez zadania identyfikującego „co” pod względem pożądanых efektów w przeciwieństwie do „jak”. Zauważono również tendencję w błędnym interpretowaniu myślenia opartego na efektach, przypominającą bardziej proces techniczny, oparty na sprawdzaniu list pytań w odniesieniu do baz danych. **Cele strategiczne i operacyjne** przed którymi stoją dowództwa poziomu strategicznego i operacyjnego wymagają permanentnych korekt. Jest to wynikiem trwającego dialogu wielu podmiotów zaangażowanych w kwestie bezpieczeństwa. To wymaga dużego wysiłku i trwa nieprzerwanie, gdyż cele narodowe i międzynarodowe ulegają ciągłej zmianie. **Opracowanie pożądanых skutków** wskazuje, że elementy militarne oraz inni udziałowcy są w stanie opracować zespół pożądanых oraz niepożądanых skutków, stanowiących wspólną podstawę działań, umożliwiających osiągnięcie celów strategicznych

⁷³ A. Cordesman, *The Iraqi War*, Center for Strategic and International Studies, Washington DC, 2006, s. 362.

i operacyjnych. Istnieje pewne niebezpieczeństwo opracowania ich zbyt dużej liczby. Podobnie jak to jest w przypadku priorytetów - jeżeli wszystko jest ważne, to nic nie jest ważne. Zaobserwowano zasadę, która mówi, że najważniejszym dla prowadzenia operacji jest przyjęcie listy złożonej z 8-12 skutków. **Skutek jest rzeczownikiem nie czasownikiem**. Skutki opisują stan systemów w ramach środowiska. Podejmujemy działania w celu osiągnięcia określonych skutków tj. dokonania zmian w środowisku. Nasze działania powinny wpływać na środowisko i doprowadzić do pożądanego skutku. **Zharmonizowane działania** posiadają zdefiniowany zbiór skutków poświadanych i niepoświadanych. Dowódca może wydać wytyczne oraz zamiar działania dla sztabu oraz komponentów i wypracować wspólnie z innymi udziałowcami koncepcję zapewniającą uzyskanie skupionych zsynchronizowanych i właściwych działań systemów PMSII w ramach środowiska operacyjnego. **Kluczem** w podejściu opartym na skutkach jest pełny udział wszystkich graczy – militarnych oraz innych elementów siły narodowej i międzynarodowej – z pełnym włączeniem procesu oceny, planowania, kierowania oraz monitorowania działań. **Opracowanie celów** oraz skutków zwykle przebiega na poziomie strategicznym i operacyjnym. W przekonaniu ekspertów jest to istota sztuki operacyjnej. Jednakże myślenie oparte na skutkach jest istotne na wszystkich poziomach działań pod względem zrozumienia środowiska oraz celu działań.

Kolejny wniosek dotyczy projektowania operacyjnego (ang. *Operational Design*). Właściwe jego zastosowanie stwarza podległym dowódcom odpowiednie warunki działania. Dowódcy operacyjni powinni dążyć do odchodzenia od działań niezależnych i samodzielnych na korzyść działań współzależnych. Współzależność wynika ze zmiany mentalności wyższego dowódcy i odejścia od pionowej hierarchii na korzyść hierarchii poziomej, pozwalającej na bliższą współpracę z jego walczącymi partnerami.

Wspomniana współzależność jest czymś więcej, niż interoperacyjnością, którą można rozumieć bardziej jako techniczną zdolność umożliwiającą wspólną pracę⁷⁴.

⁷⁴ Interoperacyjność (ang. Interoperability) – zdolność systemów, jednostek lub sił do zapewnienia pomocy oraz mogących przyjąć pomoc od innych systemów, jednostek lub sił przez co możliwe jest wspólne bardziej efektywne działanie (JP1-02).

Wyniki obserwacji wskazują, że siły zbrojne walczą jako zespół połączonych (joint), między-agencyjnych⁷⁵ i wielonarodowych⁷⁶ partnerów, a sukces ich działań zależy od dostępu do możliwości i zdolności każdego z nich. Współzależność jest świadomą decyzją, którą podejmuje dowódca sił połączonych Joint Force Commander (JFC) i wprowadza ją poprzez jego bezpośrednie powiązania i zależności z każdym komponentem sił. Łączy zdolności i możliwości innych w celu zmaksymalizowania ich ogólnej sumy uzupełniających i wzmacniających się wzajemnie działań, jednocześnie minimalizując ich względne słabe strony i wrażliwości.

Powyższe rozważania pozwalają na zidentyfikowanie pięciu kluczowych, powiązanych elementów, które wspólnie tworzą podstawę uzyskania powodzenia.

- 1) Konstrukcja oparta na skutkach, w której dowódcy wskazują, co należy zrealizować (efekty), lecz nie określają w jaki sposób.
- 2) Organizacja zadaniowa (task organization), w skład której wchodzi siły, którym przypisano przestrzeń walki oraz funkcjonalne siły zadaniowe, w celu najlepszego wykorzystania zdolności i możliwości wszystkich sił militarnych.
- 3) Geometria przestrzeni walki, która dostarcza wystarczających środków kontroli pod względem granic oraz kontroli prowadzenia ognia bez nadmiernej kontroli prowadzenia działań.
- 4) Relacje dowodzenia, które promują współzależność między komponentami sił, wypierają mentalność „jeden zespół, jedna walka” i dostarczają władzy współmiernej do odpowiedzialności oraz budują pewność i zaufanie.
- 5) Decentralizacja władzy, która uprawnia podległych do działania w ramach zamiaru dowódcy i wykorzystuje nieprzewidziane możliwości w chaosie walki.

Nastąpiła znacząca ewolucja w sposobie, w jaki dowódcy sił połączonych w myśl powiedzenia, że „forma idzie za funkcją”, organizują elementy zadaniowe swoich sił połączonych. Ewolowało ono poza tradycyjne i doktrynalne użycie rodzajów sił (np. ARFOR, NAVFOR) oraz funkcjonalne (np. JFLCC, JFMCC) kom-

⁷⁵ W przypadku USA realizowane jest w ramach Departamentu Obrony, który koordynuje działania elementów wchodzących w skład tego departamentu z działaniami organizacji rządowych, organizacji pozarządowych, prywatnych organizacji wolontariatu oraz organizacjami rządowymi i międzynarodowymi w celu osiągnięcia zakładanego celu (JP1-02).

⁷⁶ Wspólny termin opisujący działania militarne prowadzone przez siły dwóch lub więcej państw, zwykle podejmowane w ramach struktury koalicyjnej lub sojuszniczej. (JP1-02).

ponentów, w celu dostosowania organizacji zarówno sił, którym przypisano przestrzeń walki oraz funkcjonalnym siłom zadaniowym.

Celem powyższego działania jest jak najlepsze wykorzystanie możliwości i zdolności wszystkich sił militarnych w realizowaniu zadania. Odnotowano dwa „nurty” pod względem zadaniowej organizacji sił.

- 1) Czytelne wyznaczenie dowódców przestrzeni walki (JFLCC, JFMCC, RC South, MND-N)⁷⁷.
- 2) Wykorzystanie funkcjonalnych sił zadaniowych (tj. sił specjalnych, medycznych, inżynieryjnych), działających w całym obszarze operacji połączonej.

Kolejną ważną kwestią, wokół której toczą się debaty, jest militarny element w zakresie komunikacji strategicznej⁷⁸. Możliwość i zdolność dowódcy do przekazywania informacji wpływających na opinię publiczną w dzisiejszym złożonym środowisku jest krytycznym elementem odniesienia sukcesu w operacji. Obecnie opracowywane strategie komunikacyjne są w pełni powiązane z celami narodowej strategii komunikacyjnej. Rozwój techniczny umożliwia niemal stałą i natychmiastową transmisję danych na cały świat, poprzez różnego rodzaju środki przekazu. W wielu przypadkach media zorientowane na własny interes, walcząc o udziały na rynku, dalekie są od precyzyjnych raportów, zgodnych ze standardami dziennikarskimi. Również przeciwnik przez dostępność środków przekazu, rozmach odbiorców, na których może oddziaływać, zyskał kolejny atut w walce asymetrycznej. Dowódcy wojskowi mają świadomość, że ich wysiłki w oddziaływaniu na opinię publiczną są jednym z elementów szerszego procesu strategii komunikacyjnej, który JP 1-02 definiuje jako „przesyłanie zintegrowanych i skoordynowanych wiadomości, podejmujących interesy i politykę USA, poprzez zsynchronizowane wysiłki różnych agencji rządowych, wspieranych przez dyplomację publiczną (ang. Public diplomacy), sprawy publiczne (ang. Public affairs) oraz wojskowe działania informacyjne, wspólnie z innymi politycznymi, ekonomicznymi, informacyjnymi oraz militarnymi działaniami”.

Zasadniczą kwestią staje się posiadanie zintegrowanego procesu zespala-
jącego wszystkie środki komunikacyjne dostarczania informacji. Strategia komuni-

⁷⁷ JFLCC – Joint Force Land Component Command; JFMCC – Joint Force Maritime Component Command; RC South – Regional Command wykorzystana do kontrolowania południowego obszaru działań w Afganistanie; MND-N – Multinational National Division wykorzystana do kontrolowania północnego obszaru działań w Iraku oraz Bośni.

⁷⁸ G. Luck, *The Move toward Coherently Integrated Joint, Interagency and Multinational Operations, Best Practices, A Common Perspective*, Volume 14 nr 2, listopad 2006.

kacyjna musi pełnić funkcję wspierania ogólnej strategii dowódcy, dlatego też powinna być kierowana przez dowódcę oraz mieć charakter pro-aktywny.

Odnosi się również ewolucję w metodach i charakterze wsparcia działań przez elementy wywiadowczo-rozpoznawcze. Na podkreślenie zasługuje rozszerzenie zakresu postrzegania środowiska poza militarne zagrożenia, decentralizację wywiadu i rozpoznania, w celu wsparcia zdecentralizowanych działań oraz skupienie wysiłku na minimalizowaniu opóźnień w przesyłaniu danych. Wsparcie wywiadowczo-rozpoznawcze działań, które skupiało się na zagrożeniach o charakterze konwencjonalnym, wspierając decyzje strategiczne, dziś już nie zdaje egzaminu we wsparciu podejmowania decyzji na poziomie operacyjnym i taktycznym. Głównym wyzwaniem przed jakim stoi element wywiadowczo rozpoznawczy na poziomie operacyjnym, jest właściwa ocena złożoności środowiska PMESII i współdziałanie w ujęciu międzynarodowym między sztabami, agencjami i organizacjami.

Zakres działań wobec przeciwnika o charakterze niepaństwowym oraz międzynarodowym, obejmuje działania bojowe (często pododdziałów), ochronne, stabilizacyjne oraz wsparcia humanitarne. Aby móc wspierać tego rodzaju działania musi nastąpić decentralizacja elementów wywiadowczo rozpoznawczych do poziomu taktycznego. Muszą ulec polepszeniu i wzmocnieniu relacje pionowe i poziome z innymi elementami wywiadowczymi umożliwiające wykorzystanie ich zdolności w zakresie zbierania i analizowania danych. Trwają intensywne prace nad opracowaniem wspólnej bazy danych, pozwalającej na taką współpracę. Dąży się również do zminimalizowania opóźnienia w przesyłaniu przechowywanych danych umożliwiając tym samym szybszą reakcję. Dowódcy operacyjni zauważają, że w natłoku zbieranych informacji zbyt długo, przechowywane są te o szczególnym priorytecie czasowym. Podkreślają, że do tego rodzaju sytuacji często dochodzi przy scentralizowanym charakterze wsparcia wywiadowczo-rozpoznawczego.

Terminy takie jak przewaga w wiedzy (ang. Knowledge Superiority), prędkość dowodzenia (ang. Speed of Command) lub dominująca znajomość przestrzeni walki (ang. Dominant Battlespace Awareness), służą często wyrażeniu wizji prowadzenia działań, w których możliwości i zdolności w zbieraniu, opracowywaniu, rozpowszechnianiu i wykorzystaniu informacji będą wielkościami faworyzu-

jącymi siły amerykańskie. Jest to zasadniczy element w koncepcji Joint Vision oraz działań sieciocentrycznych.

W przypadku coraz częstszego wysyłania sił wojskowych w rejony, które są ojczyzną przeciwnika, można spotkać się z sytuacją dalece różną od przyjmowanej w koncepcjach, w której to przeciwnik posiada przewagę informacyjną. Operacje ekspedycyjne już z definicji dotyczą prowadzenia działań na terytorium przeciwnika lub w bliskości jego terytorium. Niewątpliwie w takiej sytuacji, przeciwnik posiada dużo większą wiedzę dotyczącą wszystkiego co się dzieje w tym rejonie. Gdy wojska ekspedycyjne muszą polegać na możliwościach technicznych zapewniających wywiadowczo - rozpoznawcze przygotowanie przestrzeni walki, przeciwnik może posiadać lokalną bazę informacyjną dostarczającą dużo lepszych informacji. Może ona bazować na pomocy rdzennych mieszkańców zarówno wojskowych jak i cywilnych oraz sympatyków wywodzących się z lokalnych społeczności w tym również sojuszników sił ekspedycyjnych. Każdy dobrze przygotowany przeciwnik może być pewien lokalnego wsparcia. Nie potrzebuje on polegać na czujnikach, radarach lub innych wyszukanych urządzeniach technicznych, aby obserwować sytuację w czasie rzeczywistym.

Amerykańskie doświadczenia z Wietnamu, Somalii oraz na Bałkanach oraz rosyjskie doświadczenia z Afganistanu i Czeczenii potwierdzają efektywność sieci „ludzkich czujników”, które mogą być rozproszone w całym obszarze prowadzenia operacji. Sieć taka może dostarczać informacji w czasie rzeczywistym, umożliwiając planowanie operacyjne oraz realizację zadań na poziomie taktycznym. Przeciwnik również zna teren lepiej niż wojska ekspedycyjne. Zna wszystkie drogi, mosty, jaskinie, tunele, bagna itd. Może również dysponować przygotowanymi rejonami obrony jak pola minowe, miny pułapki. Wszystko to powoduje, że w początkowym etapie operacji przeciwnik znajduje się w sytuacji, która zdecydowanie go faworyzuje. Należy więc znaleźć sposób wykorzystania przewagi technicznej i zrekompensowania tej początkowej przewagi przeciwnika. W większości przypadków przeciwnik potrafi wykorzystać posiadane źródła w celu zdobycia przewagi w zrozumieniu charakteru przestrzeni walki.

Doświadczenia z Somalii są przykładem niepowodzenia sił ekspedycyjnych i pokazują, w jaki sposób przeciwnik może wykorzystać lokalne środki w celu uzyskania dominacji w przestrzeni walki nad dużo silniejszymi siłami. Istnieje potrzeba wykorzystania przewagi technicznej umożliwiającej wykorzystanie informacji bar-

dziej efektywnie, aniżeli przeciwnik. Może to zrekompensować początkową sytuację działającą na niekorzyść sił ekspedycyjnych. Technika, która może przyczynić się do zrównoważenia przewagi informacyjnej jaką posiada przeciwnik, dotyczy opracowywania, przekazywania i zarządzania informacjami pozwalającymi przyspieszyć podejmowanie decyzji oraz podejmować działania wsparte pełnym zakresem posiadanych informacji. W przypadku gdy wiedza wojsk ekspedycyjnych jest tylko w 70% lub 80% zbliżona do poziomu wiedzy przeciwnika siły ekspedycyjne będą posiadały dominację informacyjną poprzez możliwość szybszego i lepszego działania niż przeciwnik. Na przykład jeżeli siły te posiadają przewagę 2:1 w działaniu na informacji to wspomniane 70%, które działa na ich niekorzyść może stać się 140% przewagą⁷⁹.

2.2. Cechy i tendencje rozwoju współczesnej operacji w osiąganiu celów politycznych przez Rosję

Szybkie zwycięstwo Rosji nad Gruzją w sierpniu 2008 roku zaskoczyło wielu obserwatorów. Było ono tym większe, iż stanowiło skrajny kontrast do operacji w Czeczenii, w której wojska rosyjskie ugrzęzły w przedłużającym się konflikcie. Konflikt w Gruzji można zakwalifikować jako ostatnią wojnę dwudziestego wieku prowadzoną przez wojska rosyjskie, które prześlknięte spuścizną sowiecką z desperacją szukają zwycięstwa przy wykorzystaniu przestarzałego wyposażenia oraz bardzo scentralizowanego systemu dowodzenia. Obie cechy czynią armię rosyjską przystosowaną do prowadzenia operacji na dużą skalę przy użyciu tradycyjnych metod i środków walki, które przechodzą już do annałów historii.

Ostatnimi czasy nastąpiło wyraźne osłabienie reputacji Rosji na arenie międzynarodowej, narażając na szwank relacje z Unią Europejską oraz NATO. Pojawiły się pytania i wątpliwości związane z kwestią interpretacji przez przywódców rosyjskich terminu „operacje wymuszania pokoju”, które przyspieszyły jednostronne uznanie niepodległości Abchazji i Południowej Osetii⁸⁰. Militarne działania Rosji wywołały powszechne międzynarodowe potępienie, panikę wśród zagranicznych

⁷⁹ H. Marsh, Battlespace Dominance in Expeditionary Warfare, The Challenge of Defeating a "Knowledge Superior" Enemy, www.onr.navy.mil/sci_tech/31/docs/probability_battle_dominance_2006.pdf/2008-01-19.

⁸⁰ R. Allison, *Russia Resurgent? Moscow's Campaign to 'Coerce Georgia to Peace*, International Affairs, nr 84 listopad 2008, s. 1145-71.

inwestorów i apele wschodnioeuropejskich oraz bałtyckich członków NATO, nawołujących do ochrony przed odrodzeniem się dominacji Rosji.

W ocenie komentatorów mimo szybkiego zwycięstwa, wojna pokazała zasadnicze słabości i braki Rosyjskich Sił Zbrojnych, potwierdzając znane fakty, które posłużyły jako katalizator programu reform.

W ciągu kilku godzin od rozpoczęcia operacji 104. pułk z 76. dywizji powietrzno-desantowej prowadził już działania na przedmieściach Tskhinvali z 1500 żołnierzami oraz więcej niż 100 pojazdami, którym towarzyszyło nie mniej niż dwustu żołnierzy brygady Pechora GRU Głównego Wydziału Wywiadu Sztabu Generalnego. Mobilność rosyjskich wojsk była zdecydowanie lepsza niż to miało miejsce w ostatnich konfliktach. Należy podkreślić, że Rosja nie mogła rozpocząć natychmiastowego przerzutu drogą powietrzną ze względu na oddziaływanie gruzińskiej obrony powietrznej. Z tego też powodu kolumny wojsk lądowych wolno poruszały się w kierunku Cchinwali przez tunel Rokki, wymuszając na dowódcach rosyjskich rozdzielanie sił na części⁸¹. Kluczowym czynnikiem mającym wpływ na szybkość rosyjskiego zwycięstwa było otwarcie drugiego frontu w Abchazji przy wykorzystaniu jednostek piechoty zmechanizowanej. W Południowej Osetii wojska rosyjskie zdobyły Cchinwali, następnie wkroczyły na terytorium gruzińskie, aby skutecznie odciąć główne drogi oraz linie kolejowe na zachód od Gori. Przynajmniej dwa tysiące żołnierzy zajęło Zugdidi gruzińskie miasto oddalone o 10 kilometrów od granicy, a kolumny pancerne kontynuowały marsz w kierunku Senaki oddalonej o 30 kilometrów, opanowując bazę wojskową oraz lotnisko. Siłom tym udało się zerwać główne linie operacyjne, co umożliwiło przejęcie pełnej kontroli nad transportem na obszarze Gruzji. Separatyści abchascy angażowali gruzińskie siły w rejonie doliny Kodowi w czasie, gdy rosyjskie siły powietrzne niszczyły obiekty i urządzenia wojskowe w Tbilisi i Poti⁸². W ostatniej fazie operacji, w której prowadzono działania o charakterze bojowym armia rosyjska sprawnie użyła przeciwko pozycjom armii gruzińskiej system artylerii raketowej Uragan, system raketowy Toczka-U i prawdopodobnie Smerch. Systemy te w połączeniu ze wsparciem rosyjskich sił powietrznych, wyrządziły znaczące straty w siłach gruzińskich, doprowadzając do ich

⁸¹ R. Giragosian, *Georgian Planning Flaws Led to Campaign Failure*, Jane's Defense Weekly, 15 sierpnia 2008; M. Barabanov, *Reform of the Combat Spirit*, Kommersant-Vlast, dostępny 20 października 2008 <http://www.carlisle.army.mil/USAWC/Parameters/09spring/mcdermott.pdf>.

⁸² I. Kedrov, *War in the Background of the Caucasus Mountain Range*, Vojenno-Promyslenyj Kurjer, dostępny 31 sierpień 2008, s. 8-15. http://www.chathamhouse.org.uk/files/12445_84_6allison.pdf.

szybkiej „demoralizacji i ucieczki”⁸³. Sztab Generalny szczególnie chwalił żołnierzy 76. dywizji powietrznodesantowej z Pskowa, którzy prowadzili działania w Południowej Osetii i przywiązywał uwagę do potrzeby wzmocnienia batalionów i przydzielenia im własnych środków powietrznych⁸⁴. Koordynacja rozmieszczenia oraz ich integracja do działań bojowych z jednostkami 58. armii stanowiły godną uwagi demonstrację nie tylko zdolności przerzutu o dużym zasięgu lecz również ulepszone relacje dowodzenia, a więc kwestie które zawsze stanowiły poważny problem dla armii rosyjskiej w latach 90. ubiegłego wieku⁸⁵.

Pięciodniowa wojna w Gruzji była dla Rosji operacją o ograniczonym celu i zakresie. Choć występowały w niej znamiona działań połączonych (użycie środków dyplomatycznych) to z punktu militarnego trudno ją zaliczyć pomyślniej⁸⁶. Była udana pod względem osiągnięcia głównego celu militarnego operacji tj. przejęcie całkowitej kontroli nad Abchazją i Południową Osetią. Jednakże poniesione przez Rosjan straty, ujawnione braki i słabości oraz problemy, z którymi borykano się w czasie operacji mają znaczące implikacje na rozwój Sił Zbrojnych Rosji.

Istnieją dowody na to, że plany operacji militarnej były opracowane dużo wcześniej, ich sprawdzeniem było ćwiczenie pk. Kaukaz 2008 prowadzone w rejonie Północnego Kaukazu pod koniec lipca 2008 roku. Rosja była przygotowana i mogła rozmieścić siły w Południowej Osetii stosunkowo szybko, pomimo znaczących wyzwań spowodowanych trudnym terenem – szczególnie wąskie gardło w tunelu Roki⁸⁷. Kluczem powodzenia operacji nawet jeśli weźmie się pod uwagę ograniczone Siły Zbrojne Gruzji, było szybkie rozmieszczenie blisko 20 tysięcy żołnierzy w ciągu kilku dni.

W porównaniu do pierwszej wojny rosyjskiej w Czeczenii w latach 1994-1996 tym razem operacja militarna została zaplanowana dokładnie i z rozwagą. Została

⁸³ Generał Anatolij Nogovitsyn, Zastępca Szefa Rosyjskiego Sztabu Generalnego, *Interfax*, dostępny 12 sierpnia 2008 http://www.stratfor.com/analysis/timeline_events_aug_13_2008.

⁸⁴ T. Stanovaja, *The End of New Russia?* Politkom.ru, 26 sierpnia 2008 oraz J. Latjnina, *The Casualties of War*, *Ezhednevnyj żurnal*, dostępny 26 sierpnia 2008, <http://www.aei.org/outlook/28922>

⁸⁵ Russia's Troops to Liberate Tskhinvali, *Kommersant*, 8 sierpnia 2008 oraz „Russian Paratroopers in Abkhazia, InfoRos, dostępny 11 sierpnia 2008, <http://www.carlisle.army.mil/USAWC/Parameters/09spring/mcdermott.pdf>.

⁸⁶ W. Szlykow zdefiniował to jako zbrojny konflikt o niskiej intensywności przy wykorzystaniu konwencjonalnych systemów broni i całkowicie tradycyjnych metod taktycznych Zob. Szlykow W, *Woina s neizvestnoi celiu*, [Wojna z niejasnym celem]. *Rossiiia v globalnoj politikie*, nr 5 wrzesień–październik 2008). <http://www.globalaffairs.ru/numbers/34/10430.html>. dostępny 26 marca 2009.

⁸⁷ A. Roy, *Russia resurgent? Moscow's campaign to coerce Georgia to peace*, *International Affairs* 84, nr 6 (2008), s. 1145–71.

przeprowadzona w większości zgodnie z planem użycia formacji i jednostek, które wspólnie ćwiczyły i były skoordynowane z innymi środkami działania takimi jak walka w cyberprzestrzeni i ofensywa dyplomatyczna. W odróżnieniu do dwóch poprzednich wojen czeczeńskich Siły Zbrojne Rosji miały do czynienia z jednostkami wojsk regularnych, prowadzącymi działania w sposób konwencjonalny, który bardziej odpowiadał rosyjskiej zamierzeniom.

Pomimo sygnałów, że zdolności militarne Rosji zostały znacząco poprawione w porównaniu do tych z lat 90. ubiegłego wieku jasnym było, że większość rosyjskiego sprzętu i uzbrojenia była przestarzała nawet w porównaniu z Gruzją, której siły zbrojne w większości były również wyposażone w rosyjskie systemy broni, ale zmodernizowane. Największe obawy dotyczyły słabości w dowodzeniu i kierowaniu, braku skutecznego współdziałania między siłami lądowymi i powietrznymi oraz słabe działanie w zakresie walki elektronicznej oraz broni precyzyjnej. Jest to szczególnie kłopotliwe dla państwa, które zamiast zadowolić się rolą potęgi regionalnej zdolnej do oddziaływania na mniejszych sąsiadów, chce współzawodniczyć z zachodem i przypisuje sobie miejsce jednego z niewielu mocarstw światowych. W rzeczywistości nawet operacja o ograniczonym zakresie odkryła podstawowe problemy, które czekają Rosję zamierzającą zreformować swoje siły zbrojne oraz braki między globalnymi ambicjami mocarstwa a możliwościami ekonomicznymi i militarnymi.

Głównym celem operacji w Gruzji i Morzu Czarnym było przejęcie całkowitej kontroli nad Abchazją i Południową Osetią. Założenie stosunkowo dużych rosyjskich baz wojskowych w Abchazji oraz Południowej Osetii, jak również przejęcie kontroli nad głównymi przejściami góorskimi znacząco poprawiło militarno strategiczną pozycję Rosji w regionie Kaukazu. Z wyjątkiem baz sił lądowych Rosja rozpoczęła przygotowania do stworzenia dodatkowej bazy morskiej dla Floty Czarnomorskiej w Ochamchira⁸⁸ oraz bazy powietrznej w byłej radzieckiej bazie w Gudauta w Abchazji⁸⁹. Miało to na celu stworzenie większej wojskowej obecności Rosji na terytorium Gruzji zanim zmuszona została do wycofania się z trzech baz wojskowych w Akhalkalaki, Batumi i Vaziani. Ponadto działania takie miały

⁸⁸ J. Simonian, *Czarnomorskiej floty dryfują w Ochamchirze* [Flota Czarnomorska dryfuje w kierunku Ochamczire]. *Nezawisimaia Gazeta*, http://www.ng.ru/politics/2009-01-27/1_flot.html. dostępny 5 marca 2009.

⁸⁹ J. Simonian, *Moskwa przykrywa Abchazję z powietrza* [Moskwa przykrywa Abchazję z powietrza]. *Nezawisimaia Gazeta*, http://www.ng.ru/cis/2009-01-30/1_abkhazia.html. dostępny marzec 2009.

umożliwić stworzenie rejonów ześrodkowania na Południowym Kaukazie oraz Morzu Czarnym. Wyeliminowanie geograficznych wąskich gardeł było bardzo ważne z operacyjnego punktu widzenia, gdyż umożliwiało projekcję sił na południu, co miało znaczenie strategiczne od samego początku operacji. Aby umożliwić osiągnięcie celu militarnego operacja militarna musiała polegać na szybkim osiągnięciu zdecydowanej przewagi w ilości oraz połączeniu rozmieszczania sił lądowych ze wspierającymi działaniami sił powietrznych i marynarki wojennej. Wydaje się że podstawowym celem militarnym było szybkie przejęcie kontroli nad terytorium południowej Osetii i Abchazji i zdobycie panowania w powietrzu i na morzu. Drugim być może równie ważnym było niedopuszczenie do wzmocnienia wojsk gruzińskich oraz pomocy z zagranicy. Osiągnięto to dzięki odcięciu zasadniczych gruzińskich portów, dróg i linii kolejowych, uderzeń lotniczych na jednostki odwodowe oraz unieszkodliwieniu gruzińskich lotnisk.

Analiza działań wojsk rosyjskich po ogłoszeniu przerwania ognia sugeruje również, że dodatkowym **celem było neutralizowanie gruzińskich zdolności militarnych** poprzez niszczenie infrastruktury oraz rozbijanie lub przejmowanie sprzętu bojowego i uzbrojenia. Dalsze analizy prowadzonych uderzeń, w tym powietrznych prowadzą do wniosków, że ich celem nie było zakłócenie działania zasadniczej infrastruktury cywilnej w celu sparaliżowania rządu krajem lecz **skoncentrowano się na redukowaniu zdolności militarnych państwa**. Rosyjskie wojska, które wzięły udział w pięciodniowej wojnie otrzymały jasne instrukcje, co do wybranych celów i wejścia na obszar Gruzji. Niektórzy komentatorzy podkreślali, że operacja militarna mogła zakończyć się zdecydowanie większym sukcesem, gdyby wojska rosyjskie otrzymały pozwolenie na zaatakowanie celów politycznych, takich jak polityczni przywódcy gruzińscy czy zasadnicza infrastruktura państwa⁹⁰.

W działaniach rosyjskich można również dostrzec elementy ewoluowania z sowieckiej sztuki operacyjnej w kierunku współczesnych operacji prowadzonych na zachodzie. Jednostki należące do innych ministerstw siłowych, aczkolwiek w małych ilościach, brały jednak udział w działaniach militarnych. Takie zachowanie wskazuje tendencję w kierunku prowadzenia działań połączonych. Co więcej,

⁹⁰ A. Tsygonok, *Uroki piatidnewnoi voiny w Zakawkaze*, [Doświadczenia z pięciodniowej wojny w południowym Kaukazie], *Nezawisimoe wojennoe obozrenie*, nr 30 (29.09.2008), 1, 3. dostępny http://nvo.ng.ru/wars/2008-08-29/1_uroki.

w połączeniu z działaniami militarnymi Rosja równolegle rozpoczęła operację informacyjną ukierunkowaną na stworzenie przez prorosyjskie media atmosfery tłumaczącej wybuch konfliktu oraz przeprowadziła prawdopodobnie atak na gruzińskie serwery internetowe. Jednakże działania informacyjne oraz zarządzanie mediami prowadzone przez rosyjski Sztab Generalny spotkały się z krytyką rosyjskich analityków głównie ze względu na brak jednostek walki informacyjnej w siłach zbrojnych⁹¹. Należy również podkreślić, że oficjalne rosyjskie deklaracje dotyczące wtargnięcia na obszar Gruzji nazywane operacją wsparcia pokoju nie zmateriałyzywały się w postaci operacji militarnej. Jak można się domyślać deklaracje były jedynie częścią operacyjno-strategicznego maskowania działającego jak zasłona dymna w celu wprowadzenia w błąd opinii międzynarodowej⁹².

Ważną częścią ogólnego planu operacji było stawianie siebie w roli ofiary nie inicjatora wojny pomimo ogromnych wysiłków związanych z planowaniem i przygotowaniem. Można to porównać do poprzednich rosyjskich i sowieckich wojen takich jak wojna afgańska i czeczeńska⁹³. Wpływ ostatnich przemian oraz rozwój koncepcji prowadzenia operacji na zachodzie był widoczny w prowadzeniu operacji przez Rosjan. Problematyka operacji połączonych była treścią kilku rosyjskich ćwiczeń wojskowych prowadzonych w ostatnim czasie. Jednakże dość ograniczone powodzenie we wdrażaniu nowych koncepcji sugeruje, że rosyjska sztuka operacyjna nie rozwinęła się poza sowiecką myśl wojskową. Analiza rosyjskiej literatury wojskowej wskazuje na istnienie dużych ambicji przejścia w kierunku nowych koncepcji prowadzenia działań oraz przyjęcia nowych kierunków w myśleniu operacyjnym i strategicznym.

Oceniając szybkie rozmieszczenie znacznych sił oraz ciężkiego sprzętu w głąb obszaru Gruzji, rosyjskie plany na wypadek wojny musiały być przygotowane na długo przed jej wybuchem⁹⁴. Operacja militarna, w której brały udział wszystkie rodzaje sił zbrojnych, działające w niekorzystnych warunkach geogra-

⁹¹ W. Szerbakow, *Spetspropaganda otsidelas v kustak*, [Propaganda sił specjalnych ma nadzieję, że to wkrótce wybuchnie], *Nezawisimoje wojennoje obozrenije*, dostępny 22.08.2008. http://nvo.ng.ru/wars/2008-08-22/1_propaganda.html.

⁹² W celu głębszej analizy aspektów „pokojoyej” interwencji wojsk rosyjskich Zob. R. Allison, *Russia resurgent? Moscow's campaign to coerce Georgia to peace*, *International Affairs* 84, nr 6 (2008), s. 1145–71.

⁹³ Było to częścią rosyjskiej strategii w wojnie sześciodniowej w 1967 roku. Zob. I. Ginor, R. Gideon *Foxbats over Dimona: The Soviets' Nuclear Gamble in the Six-Day War*. [w.] New Haven and London: Yale University Press 2007, s. 116.

⁹⁴ Zob. R. Allison, *Russia resurgent?*, s. 1151.

ficznych, wymagała skrupulatnego planowania nawet wobec słabszego przeciwnika. Jednak najwyższe dowództwo, jak również przywódcy polityczni wydaje się nie przewidzieli właściwego czasu wybuchu wojny. Operacja militarna w Gruzji była planowana przynajmniej przez kilka lat. Siły zbrojne, jak również inne rosyjskie struktury wojskowe przez ostatnie lata konsekwentnie rozwijały swoje zdolności w prowadzeniu konfliktów zbrojnych i wojen lokalnych na Kaukazie⁹⁵. W wojskach lądowych utworzono dwie nowe brygady górskie działające w ramach Północno-kaukaskiego Okręgu Wojskowego⁹⁶. Kilka jednostek przekształcono na jednostki o stałej gotowości bojowej, w których główną obsadę stanowili żołnierze kontraktowi. Oprócz zmian organizacyjnych również cykl szkolenia oraz ćwiczenia z wojskami zostały skoncentrowane na operacjach połączonych z jednostkami innych rodzajów sił zbrojnych oraz z jednostkami Federalnej Służby Bezpieczeństwa oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Co więcej rosyjska służba wywiadu GRU rozpoczęła analizy rozwoju sytuacji w Gruzji bardziej szczegółowo w Południowej Osetii, gdzie obsadziła kluczowe pozycje we frakcyjnej służbie wywiadu republiki KGB⁹⁷. Istnienie jednego lub kilku planów militarnych na wypadek wojny z Gruzją nie oznacza w zasadzie, że istniały jakiegokolwiek zamiary zaatakowania Gruzji. Najwyższe dowództwo wojskowe musiało dokonywać uaktualnień planów możliwych sytuacji na wypadek konfliktów zbrojnych. W przypadku Gruzji konflikt zbrojny nie był tylko prawdopodobny, ale również możliwy. Fakt że Rosja podjęła praktyczne przygotowania w kierunku przyszłej operacji staje się w tym kontekście bardziej interesujący. Przygotowania do operacji w Abchazji zostały zrealizowane w okresie wiosny i na początku lata 2008 roku. W czerwcu i lipcu rosyjskie wojska kolejowe dokonały naprawy ok. 600 km torów na terenie Abchazji, pomimo protestów ze strony gruzińskiej na obecność wojsk rosyjskich we frakcyjnej republice. Z operacyjnego punktu widzenia funkcjonujące linie kolejowe są zasadnicze dla szybkiego rozmieszczenia rosyjskich jednostek jako, że ciężki sprzęt rosyjski jest

⁹⁵ CAST, The Centre for Analysis of Strategies and Technologies, *Preliminary Results of Russia's Arms Trade in 2007*. Moscow Defence Brief, nr. 4(10), 2007. http://mdb.cast.ru/mdb/4-2007/item_3/article_2/, dostępny 5 marca 2008.

⁹⁶ 33. i 34. Brygady piechoty górskiej bazujące w Botlik oraz w Czerkiesji zostały utworzone w 2007 roku.

⁹⁷ W. Szlykow, *Wojna z neizvestnoj cseliju' [Wojna z niejasnym celem]*, [w.] *Rossija v globalnoj politike*, nr 5 wrzesień-październik 2008) dostępny 26 marzec 2009, <http://www.globalaffairs.ru/numbers/34/10430.html>.

transportowany drogą kolejową a nie po drogach⁹⁸. Rosyjskie siły pokojowe w Abchazji zostały już wcześniej wzmocnione dodatkowymi środkami artyleryjskimi w kwietniu⁹⁹ nie wyklucza się, że dodatkowe wzmocnienie zostało skrycie dostarczone drogą kolejową pod koniec lipca¹⁰⁰.

W lipcu 2008 roku odbyły się ćwiczenia wojskowe „Kaukaz 2008” w południowych rejonach Północno-kaukazkiego Okręgu Wojskowego z udziałem 8000 żołnierzy, 700 pojazdów i ponad 30 samolotów bojowych. Według oficjalnych oświadczeń głównym celem ćwiczenia było szkolenie wojsk na potrzeby działań antyterrorystycznych¹⁰¹. Większość jednostek uczestniczących w tym ćwiczeniu, wzięło później udział w operacji militarnej na obszarze Gruzji, między innymi okręt Floty Czarnomorskiej *Car Kulikow*, który brał udział w operacji desantowej w ćwiczeniu *Kaukaz 2008*. Analitycy rosyjscy i amerykańscy oceniali ćwiczenie *Kaukaz 2008* jako ostatni sprawdzian do przeprowadzenia operacji w Południowej Osetii¹⁰². Wiele jednostek nie wróciło z ćwiczenia do swoich baz, co pozwoliło szybko wykorzystać je w momencie gdy wybuchła wojna. Według doniesień mediów również stanowiska dowodzenia pozostawały w gotowości operacyjnej po zakończeniu ćwiczenia, a 58. armia pozostała w stanie gotowości¹⁰³. Pomimo wszystkich tych wysiłków planistycznych i przygotowań przywódcy polityczni Rosji wydawali się być zaskoczonymi, kiedy wojna rzeczywiście wybuchła. Premier Putin oraz Sekretarz Rady Obrony Nikołaj Patrushev obaj przebywali na olimpiadzie w Beijing. Prezydent Dimitry Medvedev dał rozkaz do rozpoczęcia operacji wojskowej bez skonsultowania z parlamentem mimo, że zgodnie z konstytucją na użycie wojsk poza granicami Rosji musi wyrazić zgodę Izba Wyższa Rady Federacyjnej. Rada Bezpieczeństwa została zwołana dopiero po kilku godzinach, gdy Siły Zbroj-

⁹⁸ P. Felgenhauer, *Russian Railroad Troops Complete Mission in Abkhazia*. [w.] Eurasia Daily Monitor 5, nr 146, 31 czerwiec 2008. http://jamestown.org/edm/article.php?article_idL2373276, dostępny 15 sierpnia 2008.

⁹⁹ T. Shanker, *Russians Melded Old-School Blitz With Modern Military Tactics*, The New York Times, 17 sierpnia 2008, <http://www.nytimes.com/2008/08/17/world/europe/17military.html?eiL5070&enL58e481d2e5b00d4&exL1219636800&emcLeta1&pagewanted>.

¹⁰⁰ M. Menkiszak, *Russian Invasion of Georgia, Developments, Objectives and Consequences*. [w.] EastWeek Analytical Newsletter 26, nr. 135, s. 23.

¹⁰¹ A. Tikhonov, *Kaukaz-2008: zaslon terroru* [Kaukaz-2008: ochrona przed terrorem], Krasnaja Zvezda, 17 czerwca 2008, dostępny . http://www.redstar.ru/2008/07/17_07/.

¹⁰² P. Felgenhauer, *It Was No Spontaneous, But Planned War*. Novaya Gazeta, 18 August 2008, dostępny <http://en.novayagazeta.ru/data/2008/59/01.html>.

¹⁰³ M. Klein, *Military implications of Georgia war: Russian Armed Forces in need of reform, In The Caucasus Crisis*, [w.] International Perceptions and Policy Implications for Germany and Europe, ed. Hans-Henning Schröder. Berlin: SWP Research Paper, RP 9, listopad 2008, s. 12–18.

ne Rosji przekroczyły granicę z Osetią Południową oraz wykonały uderzenia lotnicze na cele w Gruzji¹⁰⁴.

Należy podkreślić, że w odróżnieniu do poprzednich dwóch wojen w Czeczenii rosyjskie siły zbrojne zdołały osiągnąć cele militarne bez zmasowanego użycia sił militarnych. Można mówić o pewnym ograniczeniu działań komponentu lądowego i morskiego w użyciu głównie przeciwko celom militarnym. Rosyjskie wojska lądowe idące w kierunku Tskhinvalii były celowo powstrzymywane, aby umożliwić ewakuację gruzińskich wiosek z rejonu Północnej Osetii¹⁰⁵. Uderzenia rosyjskich sił powietrznych były skierowane głównie na cele militarne, a nie infrastrukturę cywilną i nie wykonały uderzenia na gruzińskie władze polityczne. Nie mniej jednak rosyjska operacja wojskowa była wystarczająco silna, aby osiągnąć swoje cele zanim mogłoby dojść do interwencji trzeciej strony.

Szybkiej porażki Gruzjińskich Sił Zbrojnych należy upatrywać w słabości dowodzenia oraz ograniczonych zdolności bojowych. Rosyjski rząd starał się łagodzić polityczne i ekonomiczne konsekwencje konfliktu włączając krytykę różnych międzynarodowych organizacji dotyczącej jej decyzji jednostronnego uznania frakcyjnych terytoriów gruzińskich Abchazji i Południowej Osetii oraz potwierdzenie wybudowania na tych terenach militarnych baz rosyjskich. Stosował się do postanowień o przerwaniu ognia wynegocjowanego przez Prezydenta Francji Nicolas Sarkozy. Powstanie uszczerbku na międzynarodowej reputacji Rosji bardziej boleśnie przejawiało się w odpływie kapitału zagranicznych inwestorów. Jednakże wśród radosnego nastroju rosyjskich wojskowych świętujących zwycięstwo nad Gruzją i osiągnięcia celów operacyjnych wyznaczonych przez Kreml wkrótce pojawiła się atmosfera niepewności, co do przyszłości konwencjonalnych sił zbrojnych Rosji.

Retrospektywna krytyka rosyjskich sił zbrojnych, która publicznie rozwinęła się jesienią 2008 roku, została skoncentrowana na kluczowych aspektach zdolności bojowych¹⁰⁶. Pojawił się jej charakterystyczny układ tzn. skupiano uwagę na przestarzałych pojazdach, ciężkim sprzęcie i uzbrojeniu, niepowodzeniach wsparcia ze strony wywiadu oraz systemie nawigacji satelitarnej GLONASS. Niezwykle

¹⁰⁴ P. Baev, *Russian Tandemocracy Stumbles into a War*, [w.] Eurasia Daily Monitor 5, nr. 153, http://jamestown.org/edm/article.php?article_id2373302, dostępny 15 sierpnia 2008.

¹⁰⁵ Tamże,

¹⁰⁶ R. Mereand, *Russia a problematic partner*, Institute Land Warfare, http://www3.usa.org/marketing/NSW_Russia_May09.pdf.

było również zainteresowanie przyczynami rosyjskich ofiar, co tak różniło je od poprzednich rosyjskich operacji militarnych. Natomiast ze stosunkowo małą krytyką zarówno w mediach publicznych oraz źródłach oficjalnych, odnoszono się do prowadzonej operacji co mogło oznaczać wpływ zintegrowanych wysiłków rządu w celu „sprzedania” reformy sił zbrojnych oraz uzyskania wsparcia ze strony społeczeństwa¹⁰⁷.

Przykładem takich wysiłków była publikacja generała Vladimira Shamanova, Szefa Głównego Dyrektoriatu Szkolenia Bojowego, który stwierdził że programy szkolenia powinny zostać zrewidowane:

„programy szkolenia dla rodzajów sił zbrojnych oraz rodzajów wojsk są analizowane na nowo biorąc pod uwagę specyfikę operacji odrzucenia agresji gruzińskiej przeciwko Południowej Osetii oraz doświadczenia uzyskane w Czeczenii. Bierzemy również pod uwagę doświadczenia armii radzieckiej w Afganistanie, operacji Stanów Zjednoczonych w Iraku oraz przypadki innych konfliktów zbrojnych”.

Analizy Shamonova dotyczące słabości rosyjskich działań militarnych w Gruzji dotyczyły trzech elementów: **słabej interoperacyjności** między siłami powietrznymi, a wojskami lądowymi, **problemów z łącznością** w czasie działań bojowych, oraz **słabości systemów rozpoznawczych**¹⁰⁸. Wyżsi urzędnicy państwowi wzywali do modernizacji uzbrojenia, reorganizacji sił militarnych, zwiększenia wydatków na obronę oraz do przejścia ze struktury dywizyjnej na strukturę brygadową szczególnie w odniesieniu do jednostek o stałej gotowości bojowej jako pierwszoplanowej cechy reformy wojskowej¹⁰⁹. W dniu 11 września 2008 roku Prezydent Dimitry Medvedev ogłosił *„musimy się skupić na modernizacji naszego uzbrojenia. Kryzys na Kaukazie, agresja gruzińska i trwająca militaryzacja powodują, że jest to zadanie priorytetowe dla naszego państwa”*.

Medviedev spotkał się z grupą wysokich rangą oficerów rosyjskich 26 września na poligonie w Dongus i zażądał do końca grudnia 2008 roku opracowania „precy-

¹⁰⁷ Russian Army Weakness Exposed by Georgia War, RIA Novosti, dostępny 9 września 2008, <http://www.informaworld.com/smpp/ftinterface~db=all~content=a912844049?tab=references>.

¹⁰⁸ D. Litovkin, *The Defense Order Can Be Refused Nothing; Record Large Sums Allocated for Army Modernization*, [w.] *Izvestia*, 20 października 2008.

¹⁰⁹ Generał Shamanov zyskał reputację jako jastrzębi generał w czasie pierwszej wojny w Czeczenii 1994-96. Zob., *Combat Training to be Adapted to War Experience, Reform Plans-Russian General*, *Interfax*, 30 październik 2008.

zyjnego planu działania na najbliższą przyszłość”. Podkreślił przy tym pięć obszarów w których musi nastąpić poprawa:

- **uzyskanie przez wszystkie jednostki bojowe stałej gotowości bojowej;**
- **podniesienie skuteczności systemów dowodzenia i kierowania;**
- **poprawienie systemu szkolenia oficerów, kształcenia oraz nauk wojskowych;**
- **wyposażenie sił zbrojnych w „najnowocześniejszą broń” ze szczególnym uwzględnieniem broni precyzyjnej;**
- **poprawienie warunków płacowych, socjalnych oraz mieszkaniowych żołnierzy**¹¹⁰.

Głębokie cięcia w korpusie oficerów oraz zmniejszanie sił zbrojnych, jak również reformowanie struktur dowodzenia i kierowania stanowiły zawsze źródło kontrowersji wśród wojskowych. Również tym razem przywództwo odpowiedziało szybką reakcją¹¹¹. W listopadzie generał armii Nikołaj Makarov Szef Sztabu Generalnego uzasadniał planowane systematyczne zmiany jako wynik doświadczeń uzyskanych w kilku ostatnich kampaniach. *Zostaną wyeliminowane dwa łańcuchy dowodzenia: na poziomie pułku i dywizji, jak również ostatnie zdarzenia (dwie kampanie w Czeczenii oraz sierpniowy konflikt na Kaukazie) pokazały, że nasz system dowodzenia stworzony w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku oparty na dywizji, pułku i batalionie jest na tyle złożony i ociążały, że w obecnych czasach nie jesteśmy w stanie zapewnić podejmowania szybkich decyzji oraz stawiania rozkazów dla wojsk, interoperacyjności oraz skutecznego dowodzenia*¹¹². Generał Makarov, osoba która odgrywała kluczową rolę w przeprowadzeniu reform w wojsku, odpie-
rał krytykę płynącą z Ministerstwa Obrony kierowanego przez Anatolija Serdukova. Zwrócił się do Rosyjskiej Akademii Nauk Wojskowych w Moskwie o zwołanie spotkania w dniu 16 grudnia. Podkreślił na nim ogromne problemy operacyjne zarówno w obszarze planowania jak również niski poziom gotowości bojowej, powszechne w czasie wojny w Gruzji. Makarov wskazywał, że wojska rosyjskie były nieporadne w walce prowadzonej według reguł nowoczesnej wojny i muszą zostać

¹¹⁰ Prezydent Medvedev nakazał program przebrojenia rosyjskich sił zbrojnych biorąc pod uwagę doświadczenia z południowej Osetii zwiększając wydatki na wojsko o 27 procent, *Zvezda TV*, 18 sierpnia 2008.

¹¹¹ D. Litovkin, *Gosduma Found Out Military Secret*, [w.] *Izvestia*, 11 września 2008; Dmitry Medvedev, Opening Address at a Meeting with Commanders of Military District 26 września 2008.

¹¹² R. McDermott, *Russia's Conventional Armed Forces and the Georgian War*, <http://www.carlisle.army.mil/USAWC/Parameters/09spring/mcdermott.pdf>.

radykałnie zreformowane. Aby znaleźć podpułkownika, pułkownika lub generała zdolnych do prowadzenia wojsk pewną ręką, trzeba było sprawdzać oficerów jednego po drugim w całych siłach zbrojnych. Okazało się, że dowódcy robiący karierę i odpowiadający za „pułki i dywizje na papierze” nie potrafili rozwiązywać stojących przed nimi zadań. Kiedy przydzielono im personel i sprzęt wkrótce pokazywali swoją nieskuteczność „tracąc głowę” lub w niektórych przypadkach odmawiając wypełnianie postawionych zadań.

Osiemdziesiąt trzy procent jednostek sił lądowych miało braki kadrowe i tylko 17 procent posiadało gotowość bojową. Ze 150 pułków w siłach powietrznych tylko pięć posiadało stałą gotowość bojową. W marynarce wojennej „połowa okrętów stała beczynn timer zakotwiczonych” żalił się Makarov. Powiedział o rosyjskich planach dotyczących modernizacji 30 procent systemów uzbrojenia do 2012 roku oraz 70 procent do 2020 roku i dodał, że podczas gdy siły konwencjonalne pozostaną w tak słabym stanie Rosja będzie przywiązywać większą wagę do strategicznych zdolności nuklearnych¹¹³. Przemówienie Makarova wskazało go jako surowego krytyka współczesnych Rosyjskich Sił zbrojnych oraz zwolennika gruntownych reform.

Centralne dowództwo rosyjskie było wyraźnie nieświadome nagłego wybuchu kryzysu w Południowej Osetii, który zdarzył się w okresie, kiedy wielu oficerów przebywało na urloпах, a decydenci cywilni i wojskowi byli nieosiągalni. Rosyjskie Ministerstwo Obrony podjęło próby powołania do służby emerytowanego pułkownika generała Aleksandra Rukshina byłego szefa Głównego Dyrektoriatu Działów w Ministerstwie Obrony Narodowej, który odmówił powrotu do służby. Przeszedł na emeryturę po tym jak w czerwcu 2008 roku został odwołany z zajmowanego stanowiska przez Ministra Obrony Serdyukova za sprzeciwianie się cięciom w korpusie oficerskim. Jednak osobisty telefon Premiera Putina do Rukshina przewyciężył wcześniejszą odmowę. W miarę rozwoju wydarzeń Minister Obrony Serdyukov, z którym trudno było się skontaktować również we wczesnych godzinach kryzysu, nie wyraził zgody na użycie bezzałogowych środków rozpoznania oraz rozpoczęcie walki informacyjnej. Te błędne pociągnięcia doprowadziły w późniejszym czasie do fali zarzutów ze strony kadry oficerskiej odnośnie niedo-

¹¹³ Russian Military to be Fully Rearmed by 2020, *RIA Novosti News Agency*, 19 listopad 2008.

świadczanego cywilnego ministra obrony¹¹⁴. Pułkownik generał Leonid Ivashov przewodniczący Akademii Problematyki Spraw Geopolitycznych, publicznie skrytykował wcześniejszy plan Prezydenta Medvedeva, który wzywał do odwołania znacznej liczby oficerów ze Sztabu Generalnego. *Weźmy pod uwagę przykład 8 sierpnia, kiedy armia gruzińska zaatakowała nasz batalion sił pokojowych w Południowej Osetii. Przez dwa lub trzy dni nie istniało w gruncie rzeczy dowodzenie i kierowanie przez Sztab Generalny. Pytanie, dlaczego? Po pierwsze był nowy Szef Sztabu oraz jego prawa ręka szef Głównego Dyrektoriatu Działań Sztabu Generalnego, a generał Rukshin został zwolniony i nie znaleziono na jego miejsce zastępcy*¹¹⁵. *W dniu 8 sierpnia Sztab Generalny znajdował się w okresie przenoszenia do nowego miejsca. Oficerowie i generałowie pakowali swój dobytek, mapy i dokumenty na ciężarówki i zasadniczo nie kontrolowali sytuacji*¹¹⁶.

Systemy łączności oraz środki walki radioelektronicznej wykorzystywane przez dowódców oraz wojska pierwszej linii frontu były przestarzałe w wielu przypadkach „niezmienione od czasów sowieckich”. Dowódca 58. armii porucznik generał Anatolij Khrulev donosił, że do utrzymania łączności ze swoimi wojskami prowadzącymi działania bojowe, musiał korzystać z telefonów satelitarnych pożyczonych od dziennikarzy ponieważ łączność między jednostkami nie była możliwa¹¹⁷. Widoczne były błędy i niepowodzenia wywiadu, niemożność jednostek w nawiązywaniu łączności oraz wywiadu elektronicznego, co w rezultacie „zawiodło w informowaniu przywództwa kraju o koncentracji wojsk gruzińskich”. Nie zostały również użyte systemy walki elektronicznej, aby zakłócać gruzińską obronę powietrzną. Dowódcy borykali się z uzyskaniem właściwych informacji w odpowiednim czasie w odniesieniu do zdarzeń na polu walki. Trudności pogłębiał fakt, że mapy morskie oraz topograficzne zawierały sprzeczne dane¹¹⁸. Nie można było wykorzystać systemów satelitarnych na potrzeby wojsk artylerii, co uniemożliwiało użycie precyzyjnej amunicji oraz właściwego kierowania ogniem. Pomimo obietnic danych

¹¹⁴ D. Soloyov, Russian Army Not Fit for Modern War: Top General, [w.] *Reuters*, dostępny 16 grudnia 2008, <http://www.reuters.com/article/idUSTRE4BF5JM20081216>.

¹¹⁵ D. Litovkin, Found Out Military Secret, <http://www.nti.org/db/nisprofs/russia/weapons/abmc3/stratc3.htm>.

¹¹⁶ Generał Jurij Balujevskij został zamieniony w czerwcu 2008 przez generała Nikolaja Makarova jako nowy Szef Sztabu Generalnego.

¹¹⁷ R. McDermott, *Medvedev's Ambitious Military Reform Plans*, [w.] *Eurasia Daily Monitor*, 4 listopada 2008; D. Babich, *The Army's Pain: Servicemen Do Not Understand the Aims of Military Reform but Are Terrified by Its Scope*, [w.] *Russia Profile*, 12 listopad 2008.

¹¹⁸ S. Saradzhyan, *Obsolete Hardware Revealed in Military Analysis*, [w.] *The Moscow Times*, 17 sierpnia 2008.

w grudniu 2007 roku o wyposażeniu rosyjskiej armii w system GLONASS do połowy 2008 roku wojska rosyjskie weszły do walki wyposażone w kompasy i mapy z okresu II wojny światowej. Rzekomo próbowano wykorzystać amerykański system GPS, lecz wyliczenia były chybione gdyż mapy Gruzji były przez 48 godzin puste. Wojska zmuszone były do kierowania konwencjonalnymi systemami broni, stosując sprzęt optyczny z lat 60. ubiegłego wieku¹¹⁹.

Brak danych satelitarnych częściowo może tłumaczyć kwestię dotyczące niepowodzenia użycia broni precyzyjnej. Z tego powodu nie zostały użyte: kierowane pociski lotnicze, pociski Gran oraz miny sterowane satelitarnie lub pociski antyradarowe Kh-58u. Można przyjąć, że bardzo słabe prowadzenie działań w obszarze C3I w trakcie operacji w Gruzji stanowiło podstawę do podjęcia szybkiej decyzji władz rosyjskich o pozyskaniu znaczących funduszy mających na celu zniwelowania rażących słabości. We wrześniu 2008 roku Premier Putin ogłosił dekret rządowy zwiększający wydatki na program GLONASS do sumy 67 miliardów rubli. Członek zarządu GLONAS/ GNDD Aleksiej Pczelintsew stwierdził, że „system zagwarantuje całodobową nawigację nad terytorium Rosji” w momencie gdy na orbicie znajdzie się 17 satelitów. Zagadkową sprawą jest ostateczna decyzja podjęta w pośpiechu w grudniu 2008 roku o umieszczeniu dodatkowych trzech satelitów¹²⁰. GLONAS będzie miał niewątpliwie duży wpływ na zwiększenie możliwości rosyjskich wojsk w przyszłości. Umożliwia on bowiem niezależną nawigację oraz sterowanie bronią precyzyjną w przypadku bezpośrednich ataków na cele. Tym samym wzrośnie wartość rosyjskich systemów broni i niewątpliwie zwiększy popyt na klientów zagranicznych, którzy nie mogą polegać na systemie GPS. Naczelnym dowódcą sił lądowych generał Władimir Boldyrew zakłada, że możliwości C3I zostaną zwiększone w kwestiach zmodernizowania systemów uzbrojenia na wozach opancerzonych oraz radykalnej zmiany systemów łączności będących na wyposażeniu wojsk pancernych i zdecydowanej poprawie systemów dowodzenia i kierowania.

Kolejną istotną kwestią dającą wiele do myślenia był nieproporcjonalnie wysoki poziom strat rosyjskich, co prawdopodobnie było spowodowane brakiem

¹¹⁹ D. Telmanov, *Divisions to be Cut into Pieces, The Ministry of Defense is Continuing the Reformation of the Organization and Staff Structure of Divisions*, [w.] *Gazeta*, 28 października 2008.

¹²⁰ A. Tsiganok, *Assessing the Campaign in the South Caucasus*, *Nezawisimoje Wojennoje Obozrenije*, dostępny 19 września 2008, <http://www.carlisle.army.mil/USAWC/Parameters/09spring/mcdermott.pdf>.

w sprzęcie identyfikującym własny-obcy. Eksperci przypuszczają, że to przestarały sprzęt, który powodował, że jednostki były „ślepe i głuche” był w większości przypadków główną przyczyną strat spowodowanych skutkami własnego ognia. Generał Shamanow wskazywał że konflikt gruziński zmusił Ministerstwo Obrony do opracowania listy zasadniczych potrzeb w zakresie sprzętu i uzbrojenia wymaganych w przypadku przyszłej operacji. W opracowaniu podkreślono priorytet dla nawigacji satelitarnej oraz sprzętu identyfikującego własny-obcy”. Shamanow stwierdził że *w Południowej Osetii tego rodzaju systemy w zasadzie nie działały, co dla naszych jednostek stanowiło bardzo poważne wyzwanie w rozpoznaniu tego, czy mają do czynienia z własnym, czy gruzińskim sprzętem*¹²¹.

Pogarszający się stan rosyjskiego uzbrojenia oraz sprzętu z niewystarczającymi funduszami przeznaczonymi na jego modernizację od dłuższego czasu jest źródłem niezadowolenia w środowisku wojskowych. Również cywilni komentatorzy oraz media bezustannie wskazują ten czynnik jako kluczowy w przypadku wojny gruzińskiej. Oficerowie którzy brali udział w kampanii mówili prezydentowi Miedwiedievowi, że jakość ich sprzętu i wyposażenia bardzo poważnie ustępuje temu, który Stany Zjednoczone dostarczyły armii gruzińskiej¹²².

Niezwykłą cechą przekazów transmitowanych przez rosyjskie media była ostra krytyka jakości sprzętu będącego wciąż w użyciu wojsk rosyjskich. Rosyjskaja Gazeta pisała, że kanistry zamontowane na czołgach T-72 z 58. armii były cały czas puste, co powodowało, że czołgów tych często nie można było użyć. Podobno wozy dowodzenia 58. armii rozpadały się na części, a niektórych w ogóle nie można było uruchomić. Dowódcy bardzo często musieli czekać na naprawę zepsutego sprzętu. Według świadków jednostka maszerująca w dwóch kolumnach (każda około 170 pojazdów), która otrzymała zadanie działania jako szpica czołowa w kierunku Tskhinvali, pozostawiła większość uszkodzonego sprzętu wzdłuż drogi Zarskaja¹²³. Niezależny rosyjski tygodnik wojskowy *Nezavisimoye Voyennoye Obozreniye* zwracał uwagę że 60 – 75% czołgów 58. armii użytych na teatrze działań było wersji T-62 oraz T-72Ms. Nawet zmodyfikowana wersja T-72BM nie mogła się obronić przed gruzińską bronią przeciwpancerną. Starsze czołgi nie tylko nie posiadały systemów GPS, ale również systemów termowizyjnych nato-

¹²¹ M. Barabanov, *The August War between Russia and Georgia*, [w.] *Moscow Defense Brief*, nr 3 (13), 2008, <http://mdb.cast.ru/mdb/3-2008/item3/article1/>.

¹²² Tamże,

¹²³ A. Rjabinin, *Russia-Georgia: Was the Scenario Ideal?*, [w.] *Izvestija*, 9 września 2008.

miast kolumny pancerne złożone z BWP-1 oraz BWP-2 zaopatrzone były w prymitywne systemy wizyjne¹²⁴.

Rosyjskie siły powietrzne bez wątpienia odgrywają główną rolę w zabezpieczeniu celów operacyjnych, ale również w ich przypadku nie oszczędzono krytyki. Zaczęło się od strącenia przez gruzińską obronę powietrzną rosyjskiego strategicznego bombowca Tu-22M3. Co jeszcze bardziej spotęgowało krytykę to fakt, że bombowiec został zestrzelony w czasie wykonywania zadań rozpoznawczych, co zdaniem wielu było nie do przyjęcia. Niezwykłe jest to, że nie prowadzono żadnego zakłócania obrony powietrznej strony gruzińskiej. Można jednak przypuszczać, że stan taki był odzwierciedleniem braku odpowiednich systemów. Na początku operacji Rosja nie posiadała całodobowych możliwości zakłócania obrony powietrznej co znaczyło, że rzeczywiście nie posiadała możliwości prowadzenia działań powietrznych w skali takiej, jak to realizowały Stany Zjednoczone w czasie wojny Zatoce Perskiej w 1991 roku, Afganistanie w 2001 roku oraz Iraku w 2003 roku. Emerytowani dowódcy: generał armii Piotr Dejnekin oraz generał armii Anatolij Kornukow ostro krytykowali niepowodzenie w zakłócaniu gruzińskiej obrony powietrznej. Szczególne obciążenia był ze strony Generał Kornukowa, który mówił że Tu-22 „zostały wysłane na śmierć” i był wściekły na „błędne oceny z rozpoznania i brak kompetencji głównych dowódców sił powietrznych”. Generał Dejnekin dodawał, że „słabo zorganizowana” akcja poszukiwania i odzyskiwania, przyczyniła się do uchwycenia rosyjskich pilotów¹²⁵. Wiele słów krytycznych padło pod adresem braku spójnego systemu dowodzenia, który w opinii wielu komentatorów był głównym powodem strat w lotnictwie. Lotnictwo wojsk lądowych zawiodło całkowicie w zapewnieniu wsparcia bezpośredniego walczącym, co było wynikiem podporządkowania go pod dowództwo sił powietrznych. Generał Garejew wzywał do powrotu lotnictwa taktycznego pod rozkazy dowódców wojsk lądowych i rozmieszczenie wysuniętych elementów naprowadzania lotnictwem do każdego pierwszorzutowego batalionu¹²⁶. Doszło również do wielu starć odnośnie relacji dowodzenia między dowódcą okręgu północno-kaukaskiego, a dowódcą sił powietrznych. Działania sił powietrznych były kierowane przez pułkownika generała Aleksandra

¹²⁴ M. Lukanin, *The Price of Victory: Military Experts on the Mistakes of the Campaign in the South Caucasus*, [w.] *Trud*, 18 sierpnia 2008.

¹²⁵ S. Lefebvre, *Air Power and the Russian-Georgian Conflict of 2008, Lessons Learned and Russian Military Reforms*, *RAF Air Power Review*, 12, s. 92.

¹²⁶ F. Chang, *Russia Resurgent: An Initial Look at Russian Military Performance in Georgia*, dostępny 13 sierpnia 2008, <http://www.seguridadfip.org/boletinestudiosdefensa/boletin6estudios>.

Zelina, który dowodził ze swego biura przez telefon komórkowy bez rozwijania stanowiska dowodzenia. Decydował on o wszystkich sprawach związanych z prowadzeniem działań powietrznych i nawet nie uważał za niezbędne zaangażowanie swoich podwładnych. Co więcej, siły powietrzne zostały oskarżane o brak osłony powietrznej działań wojsk lądowych. Wskazywano, że brak w wojskach rosyjskich specjalistów w naprowadzaniu lotnictwa umożliwił gruzińskim wyrzutniom pocisków raketowych prowadzić ogień na Tskhinvali przez czternaście godzin bez jakiegokolwiek reakcji ze strony wojsk rosyjskich. Rzekomo siły powietrzne nie były w stanie zintegrować dwu-trzy osobowych zespołów obserwatorów z jednostkami broni połączonych bez rozwijania dodatkowych stanowisk dowodzenia. Spowodowało to pozostawienie rosyjskich kolumn pojazdów opancerzonych bez wystarczającej osłony lotniczej. Rosyjskie oceny sił powietrznych w wojnie gruzińskiej wskazują, że straty w lotnictwie rosyjskim byłyby znacznie większe gdyby gruzińska obrona powietrzna była skuteczniejsza¹²⁷. Gdyby gruzińska armia nie spanikowała i porzuciła kilku wyrzutni pocisków raketowych Buk-M1 w rejonie Senkai w zachodniej Gruzji i pewną ilość wyrzutni Osa w południowej Osetii mogłyby one wyrządzić dużo większe straty w lotnictwie rosyjskim¹²⁸.

Godnym odnotowania jest fakt, że podczas tej wojny nie było jakichkolwiek krytycznych uwag wobec roli i funkcji operacyjnych rosyjskiej marynarki wojennej. Flota Czarnomorska zaliczana w marynarce rosyjskiej do flot o największych zdolnościach bojowych została użyta do blokowania wybrzeża gruzińskiego. Władze abchaskie przyznały, że rosyjskie okręty pokrzyżowały gruzińskie próby uszczelnienia wybrzeża Abchazji. Media rosyjskie podawały że krążownik Moskwa klasy Slava oraz niszczyciel Smetliwy klasy Kasin wraz z pewną ilością mniejszych okrętów pełniących funkcje logistyczne przepłynęły z Sewastopola, przybywając w rejon 10 sierpnia 2008 roku z zadaniem zapewnienia „pomocy uchodźcom”. Ich dokładne zaangażowanie w konflikcie nie jest jasne chociaż rosyjska marynarka wojenna rzeczywiście zatopiała gruzińską łódź patrolową. Obecność rosyjskiej marynarki na Morzu Czarnym w tak bliskiej odległości od obszaru operacji oraz po-

¹²⁷ Russian General Stresses Importance of Nuclear Weapons, Criticizes Army Reform, *ITAR-TASS*, dostępny 22 września 2008. <http://www.encyclopedia.com/doc/1G1-187571980.html>.

¹²⁸ S. J. Blank, *Towards a new Russia Policy*, <http://www.strategicstudiesinstitute.army.mil/pdffiles/PUB833.pdf>.

stawienie w stan gotowości Flotę Czarnomorską może wskazywać na wysoki poziom przygotowań na gruziński atak na Tskhinvali¹²⁹.

W dniu 14 października 2008 roku Minister Obrony Serdyukow ogłosił „nowy etap” w reformach sił zbrojnych, obiecując najbardziej radykalną zmianę od 1945 roku. Oznajmił, że reforma obejmie całość funkcjonalnych podstaw rosyjskich sił zbrojnych, przekształcenia personelu, dowództwa centralnego oraz kierowniczych agencji a przede wszystkim systemu kształcenia i szkolenia oficerów. Chociaż plany te zostały zainicjowane jeszcze przed rozpoczęciem wojny na Południowym Kaukazie, utrzymywał on, że zdarzenia w Gruzji „miały silny wpływ” na charakter reform. Program reform obejmuje następujące elementy:

- zredukowanie sił zbrojnych do jednego miliona do 2012;
- zredukowanie obsady Sztabu Generalnego;
- zamiana z systemu mobilizacyjnego na stałą gotowość do 2012 roku;
- wprowadzenie struktury trzyszczeblowej (okręg wojskowy, dowództwo operacyjne i brygada) w celu poprawienia skuteczności dowodzenia i kierowania;
- usprawnienie wojskowego systemu edukacji przejawiającego się w zmniejszeniu ośrodków kształcenia;
- reforma wojsk powietrznodesantowych poprzez rozdzielenie brygad powietrznodesantowych do wszystkich sześciu okręgów;
- unowocześnienie systemów broni i wyposażenia w etapach z celem osiągnięcia modernizacji całości sił zbrojnych do 2020.

Serdukow wyjaśnił, że ogólnym celem reformy jest stworzenie profesjonalnych sił, które będą w stałej gotowości bojowej. Wszystkie formacje rosyjskich sił lądowych będą posiadały pełną obsadę i osiągną stałą gotowość bojową do 2012 roku. Przedstawiając tak drastyczne reformy minister Serdjukow spodziewał się ostrej reakcji wojskowych. Stwierdził, że *ocięwały system zarządzania wojskiem bardziej odpowiadający tradycyjnym działaniom wojennym o dużej skali i musi ewoluować [...] z punktu widzenia naszych przeciwników nasza armia przypomina obecnie jajko, które jest wypukłe na środku. Jest w niej więcej pułkowników i podpułkowni-*

¹²⁹ S. Levfebre, *Air Power and the Russian Georgian Conflict 2008 Lessons learned and Military Reforms*, [w.] *Air Power Review*, Volume 12 nr 1, wiosna 2009, s.92, http://www.raf.mod.uk/rafcms/mediafiles/CA6EA006_1143_EC82_2E796A6FC58BA05B.pdf

ków aniżeli oficerów młodszych. W ciągu najbliższych trzech lat zbudujemy piramidę, której struktura zostanie dokładnie przetestowana¹³⁰.

Jeżeli reformy zakończą się powodzeniem do 2020 zmodernizowane rosyjskie siły zbrojne otrzymają nowy projekt okrętu podwodnego typu 955 Borey uzbrojonego w pociski balistyczne Bulawa. Nowoczesne naziemne pociski balistyczne typu Topo-M wymienią konwencjonalne Topols. Wojska lądowe zostaną wyposażone w nowoczesne czołgi T-80 Czarny orzeł oraz systemy obrony powietrznej S-400. Wprowadzona zostanie piąta generacja rosyjskich myśliwców wielozadaniowych Su-35. wszystkie jednostki zostaną przemienione do kategorii stałej gotowości bojowej (obecnie jest to stosunek 1/5). System kształcenia i szkolenia żołnierzy zostanie diametralnie zreformowany. Zmienia się świadczenia socjalne dla służb mundurowych wszyscy oficerowie otrzymają własne mieszkania, a pensja będzie taka jak w wojskach NATO¹³¹.

Zasadniczym elementem tej reformy są wydatki na modernizację przestarzałego wyposażenia. Prezydent Medvedev zarezerwował zwiększone wydatki na sprzęt lotniczy i broń precyzyjną. W wyniku tego projekt budżetu został zaakceptowany przez agencje wojskowe, a jego suma została zwiększona o dodatkowe 344 miliardów rubli o czym poinformował Medvedeva wiceminister Sergey Iwanow¹³². Rzeczywiście Rosja przewiduje, że prawie wszystkie jej wojska zostaną zmodernizowane w ciągu następnych 3-5 lat. Według Szefa Sztabu Generalnego generał armii Makarowa planuje się wyposażać 30 procent sił zbrojnych w zaawansowane systemy broni oraz sprzęt pancerny i zwiększyć tę liczbę do 80 - 100% do 2018-2020 roku¹³³. Ministerstwo Obrony Narodowej Federacji Rosyjskiej planuje wprowadzić większe wymagania zdrowotne dla ubiegających o rozpoczęcie wyższych studiów wojskowych, jak również dla żołnierzy kontraktowych i poborowych. Zakłada się, że dodatkowo około 70 % posad dla oficerów zostanie zredukowana pracujących w pionie edukacyjnym. Z liczby ogólnej 17.500 nauczycieli wojskowych około 5000 zostanie zwolnionych do końca 2009 roku. Według rzeczownika Ministerstwa Obrony Narodowej „w czasie podejmowania środków w reorganizacji Sztabu Generalnego posady oficerów zaangażowanych w kształcenie na

¹³⁰ *Deutsche Welle*, 10 sierpnia 2008, Georgian Military Boats Attacked Russian Warships, *InfoRos*

¹³¹ M. Barabonov, Reform of the Combat Spirit, *Kommersant-Vlast*, dostępny 20 października 2008, <http://www.informaworld.com/smpp/content~content=a909095769&db=all>.

¹³² Litovkin, "The Defense Order Can Be Refused Nothing", <http://www.heritage.org/research/NationalSecurity/bg2266.cfm>.

¹³³ Tamże,

poziomie kompanii, batalionu zostaną zlikwidowane oraz ponad 8000 posad oficerów młodszych – porucznik – kapitan. W grudniu 2008 roku Minister Obrony Serdyukow na spotkaniu z przedstawicielami Północnej Floty w Seweromorsku stwierdził, że *„jednym z głównych celów reform [...] jest stworzenie sił lądowych oraz marynarki wojennej o pełnej gotowości bojowej, mobilnych i doskonale wyposażonych zdolnych do jednoczesnego udziału w przynajmniej trzech regionalnych i lokalnych konfliktach”*. Powyższe oświadczenie wskazuje na odejście od zapisów w obowiązującej doktrynie oraz regulaminach. Pojawia się pytanie jak Rosjanie definiują konflikt regionalny czy lokalny? Czy nowa strategia może być zwiastunem bliskich zmian w nowej doktrynie?

2.3. Uogólnienia i wnioski

W opinii ekspertów wojskowych najbardziej znamiennej adaptacją pozwalającą na powodzenie współczesnych działań jest „połączoność” oraz „współzależność”. Potwierdzają to wypowiedzi dowódców, którzy działali w środowisku operacyjnym. Doświadczyli oni absolutnej potrzeby połączenia wysiłków wszystkich „udziałowców”, zarówno narodowych jak i międzynarodowych, gdyż bez niej nie uda się dziś dokonać właściwej oceny złożonego środowiska oraz zrozumieć specyfiki działań.

Wiodące armie wyciągając wnioski z ostatnich pięciu lat prowadzenia operacji i widzą potrzebę harmonizowania (synchronizowania) działań nie tylko w ramach sił połączonych, ale również z organizacjami i międzynarodowymi partnerami. Adaptuje się bardziej zintegrowane podejście w rozwiązywaniu kryzysów, które synchronizowałoby proces planowania działań wojskowych z agencjami i organizacjami rządowymi i pozarządowymi oraz z partnerami wielonarodowymi. W istocie armii amerykańskiej udało się zrealizować w pełni zintegrowane, połączone, międzyagencyjne i wielonarodowe podejście do aktywnego przeciwdziałania przeciwnikowi.

Połączoność jako zjawisko pozostaje względne nie absolutne w związku z tym trudno jest ocenić jego stopień. Zakres w jakim może nastąpić zintegrowanie działań jest ograniczony przez problemy techniczne wynikające chociażby z braku interoperacyjności sprzętu telekomunikacyjnego i teleinformatycznego. Zakres w jakim działania powinny zostać zintegrowane nie polega na wypełnianiu utopij-

nego w pewnym sensie schematu pełnej jednolitości lecz zamiast tego na praktycznej optymalizacji tego, kiedy łączoność jest, a kiedy nie jest operacyjnie użyteczna.

Wielu analityków i ekspertów sugeruje przyjęcie koncepcji, które nadadzą spójność działaniom już podjętym i zachęcą do podjęcia jeszcze śmielszych.

Kolejną zasadniczą zmianą w odniesieniu do poprzedniego okresu jest funkcjonowanie prawdziwej operacyjnej łączoności. Pierwsze jej objawy pojawiły się dwie dekady temu, aby wyeliminować częste zjawisko, które polegało na niepełnym wykorzystaniu wszystkich rodzajów sił zbrojnych w operacje lub nawet braku ich zaangażowania. Obecnie łączoność jest postrzegana jako sposób na osiągnięcie celu działania przy jednoczesnym zredukowaniu własnych słabości i wrażliwości. Łączoność umożliwia sprostanie sytuacjom niepewnym, gdyż wobec dużej ilości możliwych kombinacji, zadaniowe siły połączone są z natury bardziej elastyczne i wszechstronne, aniżeli wojska w stałych strukturach rodzajów sił. Zwiększające się zdolności oraz stopień wykorzystania sieci informacyjnych wpływają na integrację działań połączonych, w ramach których tracą swą dotychczasową istotę poziomy rodzajów sił (korpus, flota, skrzydło), natomiast coraz większej wagi nabiera struktura dowodzenia „joint”. Operacje prowadzone w Afganistanie oraz Iraku pokazują, że dzięki „sieciowości” działania połączone mogą podnieść poziom starego modelu synergii zachodzącego pomiędzy ogniem i manewrem do zupełnie nowego poziomu¹³⁴.

Obecna minimalistyczna architektura działającego dowództwa połączonych sił zadaniowych – dowódca JTF oraz kilku dowódców komponentów sił połączonych (powietrznych, lądowych, morskich) jest na razie tylko początkiem zmian¹³⁵. Niebawem operacje militarne będą kierowane /dowodzone/ przez dowództwa zorganizowane w strukturze organizacyjnej „Joint”, która zejdzie w dół na niższe poziomy.

Możliwym jest również, że rodzaje sił będą coraz częściej organizować modułowe jednostki lub budować bloki, które są mniej zależne od tradycyjnych poziomów rodzajów sił i mogą zostać łatwo włączone w sieć w ramach działań połączonych. Ten ruch w kierunku modułowości jest już widoczny w wojskach lądowych

¹³⁴ S.Biddle, *Afghanistan and Future Warfare*, Foreign Affairs, Vol. 82, nr 2, 2003.

¹³⁵ Dowódcy komponentów lądowego, morskiego i powietrznego są w rzeczywistości trochę więcej niż wkładem dowódcy sił lądowych, marynarki i powietrznych do sił JTF. Należy pamiętać, że nie osiągnie się celu operacyjnej integralności jeżeli zostanie zachowana różnica w rodzajach sił.

w przypadku Stryker Brigade¹³⁶ oraz marynarce w przypadku Expeditionary Strike Group. Współzależność między modułami działającymi w operacji, bez względu na rodzaj sił, będzie wymagała głębszego zasięgu dowodzenia typu połączonego. Większa połączoność działań implikuje większą lukę między organizacją i przygotowaniem wojsk (przez rodzaje sił), a sposobem w jaki one działają (zostają zintegrowane).

Jakie mogą być skutki wniosków i doświadczeń pięciodniowej wojny na sposób prowadzenia operacji przez Rosję? Jakie będą praktyczne konsekwencje, które zostały ujawnione w czasie wojny w Gruzji na strategię i sztukę operacyjną Rosji? Należy podkreślić że krótka i lokalna wojna, taka jak wojna w Gruzji nie może stanowić daleko idących wniosków co do rosyjskich zdolności militarnych¹³⁷. Co więcej porównanie ze sposobem prowadzenia operacji w dwóch poprzednich wojnach czeczeńskich jest trudne. Mimo że większość z rosyjskich jednostek uczestniczących w wojnie pięciodniowej brało udział w wojnach czeczeńskich, wojna w Gruzji zasadniczo różniła się od nich. W Czeczenii wojska rosyjskie rzadko miały do czynienia z większym regularnymi jednostkami przeciwnika i nigdy z przeciwnikiem o technicznym poziomie porównywalnym z wojskami gruzińskimi. Wojska czeczeńskie były bardzo zmotywowane i szybko przeszły do działań partyzanckich podczas gdy wojska rosyjskie w Północnej Osetii zetknęły się z jednostkami regularnymi z gwałtownie obniżającym się morale. Jednakże pewne wstępne wnioski można wyciągnąć. Charakter rosyjskiej interwencji, jak również ćwiczenia wojskowe w ostatnich latach świadczą o dużych ambicjach, jak również aspiracjach w kierunku operacji połączonych. Ogólny sukces operacji militarnej w Gruzji będzie najprawdopodobniej wzmacniał pojęcie operacji połączonych jako zasadniczego elementu przyszłych działań militarnych Rosji.

¹³⁶ United States Army 2004 Army Transformation Roadmap, czerwiec, 2004.

¹³⁷ W. Shlykov, *Woina s neizvestnoij celju* [Wojna z niejasnym celem], *Rossia v globalnoi politike*, nr. 5 2008, <http://www.globalaffairs.ru/numbers/34/10430.html>. dostępny 26 marca 2009.

3. WPŁYW NOWOCZESNYCH ŚRODKÓW WALKI NA OSIĄGANIE CELÓW MILITARNYCH W OPERACJI

Analiza współcześnie występujących konfliktów zbrojnych i wojen ukazuje nowe cechy i formy ich prowadzenia. Na współczesnym polu walki na dobre zagościły zjawiska wojny informacyjnej, wojny cybernetycznej czy wojny asymetrycznej. W literaturze przedmiotu dość zgodnie pisze się, że wraz z generalną zmianą cywilizacyjną (ku cywilizacji informacyjnej); wraz z procesami globalizacyjnymi zmiane ulegają charakterystyki paradygmatu wojny. Zmienia się Clausewitzowski paradygmat zwycięstwa - zwycięstwa przez zniszczenie. Coraz doskonalsza technika pozwala na precyzyjne uderzanie w starannie wybrane cele, których selektywne unieszkodliwianie ma prowadzić do złamania woli i podporządkowania sobie przeciwnika. Zniszczenia na dużą skalę, tym bardziej totalne są anachronicznym postrzeganiem metod osiągania celu konfliktu zbrojnego. Wojna staje się w ten sposób jakby bardziej (choć nie przestrzennie) ograniczona. Ograniczanie zniszczeń i minimalizacja strat własnych oraz przeciwnika urastają - w strategiach najbardziej rozwiniętych państw - do rangi zasady.

Wychodząc z założenia, że "sposobom produkcji odpowiadają sposoby destrukcji" za bardzo dobrą podstawę do prognozowania charakteru przyszłych wojen można uznać wylansowaną przez A. i H. Tofflerów teorię fal rozwoju cywilizacyjnego - fal cywilizacyjnych. Głębokie różnice pomiędzy następującymi po sobie poszczególnymi cywilizacjami, a jednocześnie ich wzajemne się przenikanie są według tej teorii funkcją różnic w sposobach produkcji. Teoria Tofflerów objaśnia nie tylko dynamikę historii cywilizacji, objaśnienia struktury współczesnego świata oraz sugeruje kierunki dalszych przemian cywilizacyjnych. Według tej koncepcji dzisiejszy świat dzielią trzy kontrastowo różne pod względem cywilizacyjnego rozwoju typy społeczeństw. To trzy w pewnym stopniu przenikające się ale też i rywalizujące między sobą cywilizacje. Formują one trzy odmienne środowiska bezpieczeństwa. Ten świat tworzy trzy kręgi, trzy różne obszary. Znamiennymi symbolami tych kręgów cywilizacyjnych mogą być: motyka, linia produkcyjna, komputer. Narody i państwa poszczególnych kręgów różnić się będą pod wieloma względami. Dla niniejszych rozważań najistotniejsze są jednak wybrane cechy je różniące: ustrój, poziom życia, poziom stabilizacji i sposób jej zabezpieczenia, charakter polityki, właściwości sił zbrojnych, charakter doktryn (strategii) bezpieczeństwa,

strategii obronnych (wojennych, militarnych). Państwa najbardziej rozwinięte będą należały do kręgu pierwszego, gdzie nacisk kładziony jest na obniżanie ryzyka operacji i na prowadzeniu ich przy niskich stratach po obu stronach konfliktu. Siły zbrojne tych państw będą niewielkimi, ale z reguły profesjonalnymi, świetnie wyposażonymi w sprzęt i uzbrojenie najnowszych technologii. Krąg drugi skupia kraje nowo industrializowane, a cechuje się ograniczonością systemów i broni najwyższych technologii oraz dużą tolerancją na wysokość poniesionych strat, co ma niewątpliwie wpływ na sposób prowadzenia operacji (intensywne, wyniszczające). Kraje najbardziej zacofane pod względem cywilizacyjnym i ekonomicznym należą do trzeciego kręgu, a powszechna przemoc w życiu społecznym, brak poszanowania praw człowieka tworzą tę grupę państw mało przewidywalnymi, które do realizacji swoich celów często posługiwać się będą różnymi formami terroru.

Dokonując analizy wpływu nowoczesnych środków walki na osiąganie celów militarnych w operacji autor skupi się na podmiotach pierwszego kręgu, które będą dysponowały takimi środkami, a ich działania będą głównie skierowane na zapewnienie bezpieczeństwa i budowanie pokoju światowego. Jak już zauważono, w sytuacji ciągłej obecności mediów i nadzoru społecznego nad prowadzonymi operacjami coraz większej wagi nabierają kwestie posiadania właściwego upoważnienia i zgodności prowadzonych działań z prawem międzynarodowym – formułującym nie zawsze precyzyjny, ale stale rozrastający się katalog standardów ograniczających możliwości działania. Obejmuje on interpretację pojęcia prawa do samoobrony i zagrożenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych, a także zmian równowagi między możliwością interweniowania a suwerennością państwa. Sposób użycia siły podczas konfliktu jest w coraz większym stopniu ograniczany przez względy prawne i polityczne, wywodzone z prawa międzynarodowego, a także, gdzie to konieczne, z prawa konfliktów zbrojnych. Należy się spodziewać, że stosunkowo wąsko zostaną ujęte przypadki, w których użycie siły będzie uważane za uprawnione. Dodatkowy aspekt stanowi tutaj międzynarodowe prawo karne – powstanie Międzynarodowego Trybunału Karnego i szeregu trybunałów *ad hoc*. Wszystkie te względy znacznie skomplikują pracę przywódców politycznych, wojskowych oraz planistów. Z powyższym rozumowaniem wiąże się szeroko rozpowszechnione przekonanie, że współczesne technologie dają wojskowym środki do prowadzenia operacji militarnych ze zwiększającą się precyzją i kontrolą. Walka jest opisywana jako połą-

czenie użycia informacji wywiadowczych i energii kinetycznej. Początkowe fazy kampanii w Afganistanie i Iraku potwierdziły ponad wszelką wątpliwość, że znajdujemy się w fazie przejściowej pomiędzy przemysłową a informacyjną erą wojny. Informacje wywiadowcze (lub po prostu wiedza) staną się coraz bardziej istotnym środkiem do osiągnięcia sukcesu w operacjach, a energia kinetyczna będzie musiała być używana coraz bardziej precyzyjnie i w coraz mniejszym zakresie.

W czasie operacji powietrznej w Kosowie, tylko 15% zrzuconych bomb stanowiła amunicja „inteligentna”. Podczas wojny w Iraku w 2003 r. proporcje pomiędzy amunicją klasyczną a „inteligentną” odwróciły się. Należy poważnie rozważyć przyszłą użyteczność bomb niekierowanych (oraz samolotów, które nie są zdolne do przenoszenia amunicji „inteligentnej”), a także bomb kasetowych, min oraz innych typów uzbrojenia, które są stosowane w sposób uniemożliwiający dokonanie rozróżnienia między walczącymi a cywilami. W coraz większym stopniu będzie trzeba brać pod uwagę wpływ działań wojskowych na stan środowiska naturalnego, a także na związane z tym negatywne następstwa dla żołnierzy i ludności cywilnej – co pokazał kryzys wokół kwestii użycia amunicji ze zubożonego uranu podczas pierwszej wojny w Zatoce Perskiej i w Kosowie. Zmniejszyło się, przynajmniej w przewidywalnej przyszłości i w kontekście europejskim, prawdopodobieństwo realizacji scenariuszy zakładających tradycyjny konflikt międzypaństwowy z użyciem porównywalnych względem siebie sił konwencjonalnych. Jednocześnie jednak wskutek tego inne państwa i podmioty, oprócz najbardziej zaawansowanych technologicznie aktorów (obecnie to Stany Zjednoczone i Europa), zajęły się opracowywaniem strategii asymetrycznych – sposobów zniwelowania przewagi technologicznej sił zbrojnych przeciwnika (np. przez utrudnienie identyfikacji celów), a także zaadoptowania i użycia przeciwko niemu jego własnej technologii (oraz jego własnych mediów). Najbardziej skutecznymi realizatorami tego rodzaju strategii asymetrycznych będą często podmioty niepaństwowe.

Na rozwój sprzętu bojowego znaczący wpływ ma również postęp naukowo techniczny. Szczególnie szybki rozwój w ostatnich latach takich dziedzin nauki i techniki jak: sztuczna inteligencja, informatyka, technika laserowa, optoelektronika, inżynieria materiałowa, itp. – stworzył możliwości konstruowania nowych, bardzo skutecznych, konwencjonalnych systemów broni.

Wymienione doświadczenia i osiągnięcia naukowe pozwalają obecnie na:

- realizację sieciocentrycznych działań operacyjnych i taktycznych, których jądrem są działania manewrowe, zwiększające efektywność bojową wojsk;
- zautomatyzowanie procesów rozpoznania i dowodzenia, głównie poprzez rozpoznanie i analizę danych z pola walki, w czasie zbliżonym do rzeczywistego;
- znaczne zwiększenie mobilności wojsk, a także siły i skuteczności ich rażenia;
- zwiększenie możliwości rozpoznania oraz zwalczania celów powietrznych, w każdych warunkach atmosferycznych;
- konstruowanie i budowanie broni precyzyjnego rażenia;
- projektowanie, konstruowanie i budowanie nowych środków walki.

Gdy podsumowywano wpływ nowoczesnych technologii na rezultaty wojny w Zatoce Perskiej, posłużono się skrótem „4S”, co oznaczało: niewidzialne samoloty (**S**tealth), manewrujące rakiety wyrzeliwane z okrętów (**S**ea Launched Cruise Missiles), obronę zorganizowaną zgodnie z założeniami Strategicznej Inicjatywy Obronnej¹³⁸ (**S**DI Like Defense) oraz systemy rozpoznania kosmicznego (**S**pace System Spy Satellites). Następnie dodano piątą **S** Semiconductors, czyli półprzewodniki. Alvin Tofler pisał, że wojnę w Zatoce Perskiej wygrała inteligencja ukryta w mikroprocesorach systemów uzbrojenia oraz systemach dowodzenia, łączności i rozpoznania¹³⁹.

¹³⁸ W 1983 r. USA podejmują prace nad programem SDI - Strategiczna Inicjatywa Obronna, zwanym potocznie programem "gwiazdnych wojen". Prace nad tym programem aktywizują państwa członkowskie WE w dziedzinie rozwoju współpracy technologicznej. W 1984 r. rozpoczęto realizację pierwszego wieloletniego ramowego programu badań i rozwoju technologicznego. Jednocześnie rozpoczęto realizację 10-letniego Europejskiego Strategicznego Programu Badań w Zakresie Technologii Informacyjnej - ESPRIT (European Strategic Programme for Research in Information Technology) dotyczącego m.in. zaawansowanej mikroelektroniki, przetwarzania danych, automatyzacji biur. W ramach tego programu zrealizowano w 1995 r. ponad 280 projektów.

¹³⁹ P. Sienkiewicz, „Wizje i modele wojny informacyjnej”, winntbg.bg.agh.edu.pl/skrypty2/0095/373-378.pdf.

3.1. Wpływ nowoczesnych środków rozpoznania na zmiany w metodach działania

Procesy zachodzące w strukturach sił zbrojnych różnych państw, polegające między innymi na dążeniu do zmniejszania stanów osobowych armii i przekształcaniu armii opartych na systemie obowiązkowej służby wojskowej w armie zawodowe, dobrze wyposażonych pod względem nowoczesnego uzbrojenia i środków walki, wskazują na rosnące znaczenie informacji oraz nowych technologii. Te dwa czynniki są podnoszone do rangi zasad sztuki wojennej, określanych jako przewaga informacyjna i technologiczna. Główną tezą nowych koncepcji jest twierdzenie, że przewaga informacyjna i technologiczna jest kluczem umożliwiającym osiągnięcie dominacji w wymiarze kosmicznym, lądowym, powietrznym, morskim i informacyjnym.

Cyberprzestrzeń – po lądzie, morzu, powietrzu i przestrzeni kosmicznej – stała się faktycznie piątym polem, na którym prowadzi się działania wojenne. W przyszłych konfliktach militarnych informacja i precyzja jej przekazania będą ważniejsze od liczby armat, czołgów, samolotów czy walczących żołnierzy. Współczesne działania zbrojne są wręcz napędzane informacją – a raczej umiejętnym przetwarzaniem zdobytej informacji o przeciwniku i jej niemal natychmiastowym wykorzystaniem do jego niszczenia¹⁴⁰. O sukcesie na polu walki w coraz większej mierze będą decydować systemy określane dziś tajemniczą nazwą C4ISR¹⁴¹.

Współczesne doświadczenia z konfliktów zbrojnych oraz opinie teoretyków współczesnej sztuki wojennej wskazują na fakt, że aby osiągnąć dominację nad przeciwnikiem należy posiadać przewagę informacyjną, rozumianą jako „*zdolność do zbierania, przetwarzania i udostępniania informacji (nieprzerwanego strumienia informacyjnego) przy wykorzystaniu lub deprecjonowaniu zdolności przeciwnika do tego samego*”¹⁴², a także przewagę technologiczną związaną z wprowadzaniem technologicznych innowacji¹⁴³, którą można zdefiniować jako: poziom za-

¹⁴⁰ F. Gągor, „*Mniej armat, więcej komputerów*” Rzeczpospolita, 2009.

¹⁴¹ C4ISR - Command & Control, Communications, Computers, Intelligence, Surveillance and Reconnaissance.

¹⁴² P. Sienkiewicz, *Bezpieczeństwo informacyjne w erze globalizacji*, [w:] „Zeszyty Naukowe AON”, nr 3 - 4 (48-49) z 2002, Warszawa 2002, s. 29.

¹⁴³ Zob.: A. Bujak, *Podstawowe uwarunkowania rozwoju taktyki wojsk lądowych w XXI* [w:] „Zeszyty Naukowe AON” nr 2 (47) z 2002, Warszawa 2002, s. 49-55; B. Smólski, *Wpływ nowych technologii na przebieg i wynik operacji „Iracka Wolność”* [w:] *Operacja „Iracka Wolność”* pod red. M. Krauze, Warszawa 2007, s. 106-116.

awansowania technologii (innowacji) używanych w systemie walki, obrazujący możliwości technologiczne i bojowe sił i środków walki w odniesieniu do podobnych możliwości przeciwnika. Najnowsze konflikty zbrojne, zarówno te klasyczne, jak i asymetryczne czy hybrydowe, pokazują, iż zdobywana w trakcie prowadzonej operacji informacja jest niemal natychmiast wykorzystywana do dalszego prowadzenia walki. Działania zbrojne są wręcz napędzane informacją – a raczej umiejętnym przetwarzaniem zdobytej informacji o przeciwniku i jej niemal natychmiastowym wykorzystaniem do rażenia celów.

Nowoczesne środki pozyskiwania informacji, takie jak: satelity, samoloty, latające systemy bezzałogowe, jeżdżące i pływające oraz różnorodne naziemne źródła wprowadzone do systemów rozpoznania i połączone w sieć pozwalają na uzyskiwanie informacji w czasie rzeczywistym, na podstawie której dowódca uzyskuje pełny obraz pola walki, niezbędny do zidentyfikowania właściwych celów i zniszczenia ich posiadanymi środkami rażenia. Posiada tzw. świadomość sytuacyjną (situational awareness), tj. wiedzę o obszarze działania oraz o położeniu, działaniu i zamiarach sił własnych i przeciwnika. O sukcesie na polu walki w coraz większej mierze będą decydować sprawnie funkcjonujące zautomatyzowane systemy dowodzenia i kierowania środkami walki, wywiadu i rozpoznania, czyli tzw. C4ISR (Command & Control, Communications, Computers, Intelligence, Surveillance and Reconnaissance). Sprawnie funkcjonujący sieciocentryczny system umożliwia zebranie danych nawet z kilkuset źródeł. Dane te są pozyskiwane na polu walki w powietrzu, na lądzie i w wodzie, a także pod wodą lub z przestrzeni kosmicznej. Następnie, w czasie niemal rzeczywistym, następuje ich zobrazowanie na tzw. połączonym obrazie sytuacji operacyjnej (Joint Common Operational Picture) oraz przetworzenie w ośrodkach dowodzenia i przesłanie w postaci gotowych decyzji do operujących na polu walki dowództw, żołnierzy i zespołów środków ogniowych.

Z doświadczeń prowadzonych operacji na przełomie XX i XXI wieku nie trzeba udowadniać twierdzenia, iż bardzo wiele zależy od możliwości zdobycia wiarygodnej i terminowej informacji o przeciwniku i o warunkach prowadzenia działań. Jest to szczególnie istotne w aspekcie prowadzenia działań sieciocentrycznych. Można postawić tezę, iż środki rozpoznania będą rozwijały się w kierunku zwiększenia możliwości prowadzenia rozpoznania z przestrzeni kosmicznej i powietrznej, miniaturyzacji i stosowania środków bezzałogowych, a wręcz robotów mających ce-

chy sztucznej inteligencji. Istotnym aspektem pozyskiwania informacji rozpoznawczej na potrzeby prowadzenia operacji będzie multispektralność jej zdobywania.

Doświadczenia z ostatnich konfliktów zbrojnych (w tym w Iraku i Afganistanie) potwierdziły, że inwestowanie ogromnych sum w systemy dowodzenia oraz wykrywania i śledzenia pozwoliło na efektywne wykorzystanie sił oraz na łączenie elementów pola walki i eliminowanie luk między nimi. W ramach działań połączonych jednostki poszczególnych rodzajów sił zbrojnych wykonywały dotychczas zadania raczej równocześnie niż wspólnie. Zdolność do współużytkowania informacji tworzących wspólną sytuację operacyjną (Common Operational Picture – COP), dzięki skutecznym systemom dowodzenia i kontroli, umożliwiła natomiast prowadzenie działań z niezwykłą efektywnością oraz pozwoliła na wykorzystanie efektu synergii. Było to możliwe w wyniku transformacji tradycyjnych systemów dowodzenia zgodnie z koncepcją walki sieciocentrycznej (Network Centric Warfare).

Współcześnie podczas prowadzenia działań zbrojnych może dojść do sytuacji, kiedy potencjalni przeciwnicy będą dysponować porównywalnymi możliwościami. Wówczas, jak się powszechnie uważa, o zwycięstwie w wojnie zadecyduje sukces bądź klęska w prowadzonej przed bitwą i w czasie jej trwania walce informacyjnej. Zwycięży ten, kto będzie zdolny sterować przeciwnikiem w myśl własnych planów, wcześniej rozszyfruje jego zamiary i sprowokuje do użycia siły nie w tym czasie i miejscu w którym planował. Podstawą takiego działania jest posiadanie i następnie właściwe zarządzanie informacjami o potencjale i zamiarze przeciwnika oraz o własnych możliwościach¹⁴⁴.

Zobaczyć co zamierza przeciwnik samemu będąc dla niego nieosiągalnym, to idea tak samo stara jak wojna. Do realizacji tych przedsięwzięć służą między innymi bezzałogowe urządzenia rozpoznawcze, które możemy podzielić na:

- satelity rozpoznawcze;
- bezzałogowe aparaty latające;
- naziemne bezzałogowe pojazdy samobieżne;
- bezzałogowe aparaty podwodne.

Satelity rozpoznawcze były pierwszym sposobem wykorzystania kosmosu dla potrzeb militarnych. Okazało się, że są one w gruncie rzeczy tanim i efektywnym

¹⁴⁴ Por., L. Ciborowski, R. Polko: *Planowanie i organizowanie walki zbrojnej według poglądów NATO*, Warszawa 1996.

sposobem podglądania potencjalnego przeciwnika, a poza tym nie rodzą żadnych skutków prawnych (w myśl założenia, że kosmos należy do wszystkich, których stać na zaawansowaną technologię umieszczenia w nim własnych aparatów i urządzeń). Gigantyczny rozwój bezzałogowych samolotów rozpoznawczych nastąpił w czasie wojny wietnamskiej, kiedy to artyleria północnowietnamska dość masowo zestrzeliwała stosunkowo wolne samoloty rozpoznawcze USA. Bezzałogowy aparat latający był i jest najtańszym relatywnie sposobem rozpoznania zamiarów przeciwnika. Swą przydatność wykazał we wszystkich konfliktach zbrojnych jakie toczyły się na świecie po 1970 roku. Bardzo szerokie doświadczenia w wykorzystaniu bezzałogowych rozpoznawczych aparatów latających zdobyto podczas operacji „Pokój dla Galilei” przeprowadzonej przez Izrael w Libanie w 1982 roku. W działaniach tych wykorzystano dwa typy takich aparatów: „Scout” i „Mastiff”. Aparaty te zostały wykorzystane do następujących celów:

- kontroli strefy przygranicznej z Syrią i Libanem;
- kontroli ruchów własnych wojsk;
- rozpoznawania zgrupowań pancernych i stanowisk artylerii wojsk syryjskich;
- obserwacji skuteczności uderzeń ogniowych lotnictwa i artylerii wojsk własnych;
- rozpoznawania stanowisk artylerii przeciwlotniczej wojsk syryjskich;
- wykrywania ruchów śmigłowców syryjskich i kierowania ostrzeżeń do oddziałów pancernych wojsk własnych;
- informowania załóg samolotów bojowych o aktualnym położeniu sił przeciwnika oraz relacjonowania skutków uderzeń lotnictwa wojsk własnych;
- rozpoznawania ugrupowania przeciwnika, co umożliwiało szybkie porażanie jego drugich rzutów;
- prowadzenia obserwacji lotnisk przeciwnika.

Współczesne bezzałogowe aparaty rozpoznawcze możemy również podzielić ze względu na zasięg na trzy zasadnicze typy :

- 1) Bezzałogowe aparaty latające bliskiego zasięgu są przeznaczone do wykonywania zadań rozpoznawczych na rzecz pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych. Ich zasięg ogranicza się do 300 km. Obecnie dominuje zasada, że aparaty takie są standardowym wyposażeniem sił wojsk

lądowych, na rzecz których pracują. Zawsze przekazują dane w czasie rzeczywistym.

- 2) Bezzałogowe aparaty latające średniego zasięgu są przeznaczone do działania w pasie około 300-700 km od własnych pozycji. Zbierają informacje rozpoznawcze potrzebne do planowania uderzeń, a także obrazujące skutki uderzeń własnych. Latają z prędkościami poddźwiękowymi po zaprogramowanej trasie. Mogą służyć również do wskazywania celów własnemu lotnictwu.
- 3) Bezzałogowe aparaty latające długotrwałego lotu są niewielkimi, samodzielnymi urządzeniami rozpoznawczymi mogącymi unosić się w powietrzu około 36 godzin na dość dużych wysokościach (być może nawet na pułapie 24 000 m). Prowadzą rozpoznanie na odległościach do 300 km od urządzenia odbiorczego i sterującego.

Obecne zaawansowanie techniczne i technologiczne statków powietrznych oraz kosmicznych czyni je wyjątkowo użytecznymi w operacjach reagowania kryzysowego i pokojowych. Bezzałogowe aparaty latające, takie jak *Predator*, posiadają wyjątkowe możliwości w zakresie rozpoznania i obserwacji sytuacji panującej w obszarze operacji oraz wykrywania obiektów potencjalnych uderzeń. Powietrzne platformy rozpoznawcze umożliwiające długotrwałe przebywanie w przestrzeni powietrznej mogą prowadzić obserwację (i rozpoznanie), pozostając poza zasięgiem oddziaływania strony przeciwnej. Współczesne bezzałogowe aparaty latające, czego doskonałym przykładem jest wspomniany *Predator*, uzbrojone w środki precyzyjnego rażenia, są w stanie skutecznie wykonywać misje uderzeniowe, atakując obiekty o szczególnym znaczeniu dla powstańców (np. kwatery przywódców, bazy ugrupowań terrorystycznych, itp.).

3.2. Wpływ rażenia na osiągnięcie celów

Zmiany zachodzące w strukturach sił zbrojnych różnych państw oraz związany z nimi proces wprowadzania na ich wyposażenie nowoczesnych systemów walki, wskazują na rosnące znaczenie informacji i technologii. Czynniki te są podnoszone do rangi zasad sztuki wojennej, gdyż decydują o uzyskaniu przewagi jakościowej. Dlatego też, aby uzyskać przewagę, nowoczesne systemy uzbrojenia muszą charakteryzować się określonymi właściwościami i możliwościami bojowymi adekwatnymi do wyzwań współczesnego wielowymiarowego pola walki¹⁴⁵.

Rozwój środków walki zawsze powodował i powoduje zmiany w teorii sztuki wojennej. Skutkiem wprowadzania nowych środków walki jest poszukiwanie sposobów ich optymalnego wykorzystania poprzez prowadzenie różnego rodzaju prac badawczo-rozwojowych, których pozytywne wyniki skutkują rozszerzaniem zakresu funkcjonalności danego środka. Temu procesowi towarzyszy ciągle weryfikowanie wcześniej opracowanych poglądów na wykorzystanie danego środka i ich modyfikacja.

Politycy i stratedzy wojskowi, odrzucając teorię masowej zagłady, powtarzają dziś chętnie powiedzenie Sun-Tsu - *osiągnąć sto zwycięstw w stu bitwach nie jest szczytem osiągnięć. Najwyższym osiągnięciem jest pokonać wroga bez walki*. Chodzi o to, by pokonać przeciwnika, przelewając jak najmniej „krwi”. Służyć temu mają technologie nieśmiercionośne, które – jak je określił Alvin Toffler – pozwalają przewidywać, wykrywać i wykluczać użycie śmiercionośnych środków walki, dzięki czemu unika się konieczności zabijania ludzi. Technologie te nie są utopią. Aby zostały uznane za funkcjonalne, muszą być łatwo osiągalne i niezbyt kosztowne.

W ostatnich latach, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, zintensyfikowano prace nad nowymi środkami i sposobami prowadzenia działań. Mają one umożliwić wykonywanie zadań w operacjach wymuszania i utrzymania pokoju oraz w lokalnych konfliktach zbrojnych bez zadawania przeciwnikowi zbędnych strat w sile żywej i dobrach materialnych. Posiadanie broni o takich humanitarnych właściwościach pozwoliłoby, zdaniem wojskowo-politycznego kierownictwa Stanów Zjednoczonych, osiągać założone cele bez użycia broni konwencjonalnej, złasz-

¹⁴⁵ W doktrynie *Joint Vision 2020*, określającej kierunki transformacji sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, jednym z założonych celów jest osiągnięcie dominacji w każdym zakresie, wymiarze (*Full Spectrum Dominance*) i jednocześnie są określone obszary dominacji do których zostały zaliczone: ląd, morze, powietrze, kosmos i informacja.

cza masowego rażenia. Panuje przekonanie, że dysponowanie nieśmiercionośnymi środkami może zwiększyć możliwości reagowania w sytuacjach kryzysowych. Ich brak, co wynika z doświadczeń z interwencji na Bliskim Wschodzie, w Somalii i na Haiti, negatywnie wpływa na skuteczność prowadzonych tam operacji.

W poszukiwanie satysfakcjonujących siły zbrojne rozwiązań wprężnięto wszystkie właściwe dziedziny wiedzy, i to nie tylko techniczno-technologiczne, ale również psychologię, medycynę i inne. Po przeprowadzonych badaniach opracowano kilka grup „broni nieśmiercionośnych”, do których można zaliczyć:

- **środki akustyczne** (rozmaite urządzenia ogłuszające, hukowe, ale również pracujące w zakresie częstotliwości niesłyszalnych dla ludzkiego ucha, a powodujących dotkliwy, uniemożliwiający prowadzenie jakiegokolwiek celowej działalności, ból);
- **środki akustyczno-optyczne** (można je skrótowo opisać jako rozbudowane o czynnik oddziałujący na wzrok środki przedstawione powyżej, są to rozmaite ładunki hukowo-oślepiające);
- **środki optyczne** (oddziałujące na wzrok, powodujące odwracalną utratę widzenia, co skutkowało niemożnością podjęcia celowego działania. W formie laserów o małej mocy były używane m.in. do oślepiania pilotów samolotów rozpoznawczych prowadzących na przykład obserwację ćwiczeń sił morskich, prowadzonych na morzu otwartym);
- **środki elektryczne** (wykorzystujące jako czynnik rażenia energię elektryczną, różnego rodzaju paralizatory, tazerzy itp.);
- **środki elektromagnetyczne** (przeznaczone głównie do zatrzymywania pracy silników pojazdów mechanicznych, rozwiązania te znajdują się w fazie zaawansowanych eksperymentów, ukierunkowanych głównie na opracowanie pewnej metody zatrzymywania pojazdów z dystansu, ale również do oddziaływania na ludzi);
- **środki mechaniczne** (rozmaitego rodzaju urządzenia i rozwiązania zapewniające „udarowe” bądź „kinetyczne” oddziaływanie na tłum, można tutaj wymienić szeroki wachlarz urządzeń od klasycznych armatek wodnych, przez specjalną amunicję o ograniczonej śmiercionośności, zarówno gumową jak i żelową, miotaną z typowych działek kalibru 20 mm, po siatki umożliwiające obezwładnianie szczególnie agresywnych osobników);

- **środki chemiczne:** oddziałujące na różne zmysły człowieka, między innymi na wzrok. Stosowane głównie w formie dymów, gazów i innych, które powodują odwracalny stan bardzo złego samopoczucia, wykluczający podejmowanie zorganizowanego działania, utrudniające lub uniemożliwiające poruszanie się (różne substancje, głównie w formie żelów lub płynów, ograniczające tarcie, lub przeciwnie – oblepiające kończyny i przytwierdzające osoby do podłoża)¹⁴⁶.

W literaturze można spotkać rozważania dotyczące jeszcze innych możliwości wytworzenia środków wpisujących się w szeroko interpretowaną grupę „broni nieśmiercionośnych”. Analizuje się na przykład możliwość posłużenia się czynnikami biologicznymi, tzw. swoistą „nieśmiercionośną bronią bakteriologiczną”. Opór całych społeczności udaremnia się poprzez wywoływanie epidemii. Jest to jednak przypadek skrajny i na razie rozważany tylko teoretycznie, gdyż powszechnie uznano, że ryzyko zaistnienia mutacji i wyrwania się czynnika chorobotwórczego spod kontroli jest zbyt duże. Pojawiają się również koncepcje z pogranicza psychologii społecznej i fantastyki naukowej, wskazujące na możliwość posłużenia się projekcjami holograficznymi. Miały być one połączone z innymi środkami oddziaływania, by wywołać na przykład euforię religijną, a następnie przekazać pożądane informacje, kształtujące postawy i zachowania potraktowanej w ten sposób społeczności. Cały zamysł odnosi się raczej do wojny psychologicznej, ale omówiony został w publikacji poświęconej „broniom nieśmiercionośnym”¹⁴⁷, co dodatkowo ilustruje jak bardzo pojemna i trudna do jednoznacznego zdefiniowania jest ta kategoria.

Dynamiczny rozwój broni nieśmiercionośnej wynika co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, społeczeństwa rozwiniętych krajów demokratycznych cechuje wysoki poziom humanitaryzmu. Nie godzą się zarówno na ponoszenie, jak i powodowanie strat w ludziach przez siły zbrojne. Powód drugi wynika z faktu, że postawa scharakteryzowana powyżej ma jednoznaczne następstwa natury politycznej. Liczne ofiary, zwłaszcza wśród niekombatantów, w sposób niejako automatyczny ograniczają poparcie dla działań sił zbrojnych, co z kolei niemal natychmiastowo przekłada się na notowania sprawujących władzę sił politycznych. Dla-

¹⁴⁶ *Nonlethal Weapons: Terms and References*, <http://www.usafa.af.mil/df/inss/OCP/ocp15.pdf>, 08.12.2007.

¹⁴⁷ *Non-Lethal" Chemical and Biological Weapons*, <http://www.fas.org/bwc/nonlethal.htm>, 10.12.2007.

tego dążenie do ograniczenia ofiar wśród ludności cywilnej w trakcie prowadzenia działań zbrojnych, stało się obecnie jednym z kluczowych elementów w procesie planowania w większości państw demokratycznych. Zatem olbrzymie zainteresowanie polityków i wojskowych możliwościami stwarzanymi przez środki nieśmiercionośne i przeznaczanie poważnych kwot na ich badania nie powinny budzić zdziwienia. Zdolność do uzyskania założonych celów przy minimalnych ofiarach lub zgoła bez nich jest ewentualnością nader pociągającą, gdyż ryzyko polityczne ulega wówczas bardzo poważnej redukcji. Paradoksalnie, owa możliwość opanowywania trudnych, dynamicznie rozwijających się wydarzeń, bez konieczności powodowania krwawych ofiar, niesie z sobą pewne ryzyko. Związane jest ono z możliwością absolutyzowania nieśmiercionośnych środków oddziaływania kosztem innych metod rozwiązywania sytuacji konfliktowych. Dysponując bezpiecznym medialnie (bo nie powodującą ofiar) i politycznie (głównie w wymiarze międzynarodowym), narzędziem pacyfikowania ewentualnych protestów, demonstracji i innych wystąpień decydenci mogą z dużo większą niechęcią podchodzić do politycznych środków oddziaływania na wydarzenia, takich jak rozmowy i negocjacje. Tymczasem, jak uczy doświadczenie, bez porozumienia politycznego, akceptowanego przez zdecydowaną większość danej społeczności trwałe ustabilizowanie sytuacji po prostu nie jest możliwe. Podsumowując: jeśli użycie broni nie powoduje nieodwracalnych następstw, będzie się po nią sięgać znacznie łatwiej, zapominając jednocześnie, o istnieniu innych możliwości kontrolowania wydarzeń i kształtowania sytuacji. Wprowadzenie do arsenałów broni nieśmiercionośnej stworzyło jakościowo nową sytuację również w wymiarze taktycznym i operacyjnym. Nie ulega wątpliwości, że opisywane środki w znakomity sposób zwiększyły elastyczność pododdziałów wojskowych, ich udziałem stał się znacznie szerszy zakres stopniowania użycia siły. Wydaje się, że broń nieśmiercionośna może w poważnym stopniu utrudnić, a nawet uniemożliwić, budowanie przewagi asymetrycznej w sposób, którego w Mogadiszu doświadczyli Amerykanie. Z drugiej jednak strony broń nieśmiercionośna nie jest cudownym panaceum na wszystkie problemy, zaś jej wprowadzenie może wywoływać określone trudności.

Problemem zasadniczym wydaje się być przy tym kwestia, **w jaki sposób wprowadzić środki nieśmiercionośne do wojsk, by nie ograniczyć zasadniczych zdolności pododdziałów i oddziałów.** Jest to o tyle istotne, że w większości przypadków sytuacje wymagające zastosowania środków nieśmierciono-

śnych stanowią zaledwie część zagrożeń, przed którymi stają siły, a dynamika zmian ich charakteru jest bardzo duża. Nie można więc wykluczyć scenariusza, że przeciwnik, widząc nieskuteczność metody działania opartej o masową demonstrację, zdecyduje się na użycie broni, co wymagać będzie natychmiastowej reakcji, adekwatnej do charakteru nowego zagrożenia.

Skuteczność rażenia we współczesnych warunkach determinowana jest przede wszystkim nasyceniem wojsk bronią precyzyjną. Pozwala ona na koncentrowanie ognia w wymaganym miejscu i czasie na celach wyłącznie wojskowych, zmniejszając do minimum prawdopodobieństwo uderzeń omyłkowych na obiekty chronione postanowieniami traktatów i konwencji. Skuteczność rażenia można osiągnąć również przez odpowiednio skoordynowane planowanie operacyjne, wykorzystanie rezultatów funkcjonowania systemu wykrywania celów oraz zastosowanie odpowiednich typów broni i wyposażenia wojskowego. Proces ten wymaga ścisłej współpracy obsług i załóg uzbrojenia, komórek kierowania i naprowadzania oraz centrów dowodzenia, jak również zastosowania właściwego manewru sił i środków.

Rozwój nowoczesnych środków rażenia, coraz doskonalszych systemów i rakiet przebiega równocześnie wraz z rozwojem środków nieśmiercionośnych. Rozwój tych środków powoduje powstawanie ogromnej przewagi technologicznej pomiędzy stronami konfliktu. Przewaga technologiczna pozwala wykonać wobec regularnych sił zbrojnych przeciwnika – miażdżące uderzenia. Asymetryzacja w działaniach nieregularnych sprawia, iż uderzenia w znacznej mierze trafiają w próżnię. Przewaga strony słabszej militarnie w asymetrycznych konfliktach zbrojnych współczesności, związana jest z różnego rodzaju czynnikami, niwelującymi ją na poziomie taktycznym z powodów politycznych, warunków obszaru działań, a przede wszystkim stopnia determinacji przeciwnika i jego zaplecza. Asymetryzacja w sensie militarnym będzie wyróżnikiem takich konfliktów do czasu, gdy społeczeństwa zaawansowane technologicznie nie staną się rzeczywiście włodarzami technologii trzeciej fali cywilizacyjnej, likwidując ją w tym wymiarze. Zdolność zapanowania nad skutkami destrukcyjnych zachowań przedstawicieli swojego gatunku, nie zmieni jednak sytuacji społecznej. Niezależnie od powodzenia operacji militarnej, zdolność wpływania na ewolucję sytuacji społecznej w rejonie kryzysu będzie określać stopień powodzenia operacji, zapoczątkowanej najbardziej udaną akcją militarną.

Niezależnie od roli, jaką zaczynają odgrywać środki techniczne w rozstrzyganiu konfliktów zbrojnych, decydujące dla ich przebiegu pozostaną działania człowieka. Poczynając od pozyskiwania niezbędnych informacji, poprzez określenie sposobów walki z pozbawionym często jakiejkolwiek podmiotowości przeciwnikiem, aż po realizację zadań stabilizacji obszarów kryzysu, do czego działania militarne nie są wystarczające.

3.3. Wpływ mobilności na osiąganie celów militarnych

Transformacja Sojuszu Północnoatlantyckiego jest jednym z wiodących przykładów znaczących zmian kulturowych i instytucjonalnych, związanych z potrzebą dysponowania siłami zbrojnymi: międzynarodowymi, połączonymi, mobilnymi oraz inerooperacyjnymi zarówno w zakresie planowania, jak i prowadzenia działań; siłami które posiadają zdolności przerzutu w wybrane miejsce i w wybranym czasie. Tak rozumiana transformacja wojskowa w NATO, obejmująca reorganizację wojsk i odnowienie sprzętu, prowadzona jest głównie pod kątem zwiększenia wskaźników jakościowych. Przede wszystkim siły zbrojne powinny osiągnąć zdolność do użycia – w krótkim czasie – wysoce mobilnych, specjalnie wyszkolonych wojsk do odparcia w każdej chwili zagrożenia przeciwko każdemu członkowi sojuszu. NATO musi być zdolne do działania wszędzie, stając w obronie interesów sojuszników, tworząc koalicje na podstawie własnego mandatu, jak również wnosząc wkład do koalicji formowanych specjalnie do wykonania danego zadania ("mission-based coalitions"). Wymaga to od krajów członkowskich zaangażowania w studiowanie i wdrażanie nowych zdolności, które w przyszłości pozwolą Sojuszowi lepiej zaadaptować się do wyzwań nowego i niepewnego środowiska strategicznego.

Analizując współczesne konflikty zbrojne dostrzec można, iż zmiany jakie dotyczą struktur wojskowych ukierunkowane są na rozwijaniu zdolności a nie, jak dotychczas możliwości. Rozwijane zdolności powinny pozwolić na szybką i precyzyjną reakcję Sojuszu na różnorodne zagrożenia. Prowadzenie operacji ekspedycyjnych wymaga od NATO zwiększenia zdolności morskiego i powietrznego transportu strategicznego. Siły zaangażowane w misje wojskowe potrzebują mobilnych

środków dowodzenia, kontroli i łączności o zasięgu odpowiadającym dystansom między wojskami a państwami, które je wspierają.

Obecnie NATO potrzebuje sił, które będą nowoczesne, mobilne¹⁴⁸, zdolne do utrzymania się w warunkach bojowych oraz dostępne na potrzeby pełnego zakresu misji Sojuszu, w tym także operacji o wysokim stopniu intensywności, prowadzonych daleko od własnych baz. Siły Sojuszu muszą być ruchliwe i interoperacyjne, dobrze wyposażone, właściwie wyszkolone i odpowiednio kierowane, zdolne do działania w skomplikowanych warunkach oraz stosujące siłę w sposób wybiórczy. Ponieważ operacje Sojuszu mogą trwać przez lata, jak w przypadku misji w Bośni i Hercegowinie oraz w Kosowie, ważna stała się również zdolność państw członkowskich do długotrwałego utrzymania rozmieszczonych sił. NATO kładzie obecnie większy nacisk na jakość i użyteczność sił, niż na ich liczebność i – w przeciwieństwie do ery zimnowojennej – nie wszystkie siły muszą być utrzymywane w wysokiej gotowości. Operacje reagowania kryzysowego wymuszają posiadanie zdolności przerzutu i wsparcia sił poza terytorium NATO. Potrzeba strategicznej mobilności dotyczy wszystkich sił zdolnych do przemieszczenia (DF – Deployable Forces). Siły te obejmują: Siły Wysokiej Gotowości (HRF – High Readiness Forces) przeznaczone do udziału w operacjach reagowania kryzysowego o ograniczonej skali, Siły Niższej Gotowości (LRF – Lower Readiness Forces) przewidziane do rotacji i zaopatrywania oraz wszystkie kategorie sił w ramach większych przemieszczeń. Potrzeba strategicznej mobilności dotyczy także ruchu i transportu niezbędnego do zapewnienia możliwości prowadzenia operacji.

Biorąc pod uwagę słowa Sekretarza Generalnego NATO Japea de Hoopa Scheffera wypowiedziane w dniu 28 kwietnia 2004r. podczas otwarcia wiosennej sesji Rady Sojuszu, że *potrzebujemy sił lekkich, mobilnych i zdolnych do podjęcia szerokiego spektrum misji Sojuszu: sił zdolnych do szybkiego przerzutu na duże odległości - zdolnych do realizacji zadań w rejonie przeznaczenia tak długo jak trzeba. Stawia to przed logistyką wyzwania znacznie większe niż kiedykolwiek*

¹⁴⁸ **Mobilność** - jakość lub zdolność sił zbrojnych, która pozwala im na przemieszczanie się z miejsca na miejsce, utrzymując zdolność do wypełnienia zasadniczych zadań. W kontekście niniejszego dokumentu, termin „Mobilność” obejmuje mobilność strategiczną i operacyjną.

Mobilność strategiczna - zdolność do przemieszczenia sił i towarzyszącego im wsparcia logistycznego szybko i efektywnie na długie dystanse. Może to być między teatrami, między regionami lub poza Obszarem Odpowiedzialności NATO.

Mobilność operacyjna to gotowość i sprawność do przemieszczania wojsk w ramach teatru działań w celu stworzenie warunków do osiągnięcia celu militarnego konfliktu. Zob., AAP-6.

w przeszłości oraz wśród tych wszystkich inicjatyw transformacyjnych nie wszystkie elementy ulegają zmianie. Zdolność do przerzutu i zapewnienia ciągłości wsparcia pozostaje nadal fundamentem efektywności Sojuszu. Waszym zadaniem jest zapewnienie, iż transformacja logistyczna postępuje zgodnie z tym kierunkiem i zapewnia możliwość dostarczenia waszych wojsk w niezbędnym czasie i do wskazanego miejsca oraz, że operacyjne tempo ich działań będzie odpowiednio utrzymywane. Dlatego też musimy się przyjrzeć poważnie zagadnieniu zdolności do przerzutu oraz dostępności sił. Jeśli tego nie zrobimy, wkrótce osiągniemy punkt, w którym nasze polityczne zamiary wybiegać będą poza militarne zdolności. Dlatego chcę aby państwa poważnie podeszły do problemu reform. Oznacza to określone wydatki pozwalające nam szybko przerzucić odpowiednie siły tam, gdzie są naprawdę potrzebne. Mobilność w prowadzeniu współczesnych operacji jest i będzie sprawą kluczową mającą bardzo wielki wpływ na osiąganie celów zarówno operacyjnych jak i strategicznych. Aby osiągnąć skuteczność w rozmieszczaniu sił daleko od swojego terytorium, NATO podjęło szereg środków mających zagwarantować wyposażenie Sojuszu stosowne do wypełniania pełnego spektrum nowoczesnych misji wojskowych. Była wśród nich inicjatywa w sprawie zdolności – Praskie Zobowiązanie w dziedzinie zdolności, w ramach, którego państwa członkowskie Sojuszu zobowiązały się osiągnąć zdecydowany postęp w krytycznych obszarach, takich jak transport strategiczny powietrzny i morski. Do wspomnianych posunięć należy również tworzenie NRF – awangardowych sił umożliwiających Sojuszowi szybkie reagowanie na kryzys. Kolejnym elementem jest usprawnienie struktury dowodzenia wojskowego - w tym stworzenie Sojuszniczego Dowództwa ds. Operacji, dzięki któremu struktura ta ma być bardziej elastyczna i użyteczna w odniesieniu do niespodziewanych, niebezpiecznych wydarzeń w XXI wieku.

We współczesnych warunkach mobilność wojsk jest jednym z podstawowych czynników powodzenia operacji militarnych. Osiągać się ją będzie głównie poprzez odpowiednie wyposażenie wojsk w środki transportu lądowego, morskiego i powietrznego, jak również utrzymanie i rozwój niezbędnej infrastruktury na potencjalnym teatrze działań. Sposobem zwiększania mobilności będzie także pozyskanie potrzebnych środków transportowych w wyniku mobilizacji zasobów bądź świadczeń wsparcia ze strony instytucji i agencji komercyjnych. Posiadanie mobilności strategicznej przyczynia się do zapobiegania konfliktom oraz zarządzania

sytuacjami kryzysowymi. Wyraża się to zdolnością budowania sił zadaniowych w nakazanym miejscu i czasie. Rozmieszczenie i użycie sił w odpowiednim miejscu i czasie, zależy od ich gotowości, wyposażenia i zabezpieczenia opartego na optymalnym wykorzystaniu dostępnych zasobów. *Mobilność oznacza coś więcej niż przegrupowanie lub transport, bowiem dotyczy ona problematyki szeroko pojętej infrastruktury, obiektów oraz przemieszczenia wojsk drogą lądową, morską i powietrzną oraz dowodzenia i kierowania, jak również sprzętu niezbędnego do rozmieszczenia i rozwinięcia sił wielozadaniowych*¹⁴⁹. Cecha mobilności jest podstawą uczestnictwa w realizacji zadań narodowych i wielonarodowych.

3.4. Uogólnienia i wnioski

Analizując konflikty zbrojne ostatniej dekady z zakresu nowych systemów i środków walki zauważymy, że bardzo ważnym czynnikiem na polu walki jest powszechna automatyzacja. Zautomatyzowane systemy dowodzenia i kierowania środkami rażenia są już standardem w wielu nowoczesnych armiach świata. Coraz więcej jest także pojazdów bezzałogowych zdolnych do działania we wszystkich środowiskach i w każdych warunkach meteorologicznych. Współczesne maszyny samodzielnie wymieniają dane, zapewniają wojskom swobodę działania, pozwalają na zmniejszenie liczby personelu. Zanim w rejon konfliktu zostaną wysłane wojska, pojawiają się na nim pojazdy bezzałogowe. Satelity i samoloty już dawno nie mają załogi na pokładzie. Nadeszła era bezzałogowych pojazdów podwodnych, nawodnych i lądowych. Automaty przejmują podstawowe funkcje żołnierzy. Zadania rozpoznania, ochrony i obrony są wykonywane z wykorzystaniem samosterujących, w wielu przypadkach uzbrojonych, pojazdów bezzałogowych. Osiągnięcia elektroniki sprawiły, że miniaturyzacja i digitalizacja nie jest już dziś niczym nowym. Używane w działaniach bojowych aparaty to nie prototypowe modele, ale rzeczywiste środki walki stosowane przez wojska w niebezpiecznych rejonach. Z tego zestawienia mogłoby wynikać, że w przyszłych działaniach militarnych będą uczestniczyć jedynie zautomatyzowane środki walki, roboty i systemy komputerowe. Tymczasem trzeba pamiętać o roli człowieka – żołnierza, „wojownika wiedzy” – jak czasem określa się żołnierza przyszłości. Współczesna technologia pozwala na dostosowanie mundurów, wyposażenia i uzbrojenia do potrzeb

¹⁴⁹ Por., Poradnik logistyczny NATO, Bruksela 1994.

każdej operacji prowadzonej w różnych warunkach środowiska i w różnych rejonach świata. Elektronika i nanotechnologia sprawia, że zarówno uzbrojenie, jak i wyposażenie żołnierzy jest coraz doskonalsze. Doświadczenia wynikające z przebiegu działań sił pokojowych i stabilizacyjnych, prowadzonych przez ONZ i NATO oraz regionalne organizacje odpowiadające za bezpieczeństwo, pod koniec XX i na początku XXI wieku wskazały na potrzebę stosowania broni obezwładniającej zamiast dotychczas stosowanych środków rażenia. Konieczność minimalizowania strat w czasie konfliktu zbrojnego oraz rozwój nowych technologii spowodowały powstanie systemów bojowych, których priorytetowym celem jest obezwładnienie przeciwnika. W działaniach związanych z przywracaniem porządku publicznego, izolowaniem demonstrujących przeciwnych sił czy z ochroną obiektów dąży się do ograniczenia ofiar śmiertelnych. Dlatego też w wielu państwach są prowadzone prace nad nowymi systemami broni obezwładniającej, które czyniłyby człowieka niezdolnym do dalszego działania, nie zagrażając jednak jego zdrowiu czy życiu.

Obserwując współczesny świat, można postawić tezę, że zmieniły się realia użycia sił zbrojnych w operacjach. Po pierwsze, coraz rzadziej występują sytuacje, w których wojska służą jedynie do obrony integralności i niepodległości kraju. Natomiast coraz powszechniejszy jest udział wydzielonych komponentów sił zbrojnych w operacjach międzynarodowych poza jego granicami. Po drugie, obecne międzynarodowe operacje wojskowe w coraz większym stopniu są interwencjami antykryzysowymi. Powszechnie określane jako operacje reagowania kryzysowego, angażują siły zbrojne daleko poza granicami własnego kraju, w odmiennym środowisku operacyjnym. Trzecim istotnym czynnikiem determinującym oblicze konfliktów jest dążenie do łączenia rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk. W opinii ekspertów wojskowych wszystkie współczesne działania wojskowe są operacjami połączonymi. Struktury zadaniowe są tworzone doraźnie na potrzeby określonej operacji. Poza tym dzisiejsze konflikty zbrojne to nie klasyczne kampanie wojenne prowadzone przez dowódców wojskowych, ale operacje militarne, w których uczestniczą organizacje rządowe i pozarządowe oraz podmioty polityczne, gospodarcze i społeczne. Nie należy zatem mówić o zniszczeniu przeciwnika czy opanowaniu jego terytorium, ale o tworzeniu warunków do odbudowy i samodzielnego funkcjonowania struktur państwowych. Potwierdzeniem tej tezy są wnioski z konfliktów w Iraku i Afganistanie. W krajach tych odbudowa ekono-

miczna oraz restrukturyzacja państwa są jednymi z istotnych celów prowadzonych operacji. Priorytetowo są traktowane projekty związane z dostarczaniem energii, zapewnianiem bezpieczeństwa, osłoną granic, odbudową szkół i urzędów, a także z edukacją i gospodarką. Dlatego powstała koncepcja operacji bazującej na efektach. Wymusza ona potrzebę zharmonizowania wysiłków wszystkich uczestników działań na różnych płaszczyznach: politycznej, wojskowej i ekonomicznej. Wysiłek każdego z zaangażowanych w rejonie konfliktu uczestników może być – w opinii ekspertów – skuteczniejszy niż działanie tylko jednego podmiotu.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, można wyciągnąć wniosek, że prawdopodobnie już wkrótce pojawią się nowe formy działań militarnych wykorzystujących nowoczesne technologie i środki walki, przy czym stare długo jeszcze nie znikną. Dlatego też, według profesora Balcerowicza, zarówno form, jak i modeli konfliktów zbrojnych będzie więcej. Zatem obok wojen ery informacyjnej, epoki wirtualnych gier komputerowych będą się toczyć wojny o charakterze zbliżonym do tych znanych z przeszłości.

4. KIERUNKI ZMIAN W OPERACJI W ASPEKcie CELÓW, METOD I STOSOWANIA NOWOCZESNYCH NARZĘDZI WALKI

Operacje od zakończenia „zimnej wojny” do końca pierwszej dekady XXI wieku uległy ewolucji, która w głównym stopniu wynikała z dynamicznych zmian w środowisku kształtowania bezpieczeństwa. Inne podejście do kształtowania bezpieczeństwa stawia wyzwania przed metodami używania sił zbrojnych we wszystkich państwach na świecie. Nowe podejście do kształtowania bezpieczeństwa personalnego, narodowego, regionalnego i światowego stwarza podstawy do zmian w prowadzeniu operacji, które są kreatorem zmian w teorii operacji. Jednocześnie należy podkreślić, że badane operacje dostarczają wniosków do kreowania nowej teorii sztuki wojennej, a w niej sztuki operacyjnej, w aspekcie pragmatycznym. Opracowane kierunki zmian w teorii wpływają na charakter prowadzenia przyszłych operacji. Wizja kierunków rozwoju operacji jest głównie wytworem analizy zmian w ostatnim dwudziestoleciu.

Teoria operacji jest integralną częścią sztuki operacyjnej i dotyczy założeń przygotowania i prowadzenia operacji wojennych, operacji reagowania kryzysowego oraz operacji pokojowych. Każda z wyszczególnionych operacji wymaga odrębnych założeń ze względu na: osiągnięty cel, stosowane metody i środki, przedsięwzięcia organizacyjne, przeciwdziałanie przeciwnika, wpływanie środowiska na jej prowadzenie oraz inne, wynikające z celu i warunków jego osiągnięcia. Jednocześnie w teorii poszczególnych operacji wyszczególnia się wspólne obszary dotyczące w swych założeniach wszystkich operacji.

Dynamiczne zmiany we współczesnym świecie i preferowane sposoby rozwiązywania wszelkiego rodzaju konfliktów, sporów i sytuacji kryzysowych wymagają **nowego modelu operacji oraz metod użycia w niej sił zbrojnych, adekwatnie do zagrożeń oraz wymagań politycznej aktywności kraju na arenie międzynarodowej**. Konieczność zmian w sposobach i formach używania sił zbrojnych wynika z działalności politycznej kraju na arenie międzynarodowej oraz z innego charakteru zagrożeń. W założeniach przyszłych operacji celowo jest uwzględnić:

- wymagania politycznej aktywności kraju na arenie międzynarodowej;

- możliwość użycia sił zbrojnych w aspekcie różnych celów politycznych i metod ich osiągania, adekwatnie do zagrożeń i możliwości nowoczesnych środków walki oraz zróżnicowanego środowiska prowadzenia walki zbrojnej;
- legalność konfliktu oraz minimalizację strat po obu stronach konfliktu, z przewartościowaniem celu walki zbrojnej na cel precyzyjnie określonego celu działania.

Analiza konfliktów na początku XXI wieku pozwala postawić tezę, iż **zmienia się w nich cel militarny**. Ideą używania sił zbrojnych poza obszarem kraju nie jest zdobywanie terytorium, surowców lub rynków zbytu, a aktywne uczestnictwo w kreowaniu pokoju. Stąd wynika konieczność postrzegania operacji poza terytorium kraju w aspekcie ich legalności w świetle założeń Rozdziału I, VI i VII Karty Narodów Zjednoczonych. Wskazuje to jednoznacznie polityczny cel konfliktu, którym powinno być **wymuszenie oczekiwanych zachowań pokojowych na arenie międzynarodowej** i odpowiednio do określonego ogólnego celu powinny być planowane i prowadzone operacje.

W przyszłych konfliktach operacje należy postrzegać przez pryzmat innych celów militarnych i warunków ich osiągania. Spełnienie warunków zwycięstwa uzależnione było od celu politycznego konfliktu. Podstawowym kryterium współczesnych operacji powinno być założenie odnoszące się do osiągnięcia celu operacji, bez krwawego wymiaru walki zbrojnej. Współcześnie powinniśmy szerzej postrzegać zalecenia Sun Tzu, wskazujące na konieczność osiągnięcia celu operacji bez stoczenia bitwy¹⁵⁰. **Taka konieczność wynika z celu politycznego konfliktu, gdzie celem nie jest aneksja terytorium, a siły przeciwnej strony nie są celem, a przedmiotem konfliktu.** Armia nie jest przedmiotem głównego zainteresowania, a siły sprawcze kierujące jej użyciem. Dlatego też przedmiotem precyzyjnego oddziaływania w przyszłych operacjach w pierwszej kolejności powinni być przywódcy i istotne elementy organizacji, którą kierują, a w następnej kolejności ich narzędzia (siły zbrojne) militarnego oddziaływania.

W przyszłych operacjach użycie nowoczesnych środków w połączeniu z informacją powinno szybko i sprawnie pozwolić osiągnąć jej cel militarny. Oznacza

¹⁵⁰ (...) *najwyższą sztuką jest zwyciężyć armię wroga bez wydania bitwy. Zająć miasta wroga bez ich oblegania i zająć terytorium jego państwa bez inwazji.* Zob., Sun Tzu, *Sztuka ...*, s. 37.

to, iż **informacja i nowoczesne środki zapewniają precyzję działania bez powodowania zniszczeń większych niż jest to konieczne.**

Rozpad dwubiegunowości w stosunkach politycznych na wielobiegunowość¹⁵¹, powoduje wielokierunkowe i wieloaspektowe pojawianie się celów politycznych konfliktów. Wraz z zanikiem dwubiegunowości przestał zagrażać światu konflikt globalny, ale w miejsce tradycyjnego globalnego zagrożenia pojawiły się zagrożenia asymetryczne. Zagrożenia klasyczne były łatwe do zdefiniowania, ze względu na ich cechy. Do głównych czynników klasycznych zagrożeń możemy zaliczyć: **charakter polityki państwa, organizację i sposób mobilizacji armii przeciwnika, możliwości środków walki oraz możliwości gospodarcze kraju w zakresie prowadzenia wojny.** W przypadku zagrożeń asymetrycznych nie zawsze kreatorem zagrożeń jest podmiot prawny na arenie międzynarodowej. **Źródłem zagrożenia może być przestępcza lub nieakceptowana organizacja polityczna lub gospodarcza, której cele, metody, a głównie motywy działania, są nieprzewidywalne.** Dość często w literaturze problemu dostrzega się dwa „magiczne” słowa – terroryzm i asymetria – zastępujące istotę problemu. Terroryzmem zaczynamy błędnie określać wszelkie działania, które prowadzi przeciwnik, a asymetrią próbuje się zastąpić istotę i dorobek naukowy i pragmatyczny sztuki wojennej. Tymczasem to, co jest istotne i tak niebezpieczne w asymetrii, to **umiejętność stworzenia siły ze swej słabości.** Jest to możliwe, poprzez odrzucenie kanonów wiedzy o walce i niedostosowywanie się do przeciwnika. Każda próba dostosowania swych narzędzi i metod walki spowoduje zagubienie istoty asymetrii i spowoduje myślenie kategoriami przeciwnika. Stąd asymetria jest tak trudna, bo jest nieprzewidywalna, ponieważ szukamy w niej siły, która siłą nie jest. Stąd, by zrozumieć asymetrię należy zrozumieć słabość przeciwnika i z jej analizy formułować wnioski. Wymaga to znajomości danej cywilizacji, kultury, systemu wartości i celów do których zmierza strona przeciwna

W przyszłych konfliktach nadal podstawą osiągnięcia zwycięstwa będzie posiadanie przewagi. Istota współczesnego postrzegania przewagi determinowana jest innymi warunkami zwycięstwa, które wynikają z innych założeń politycznych konfliktu. **Współcześnie problem w postrzeganiu przewagi nie polega na jej zbudowaniu, a na identyfikacji jej czynników, które są istotne do osiągnięcia**

¹⁵¹ Zob., A. D. Rotfeld, *Przyszłość kontroli zbrojeń* [w:] A. D. Rotfeld (red.), *Kontrola zbrojeń. Rozbrojenie u progu XXI wieku*, wyd. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2002.

zwycięstwa. Trudność polega na zdefiniowaniu przeciwnika, jego celu militarnego działania i pobudek, które nim kierują. W nowoczesnych operacjach problem polega na zidentyfikowaniu czynników decydujących o powodzeniu przeciwnika i działaniu precyzyjnym na te jego elementy, które są istotne w jego bliżej niezdefiniowanym systemie. Przewagę w przyszłych operacjach należy sytuować w sferze zdobywania, przetwarzania i zarządzania informacją. Przewagi należy poszukiwać w jakości myślenia, informacji, dowodzenia oraz środków walki i wyszkolenia bojowego. Jakość powinna stać się paradygmatem nie tylko walki, ale wszelkich sfer życia społecznego człowieka.

Na podstawie analizy charakteru współczesnych konfliktów militarnych można postawić tezę, iż ich **celem nie jest zniszczenie armii przeciwnika**. Zniszczenie armii przeciwnika mogłoby doprowadzić do wielostronnych lub jednostronnych wielotysięcznych strat¹⁵². Armia przeciwnika nadal będzie środkiem oddziaływania w konflikcie, ale nie będzie jego celem. Wiele prognoz wskazuje, że jeżeli dojdzie do konfliktu pomiędzy państwami, to ich cele polityczne i militarne będą ograniczone. Angażowanie się państw o wysokim poziomie rozwoju cywilizacyjnego w konflikty w przyszłości, zawsze będzie je stawiało na pozycji posiadającego przewagę technologiczną, organizacyjną wobec zacofanego kraju, w którym funkcjonują nie-demokratyczne instytucje publiczne. Przy wykorzystaniu współczesnych środków walki powodowanie wysokich strat jest bardzo łatwe i możliwe, *ale czy o takie zakończenie konfliktu chodzi?* Wnioski z analizy konfliktów ostatniego dwudziestolecia wskazują, że po pokonaniu instrumentów prawnych danego państwa następuje tzw. faza „pokonfliktowa”, w której należy wspólnie z danym społeczeństwem przeprowadzić wymagane zmiany, odbudować instytucje państwowe i stworzyć warunki do szans rozwoju. Stąd nie jest celowe niszczenie wszystkiego, ponieważ to może służyć danej społeczności bezpośrednio po konflikcie.

We współczesnych konfliktach, jeżeli terytorium jest zajmowane, to w celu wprowadzenia na nim stabilizacji i normalizacji wszelkich stosunków społecznych. **Zajęcie terytorium może i powinno być postrzegane za akt przejściowy operacji, niezbędny do przejścia do kolejnej fazy kształtowania bezpieczeństwa,**

¹⁵² Poziom strat bezpowrotnych w wybranych wojnach i konfliktach: I wojna światowa ok. 10 milionów ludzi; II wojna światowa ok. 55 milionów ludzi; wojna w Korei 1950-1953 ok. 33 700 żołnierzy USA; wojna w Zatoce Perskiej 1991 r. ok. 300 żołnierzy USA; konflikt w Jugosławii w 1999 r. ok. 90 żołnierzy NATO; konflikt w Iraku 2003-2008 ok. 40000 żołnierzy koalicji.

w której nastąpi otworzenie instytucji państwa, zdolnych przejmować odpowiedzialność za własny kraj według założeń demokratycznego współistnienia we współczesnym świecie. Zajęcie terytorium i jego utrzymywanie wymagane jest za warunek konieczny w konfliktach, w których jest przedmiotem sporu. We współczesnych operacjach, gdzie rzeczywistym celem był pokój, nie było wymagane zajmowanie terytorium. Natomiast jeśli terytorium było zajmowane, to tylko w tych konfliktach, w których chodziło między innymi o zmianę administracji, która będzie gwarantem demokratycznego współistnienia. Zajęcie terytorium we współczesnych konfliktach nie powodowało włączenia go do granic administracyjnych innego kraju. Wyjątek stanowią wszystkie konflikty, gdzie przedmiotem sporu było terytorium postrzegane za czynnik państwowotwórczy.

Do pierwotnych warunków zwycięstwa należy zabranie woli walki przeciwnikowi. Warunek ten nie musi być osiągany metodą zadania przeciwnikowi masowych strat. *Siłły zbrojne należy zniszczyć, to znaczy doprowadzić je do stanu, w którym nie będą zdolne do dalszej walki*¹⁵³. Zabranie przeciwnikowi woli walki polega na obniżeniu jego efektywności działania, a nie na powodowaniu totalnych zniszczeń. Zabranie woli walki polega na uświadomieniu stronie przeciwnej bezcelowości dalszego oporu. Stąd wyznacznikami przyszłych operacji powinny być:

- kryteria oceny stosunków międzynarodowych i ich rzeczywisty cel;
- cel militarny operacji adekwatny do stanu stosunków międzynarodowych;
- wymagania wobec przyszłych operacji.

Ocena określonych kryteriów pozwala wnioskować o ich nowoczesnych cechach. Przyszłe operacje determinowane powinny być stanem stosunków międzynarodowych i ich rzeczywistym celem. Jeżeli rzeczywistym celem stosunków międzynarodowych jest utrzymanie zbiorowego bezpieczeństwa, to ich paradygmatem jest poszukiwanie kompromisu. Stąd w rozwiązywaniu sytuacji spornych należy poszukiwać rozwiązań poza sferą militarną. Jeśli jednak takie działania zawiodą, wówczas **jedynym powodem, dla którego uzasadnione jest użycie sił zbrojnych do rozwiązania sytuacji spornej jest pokój, osiągany na warunkach prawa międzynarodowego**. Cel polityczny wspierany militarnie musi posiadać legitymizację usankcjonowaną przez społeczność międzynarodową. Oznacza to, iż poprzez działania militarne nie jest realizowany subiektywny cel grupy kra-

¹⁵³ C. Clausewitz ..., s. 27.

jów, a cel społeczności międzynarodowej, której zagrażają nieodpowiedzialne zachowania innych podmiotów prawnych lub przestępczych organizacji.

Operacje powinny być planowane z uwzględnieniem współczesnych wymagań. Pod pojęciem współczesnych wymagań, rozumiane są warunki prawne, społeczne i organizacyjne. Jeśli paradygmatem stosunków międzynarodowych jest kompromis dążący do utrzymania pokoju i deeskalacji napięć, to w przyszłych operacjach konieczne jest przestrzeganie ich wymagań. Do głównych warunków organizowania operacji należy zaliczyć: **legalność, minimalizację strat, krótkotrwałość, integrację wysiłków, kompleksową osłonę działań militarnych, wszechstronne zabezpieczenie logistyczne, udział cywilnych instytucji rządowych i pozarządowych.** Legalność operacji powinna być postrzegana przez pryzmat mandatu ONZ. **W innych uzasadnionych przypadkach podstawą legitymizacji może być zaangażowanie się wielu państw w aktywne rozwiązywanie danej sytuacji.** Wielość uczestników operacji z różnych krajów może wskazywać na słuszność stosowanych rozwiązań oraz przestrzeganie prawa międzynarodowego.

Jednym z wymagań nowoczesnych operacji jest minimalizacja strat postrzegana nie tylko przez pryzmat własnego potencjału. Współcześnie za sprawą możliwości nowoczesnych środków walki zbrojnej można dokonać masowych zniszczeń po stronie przeciwnej. Należy mieć świadomość, że takie działanie nie będzie akceptowane przez społeczność międzynarodową, a nawet przez własny naród. Stąd wymaganie konieczne dotyczące minimalizacji strat. Jest to konsekwencją ewoluowania podstawowego paradygmatu sztuki wojennej, którym było osiągnięcie zwycięstwa w wyniku zadawania maksymalnych strat przeciwnikowi. Współczesne założenia używania sił zbrojnych wskazują, że **dąży się do osiągnięcia celu, powodując minimalne (konieczne) straty po obu stronach konfliktu.** Powoduje to pewnego rodzaju rewolucję w sztuce wojennej, ponieważ wymaga precyzyjnego stosowania nowoczesnych środków walki na obiekty konieczne do zniszczenia lub neutralizacji. Analiza konfliktów na przełomie XX i XXI wieku pozwala postawić tezę, iż straty bezpowrotne po obu stronach konfliktu znacznie się obniżają. We współczesnych i przyszłych konfliktach nie jest dopuszczalne totalne niszczenie: infrastruktury, społeczeństwa oraz sił zbrojnych przeciwstawnego kraju. We współczesnych konfliktach rozwiązywanych narzędziami walki zbrojnej jest możliwa jednostronna eskalacja strat, ale nie to jest ich celem. Należy

pamiętać, że **operacja jest aktem wspierającym działania polityczne, których celem powinno być osiągnięcie pokoju na warunkach prawa międzynarodowego**. Stąd niecelowo jest dokonywać masowych zniszczeń, które nie mają związku z końcem politycznego konfliktu. Należy wykonywać zniszczenia tylko w tych sferach życia społecznego przeciwnej strony konfliktu, które są konieczne, ponieważ decydują o osiągnięciu celu militarnego operacji i politycznego - konfliktu. Zaprzeczeniem tej tezy są konflikty o niskiej skali intensywności np.: Turcja-Kurdystan, Izrael-Hezbollah, Izrael-Hamas, Gruzja-Rosja.

Następnym wyznacznikiem nowoczesności jest krótkotrwałość konfliktu. Wymaganie to wynika z dwóch przyczyn:

- po pierwsze, podczas długotrwałych konfliktów zwiększają się koszty;
- po drugie, długotrwałość powoduje proporcjonalny wzrost strat w stosunku do czasu trwania konfliktu.

Czas zawsze odgrywał ważną rolę w działaniach militarnych. Współcześnie jego znaczenie wzrasta ze względu na możliwość działania w czasie rzeczywistego rozpoznania. Ewolucja czynnika czasu w operacjach wynika z możliwości nowoczesnych środków walki. Zasadniczo uległ skróceniu czas reakcji i nadal jest skracany w stosunku do czasu zidentyfikowania obiektu. Można postawić tezę, że czas - który dotychczas był i nadal jest wartością nieodtwarzaną - ze względu na cechy i możliwości nowoczesnych środków walki z jednej strony traci swoje znaczenie, a z drugiej strony jego znaczenie wzrasta w aspekcie: identyfikacji sytuacji, decyzji i podjętego działania.

Krótkotrwałość przyszłych operacji wynika z celu politycznego konfliktu. W przyszłych konfliktach rozwiązywanym metodami walki zbrojnej rzeczywistym celem jest wspieranie działań politycznych, które zmierzają do utrwalenia pokoju. Stąd należy oczekiwać, że po zakończonej operacji militarnej również część strony przeciwnej, dotychczas nastawionej wrogo, zaakceptuje jej cel. W przyszłych operacjach organizowanych według prawa międzynarodowego, w których zmniejsza się czas rozwiązywania sytuacji kryzysowej metodami walki zbrojnej, powstaną straty na poziomie minimalnym. Taki stan może zaistnieć pod warunkiem, że nie nastąpi integracja wysiłków uczestników operacji na rzecz celu głównego. Integracja wysiłków nie może być postrzegana tylko w sferze militarnej, ale również w innych sferach, które wpływają na prowadzenie operacji i budowanie jej medialnego wizerunku. Integracja wysiłków - to również budowanie wsparcia moralnego

dla uczestników operacji.

Kompleksowa osłona działań militarnych wyraża się w konieczności wszechstronnego wsparcia walczących wojsk oraz ich ochrony przed, w trakcie i po działaniu. Charakter asymetrycznych zagrożeń powoduje, iż problem kompleksowej osłony jest o wiele szerszy niż ogólnie się sądzi. Problem osłony w pierwszej kolejności dotyczy informacji, a następnie potencjału i działania.

Udział w operacjach poza terytorium kraju powoduje, iż jeszcze większego znaczenia nabiera problem wszechstronnego zabezpieczenia logistycznego. W sytuacji pobytu i działania w odległości setek tysięcy kilometrów od kraju implikuje to większy poziom trudności w dostarczeniu odpowiedniego asortymentu zaopatrzenia. Stąd w przyszłych operacjach, zwłaszcza w ramach Sojuszu, zasadna staje się realizacja zadań wsparcia logistycznego centralnie przez dowództwo operacyjne i komponent logistyczny w operacji. Oznaczałoby to rezygnację z narodowego wsparcia logistycznego w określonych sytuacjach, ale wymaga to wprowadzenia standaryzacji i unifikacji sprzętu i środków bojowych stosowanych przez wszystkich uczestników operacji. Zmniejszenie ramienia zaopatrywania powinno obniżyć koszty uczestnictwa w operacji. Takie założenia są możliwe do przyjęcia, po wprowadzeniu unifikacji i standaryzacji środków walki w Sojuszu, natomiast w każdej innej konfiguracji działania zaopatrywanie nadal powinno pozostawać w gestii narodowej ze względu na duże zróżnicowanie środków walki. Nie wyklucza to jednak poszukiwania wiarygodnych rynków zaopatrzenia w bezpośrednim sąsiedztwie teatru działań lub na nim, zwłaszcza w operacjach pokojowych i reagowania kryzysowego.

We współczesnych konfliktach coraz częściej wymagane jest zaangażowanie się cywilnych instytucji rządowych i pozarządowych. Ich udział powoduje wsparcie działań militarnych, a jednocześnie stanowi płaszczyznę współpracy z miejscową ludnością i różnymi organizacjami społecznymi. Udział instytucji cywilnych obniża poziom napięć pomiędzy miejscową społecznością a siłami zbrojnymi osiagającymi cel konfliktu. Ponadto w rozwiązanie sytuacji kryzysowej samoczynnie będą włączały się organizacje pozarządowe, by doprowadzić do szybkiego zakończenia konfliktu. Udział instytucji rządowych i pozarządowych w operacji należy traktować na zasadzie współdziałania z dowódcą operacyjnym w zakresie osiagania celu operacji na wszystkich poziomach działania. Powoduje to obustronną korzyść. Poprzez współdziałanie dowódca operacyjny może wpływać na sferę społeczną

konfliktu i poprzez wspieranie programów rządowych tworzy pozytywny klimat do realizacji zadań operacyjnych. Natomiast organizacje cywilne mogą oczekiwać wsparcia i ochrony w realizacji programów humanitarnych, społecznych i gospodarczych w rejonie konfliktu. Takie podejście wskazuje, że **nawet w operacjach wojennych celem nie jest zawłaszczenie suwerenności strony przeciwnej, a tylko dokonanie zmian w jej jakości**. Takie podejście do operacji wykluczają konflikty, w których celem jest tworzenie państwowości kosztem suwerennego terytorium innych podmiotów prawnych.

Analiza hipotetycznych wymagań pozwala wyróżnić cechy przyszłych operacji, których źródła wynikają z ich współczesnego charakteru. Do cech współczesnych i przyszłych operacji można zaliczyć: **cel - różny od klasycznego; działania połączone; wielonarodowość; wielowymiarowość; asymetrię; sieciocentryzm; precyzję rażenia; przestrzenny manewr; brak liniowości; prowadzenie różnych rodzajów działań; malejącą liczbę sił w stosunku do wzrastającego obszaru działania; rosnącą liczbę wspierających i zabezpieczających w stosunku do liczby żołnierzy bezpośrednio walczących; jednoczesność działań militarnych, humanitarnych i politycznych**.

Charakter współczesnych operacji podlega tym samym zmianom, które kreują rozwój sztuki wojennej. Sztuka wojenna determinowana jest stanem stosunków międzynarodowych, które współcześnie mają większe znaczenie niż pierwotnie. Pozostałe czynniki, takie jak: zagrożenia, nowoczesne środki walki, organizacja wojsk oraz sztuka wojenna przeciwnych stron są czynnikami wtórnymi. Również współczesne operacje determinowane są celem politycznym konfliktu. Cel polityczny wynikający z założeń budowania bezpieczeństwa narodowego opartego na bezpieczeństwie światowym określa charakter operacji. Stąd siły zbrojne uczestniczą w trzech typach operacji, adekwatnie do stanu stosunków międzynarodowych i kreowanych celów: **wojennych, reagowania kryzysowego i pokojowych**.

Współczesne operacje wojenne wynikają z założeń zachowania suwerenności i nienaruszalności terytorialnej kraju i zagrożeń bezpośrednich, warunkowane są przestrzeganiem prawa międzynarodowego. Operacje reagowania kryzysowego wynikają z zagrożeń pośrednich i założeń kreowania światowego bezpieczeństwa.

Skala zagrożeń bezpośrednich zmniejsza się w tradycyjnym ich rozumieniu, ale współczesna ich jakość stawia nowe wyzwania. Odwrotnie do skali zagrożeń,

dynamicznie wzrasta skala zagrożeń pośrednich, które trudne są do zdefiniowania, a przede wszystkim do prognozowania ich wpływu na bezpieczeństwo.

Operacje pokojowe dotyczą stabilizacji sytuacji pomiędzy stronami sporu i przestrzegania tych ustaleń, które doprowadzają do rozstrzygnięć pokojowych. Stąd cel polityczny implikuje inne cele militarne, które nie wspierają agresywnych zachowań państwa na arenie międzynarodowej.

Uogólniając można postawić tezę, iż w niedalekiej przyszłości głównym zadaniem sił zbrojnych państw demokratycznych będzie uczestnictwo w operacjach przeciw zagrożeniom pośrednim. **Rzeczywistym celem takich operacji będzie kreowanie zbiorowego bezpieczeństwa.** Nie oznacza to rezygnacji z założeń obrony terytorium kraju przed zagrożeniami bezpośrednimi. Oznacza to tylko konieczność przesunięcia środka ciężkości na neutralizację i likwidację zagrożeń pośrednich.

Zmiany w postrzeganiu kształtowania bezpieczeństwa na świecie wskazują, że podstawowym kryterium wyróżniającym rodzaje operacji powinien być wspierany w konflikcie cel polityczny. W każdym konflikcie istnieje cel polityczny i przedmiot konfliktu, ten ostatni często definiowany jest celem działań wojennych. Jeżeli siły zbrojne są instrumentem polityki państwa, to wyznacznikiem ich działania jest wspierany poprzez ich działanie cel polityczny. Stąd nie jest zasadne definiowanie operacji poprzez przedmiot konfliktu, ponieważ jest on wtórny do jego celu. Przedmiot wojny, a współcześnie działań zbrojnych, nie powinien być podstawą klasyfikacji rodzajów operacji, ponieważ zależny jest od celu konfliktu. Stąd zasadne jest definiowanie operacji jako kategorii ogólnej, w której wspierane jest osiągnięcie celu polityki podmiotu prawnego na arenie międzynarodowej. Podmiotem prawnym może być państwo, uznana organizacja polityczna lub doraźna koalicja, która kreuje określony cel polityczny i ma możliwości prawnego wymuszenia jego osiągnięcia poprzez zastosowanie siły militarnej. **Stąd współcześnie wielonarodowość staje się coraz bardziej paradygmatem operacji niż tylko jej cechą.**

Analiza wspieranych celów politycznych i metod działania sił zbrojnych w wyszczególnionych operacjach pozwala postawić tezę, że we wszystkich rodzajach operacji występuje pewnego rodzaju połączoność. Wszystkie operacje są połączone ze względu na konieczność osiągnięcia celu przy jak najmniejszych nakładach, a przede wszystkim ze względu na własne ograniczenia co do możliwości efek-

tywnego działania rodzajów sił zbrojnych lub państw. Współczesne operacje już ze swej natury obejmują działania różnych rodzajów sił zbrojnych, stąd właściwe jest mówienie tylko o operacji bez nadużywania przymiotnika „połączona”, ponieważ ona w swej istocie nie jest nowym rodzajem czy dodatkową formą – łączoność jest wymogiem współczesnych działań i jest immanentną cechą operacji. Ewolucja działań połączonych oznacza spójność i pełną integrację wszystkich uczestników operacji ze względu na jej cel. Oznacza również, że poprzez spójność celów wszystkich uczestników operacji następuje asymilacja działań w różnych środowiskach przestrzeni, a nie tylko ich efektów. Analiza wybranych współczesnych konfliktów pozwala postawić tezę, że łączoność działań zaczyna schodzić z poziomu operacyjnego na poziom taktyczny. Nie wynika to z tworzonych struktur komponentów w operacji, a z konieczności efektywnego działania. Stąd coraz bardziej zasadne staje się definiowanie działań połączonych, a nie operacji połączonej, ponieważ ona w swej naturze jest połączona.

Nowoczesność we współczesnych operacjach przejawia się w myśleniu, planowaniu i takim działaniu, w którym cel osiągany jest przy minimalnych stratach po obu stronach konfliktu. Wskazuje to na inną filozofię używania sił zbrojnych i inną jakość wspieranych celów politycznych. Współcześnie zakres zadań dla sił zbrojnych został bardzo zróżnicowany, od działań służących kształtowaniu partnerstwa i kooperacji po pomoc humanitarną, z jednej strony, oraz od zadań przywracania i budowania pokoju po obronę własnego kraju i sojuszników - z drugiej strony¹⁵⁴. Stan polityczny końca konfliktu, definiowany jako powrót do normalnych stosunków prawnych i politycznych oznacza, że po działaniach militarnych narzędziami i metodami walki zbrojnej należy stworzyć społeczności w obszarze konfliktu warunki do poprawnego i zgodnego ze standardami międzynarodowymi rozwoju i współpracy. Stąd nie jest celowe niszczenie tych obiektów, które nie doprowadzają bezpośrednio do zakończenia konfliktu. Nowoczesność środków walki, a głównie rażenia, pozwala dokonywać selekcji w tych obiektach i ich cechach, które są istotne. Stąd **minimalizacja strat stała się wyznacznikiem nowoczesności i ucywilizowania sposobów rozwiązywania sporów przy użyciu przemocy zbrojnej.** Ważną funkcję w tym zakresie spełnia wyzna-

¹⁵⁴ Zob., J. Pawłowski, *Strategiczne problemy i dylematy we współczesnym świecie*, Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 143.

czanie i planowanie obiektów do zniszczenia, ale tylko tych, które mają istotne znaczenie do osiąganego celu militarnego i politycznego.

W konfliktach, w których dochodziło do obustronnego stosowania tych samych metod i podobnych narzędzi o zwycięstwie decydowała ilość. **We współczesnych konfliktach o powodzeniu nie decyduje ilość, a jakość użytych narzędzi, a przede wszystkim metody ich użycia.** Ilości środków walki przeciwstawiana jest jakość oraz nowoczesne metody działania. W nowoczesnych metodach prowadzenia operacji sieciocentryzm, jako wyznacznik jej nowoczesności służy głównie do zespolenia możliwości i efektów działania wszystkich uczestników wokół celu głównego. Idea sieciocentryzmu postrzegana jest na poziomie formułowania koncepcji działania, wynikającej z politycznego celu konfliktu. Uwzględnienie idei sieciocentryzmu w przyszłych operacjach pozwala minimalizować straty po obu stronach konfliktu oraz poprzez integrację i precyzję użycia środków walki doprowadzić do jej szybkiego rozstrzygnięcia. Pojęcie sieciocentryzmu odnosi się nie tylko do technicznego postrzegania problemu, ale do wykorzystania przewagi informacyjnej w celu zwiększenia wydajności potencjału bojowego i skutecznego jego użycia oraz wykorzystania efektów jego działania.

Przewartościowanie celów operacji wynika z charakteru zagrożeń. Współczesne siły zbrojne muszą postrzegać inne zagrożenia niż klasyczne i nauczyć się ich likwidacji lub neutralizacji. Klasyczne zagrożenia militarne wynikają z porównywalnych w stosunku do strony przeciwnej metod działania i angażowanych sił. Klasyka działań militarnych polega na stosowaniu przez strony walki zbrojnej porównywalnych środków i metod działania. W planowaniu wszelkich działań, w których cel osiągnąć jest poprzez powodowanie strat, powinna być stosowana idea precyzyjnego rażenia. **Precyzję można osiągnąć, wykorzystując: właściwe rozpoznanie i identyfikację punktów decydujących przeciwnika, połączoność działań, sieciocentryzm w planowaniu i działaniu oraz nowoczesne środki rażenia zespolone ideą minimalizacji strat i efektywnym działaniem.**

Współczesne operacje będą skierowane na środek ciężkości przeciwnika. Głównym zadaniem dowódców i planistów operacyjnych jest, po pierwsze, stworzenie przesłanek, dzięki którym własny środek ciężkości będzie ochroniony i zabezpieczony przed atakiem przeciwnika. Natomiast druga część ich zadania dotyczy zagrożenia, zniszczenia lub neutralizacji środka ciężkości przeciwnika. Takie postrzeganie istoty planowania i działania operacyjnego wymaga zdefiniowania

pojęcia środka ciężkości. Analiza sytuacji operacyjnych pozwala postawić tezę, iż **środek ciężkości to taki stan, sytuacja lub rzecz, której zniszczenie, obездawienie lub neutralizacja nie pozwala przeciwnikowi osiągać jego celu.** Podstawowa trudność polega na zidentyfikowaniu środka ciężkości. We współczesnych konfliktach ważną rolę spełniają polityczne i społeczne środki ciężkości. Ich rzeczowy wymiar, to: sojusze, administracja, instytucje ekonomiczne, organizacje polityczne, które sytuowane są w terenie zurbanizowanym. W przyszłych operacjach, bez względu na ich uwarunkowania polityczne, cele militarne sytuowane będą w terenie zurbanizowanym.

W przeszłości teoretycy wojskowi na podstawie doświadczeń z drugiej wojny światowej zalecali unikanie zdobywania miast. Zdobywanie miasta kojarzone było z dużymi stratami. Współcześnie nie można omijać terenów zurbanizowanych, ponieważ spełniają one ważną rolę w życiu społecznym, gospodarczym administracyjnym i politycznym strony przeciwnej. Działania w terenie zurbanizowanym nie mogą polegać na kompleksowym zdobywaniu domów i ulic. Istotą powinno być zdobywanie lub niszczenie tych obiektów, które decydują o „życiu” miasta. **Współczesne miasta bez energii, wody i innych usług socjalnych nie mogą funkcjonować.** Stąd nie należy ich zdobywać w całości, a tylko te obiekty, które są ważne. W przypadku konieczności zdobywania terenów zurbanizowanych należy w pierwszej kolejności unieruchomić obiekty wspierające możliwość funkcjonowania w nim ludności cywilnej i wojsk. Takie działanie może spowodować obniżenie wartości bojowej sił przeciwnika poprzez utratę wsparcia ze strony rodzimej ludności.

Współczesne konflikty, takie jak w Iraku i Afganistanie, wymagają oprócz obecności wojskowej przede wszystkim oddziaływania na sferę społeczną konfliktu. Jest to cechą konfliktów asymetrycznych, w których nie chodzi o pozbawienie danej społeczności suwerenności, a dokonanie w niej zmian w zakresie współczesnych standardów bezpieczeństwa. Środki finansowe niezbędne we współczesnych operacjach reagowania kryzysowego bezpośrednio wpływają na sferę społeczną konfliktu. **Poprzez powodowanie realnych zmian w jakości życia danego społeczeństwa przeciwnik traci wsparcie moralne i zaplecze społeczne własnego narodu.** Natomiast w przypadku tylko akcji wojskowych często powstają niezamierzone straty wśród ludności cywilnej, co przysparza przeciwników siłom NATO w Afganistanie i koalicji w Iraku. Nie oznacza to zaniechania akcji, ale tylko

to, że większy nacisk powinien być położony na ochronę ludności cywilnej przed zastraszaniem jej przez siły przeciwne wprowadzanym zmianom społecznym.

Używanie sił zbrojnych do wspierania zamierzeń politycznych państwa w XXI wieku wiąże się przede wszystkim z oddziaływaniem na skutki i przyczyny kryzysów politycznych, społecznych i destrukcyjnego działania sił natury. W kryzysach politycznych często dochodzi do używania sił zbrojnych metodami walki zbrojnej, ale o ograniczonych skutkach. Do założeń używania sił zbrojnych we współczesnych sytuacjach kryzysowych należy zaliczyć:

- deeskalację a nie eskalację negatywnego zjawiska,
- działanie na przyczyny sytuacji kryzysowych i kryzysów zanim przerodzą się w wyższą formę konfliktu,
- poprzez użycie siły zbrojnej stworzenie warunków, do rozwiązywania problemów środkami politycznymi, ekonomicznymi lub społecznymi,
- ustanowienie podstaw do normalnych warunków po usunięciu skutków kryzysu.

Konflikty inne niż wojna, wpływające na poziom bezpieczeństwa, na początku XXI wieku nabierają wspólnych cech, a mianowicie wymagają:

- długotrwałego zaangażowania politycznego, militarne go, ekonomicznego i społecznego,
- utrzymywania w rejonie konfliktu sił zdolnych kontrolować obszar konfliktogenny,
- konieczność posiadania długotrwałej strategii zaangażowania w rozwiązanie sytuacji konfliktowej.

Zagrożenia i wyzwania bezpieczeństwa we współczesnym świecie wskazują, że społeczność międzynarodowa powinna posiadać instrument prawny wykonania uderzeń lub podejmowania działań uprzedzających realne zagrożenia bezpieczeństwa¹⁵⁵. **W strategiach wojskowego dziania, zwłaszcza Sojuszu i UE, pojawiają się siły zdolne podejmować działania prewencyjne** (siły odpowiedzi NATO oraz grupy bojowe Unii Europejskiej). Jest to jednym z najważniejszych wyzwań używania siły militarnej do przeciwdziałania zagrożeniom bezpieczeństwa, ale powinno to być usankcjonowane prawem międzynarodowym.

¹⁵⁵ Por., J. Pawłowski, *Koncepcja działań prewencyjnych w globalnej strategii bezpieczeństwa a problem afgański [w:] Afganistan. Militarny ...*, s. 28-35.

Interpretacja współczesnych operacji po konflikcie wojennym jest różna, najczęściej używaną nazwą jest „stabilizacja” lub „rekonstrukcja”. Wskazywałoby to na kolejny typ operacji nazywanej: stabilizacyjną, rekonstrukcyjną, prewencyjną, ekspedycyjną. Niektórzy teoretycy, a głównie praktycy, określają te operacje jako działania w ramach wojny. Należałoby się zastanowić, czy w ramach tych operacji prowadzone są działania przeciw legalnej władzy oraz narodowi, którego pozbawia się suwerenności, czy być może są to działania skierowane na dokonanie zmian, w jakości suwerenności danego narodu, by mógł zagwarantować sam sobie bezpieczeństwo.

Wyznacznikiem zmian w postrzeganiu operacji są ich założenia. **We współczesnych operacjach konieczne jest centralne planowanie, z założeniem zdecentralizowanego działania.** Optymalizacja osiągania celu wymaga centralnego planowania, natomiast charakter jego współczesnego osiągania wymaga działania w różnym czasie na decydujące punkty sytuowane w geoprzestrzeni. Stąd wymagane jest zdecentralizowane działanie w odpowiednim czasie i sytuacji na te obiekty, które są istotne ze względu na osiągnięty określony cel. Decentralizację działania wyznaczają samodzielne zgrupowania zadaniowe organizowane na potrzeby osiągania określonego celu optymalnymi metodami. Proces planowania operacji powinien być ukierunkowany na oczekiwany efekt, a nie na możliwości działania. Poprzez określenie celu i oczekiwanego efektu w wyniku jego osiągnięcia określamy metodę działania, która bazuje na celach i oczekiwanych efektach, a nie na możliwościach działania. Takie podejście powinno być zastosowane do definiowania i osiągania celu głównego i celów cząstkowych operacji.

W teorii problemu pojawiła się teoria EBO (*ang. Effects Based Approach to Operations*), której istotą jest planowanie i osiąganie celu operacji w oparciu o oczekiwane efekty¹⁵⁶. Istotą EBO jest zdefiniowanie, w wyniku prowadzonej analizy systemowej środowiska działania, celów i metod ich osiągania. We współczesnych operacjach koncepcja EBO zmierza do osiągania celów koniecznych, a nie możliwych ze względu na posiadane środki. Jest to również podstawą do formułowania założeń zmierzających do osiągania celu na podstawie uzyskanych efektów, a nie skali spowodowanych zniszczeń. **Koncepcja EBO nie dotyczy działa-**

¹⁵⁶ Zob., *Commander's Handbook for an Effects-Based Approach to Joint Operations*, Joint Warfighting Center, February 2006.

nia, a wieloaspektowego postrzegania celów operacji i metod opracowania ich osiągnięcia.

Jeżeli zasadna jest teza, że użycie sił zbrojnych zmierza do deeskalacji konfliktu, a nie jego eskalacji, to planowanie operacji powinno być skierowane na przyczyny zagrożeń i zamiary przeciwnika, a nie na ich skutki. **W założeniach współczesnych operacji powinien być postrzegany priorytet wykorzystania informacji nad ogniem i manewrem, co pozwoli osiągać cele częściowe operacji, wykonując precyzyjne działania na istotne do osiągnięcia celu obiekty.** Umiejętne wykorzystanie informacji w połączeniu z nowoczesnymi środkami walki powinno zagwarantować precyzję działania.

Przystępując do organizowania operacji, musimy udzielić sobie odpowiedzi na podstawowe pytania: co stanowi istotę celu głównego operacji oraz jakie cele częściowe muszą być osiągnięte, by został osiągnięty cel główny. Należy zrozumieć, co jest celem operacji; czego podczas jej prowadzenia należy unikać, jak czynniki operacyjne wpływają na osiągnięcie celu i co stanowi źródło siły i swobody działania wojsk własnych. W analogicznym ujęciu dokonujemy analizy przeciwnika lub sytuacji, która wymaga rozwiązań w ramach różnych typów operacji. Takie podejście do organizowania operacji pozwala zdefiniować to, co w niej jest najważniejsze, co powinno być zrobione, czego nie wolno osiągać i co ochraniać, by zagwarantować sobie powodzenie w przyszłym działaniu. Właściwa interpretacja celu pozwala zdefiniować stan końca operacji oraz określić jej cele częściowe. Określenie stanu końca operacji i celów częściowych wymaga ich opracowania w zadania dla wojsk. Związane jest to jednoznacznie z określeniem potrzeb co do sił i ich podziału do osiągnięcia celów częściowych. Należy stworzyć koncepcję osiągnięcia celu głównego. Powyższe założenia powinny być ukierunkowane na osiągane efekty i ich wpływ na przyszłe działanie różnych uczestników operacji. Wymaga to przeprowadzenia analizy czynników operacyjnych w aspekcie osiąganego celu. Analiza czynników operacyjnych, przestrzeń, czas, informacja oraz siły - w odniesieniu do celu własnego - nie są wystarczające. O istocie wpływu czynników operacyjnych na charakter i tok operacji decydują w głównym stopniu relacje pomiędzy nimi, a nie ich bezwzględna wartość. W sztuce operacyjnej istotne jest wyznaczenie relacji pomiędzy czynnikami operacyjnymi i określenie ich wartości. Należy podkreślić, że nie chodzi tu o przewidywanie bliżej nieokreślonej przyszłości, a o określenie wpływu przestrzeni i czasu na osiągnięty cel w stosunku do uży-

wanych sił własnych i przeciwnika w określonych uwarunkowaniach informacyjnych. Wartość relacji pomiędzy celem a czynnikami operacyjnymi wynika z odpowiedniej gry sił w czasie i przestrzeni. Związane jest to z umiejętnością konstruowania celu głównego i celów cząstkowych w oparciu o oczekiwane i uzyskiwane efekty, a nie możliwości działania w określonych warunkach.

Podczas planowania operacji nie należy skupiać się na koncentracji sił w czasie i przestrzeni, a na skumulowaniu ich wysiłków pod kątem celu głównego. Pozwoli to uzyskać większy efekt niż jednostkowe zaangażowanie potencjału. Mimo, że sztuce wojennej od jej zarania zawsze chodziło o działanie na źródła siły i możliwości działania strony przeciwnej, to w wielu konfliktach zapominano o tym i podstawowy atrybut walki – siła - był skierowywany przeciw sile. **W teorii operacji, podobnie jak w sztuce wojennej, istotne jest odkrycie źródeł siły przeciwnika i skierowanie swojego głównego wysiłku w kierunku ich likwidacji lub neutralizacji w określonym czasie.** Poprzez takie podejście do rozwiązania problemu pozbawiamy przeciwnika zdolności działania lub, działając bezpośrednio na jego zamiary, powodujemy, że jego działania są nieskuteczne.

Wielonarodowość jest cechą współczesnych operacji, ale coraz bardziej staje się jej paradygmatem. **Czy w istocie wielonarodowość może być postrzegana w kategoriach paradygmatu współczesnych operacji?** Wielonarodowość powoduje wiele implikacji w wymaganiach i cechach hipotetycznych operacji. Wielonarodowość wpływa na cele militarne i metody ich optymalnego osiągnięcia. Poprzez wielonarodowe działanie pozyskujemy większą akceptację społecznego wsparcia działań wojskowych na rzecz promowania pokoju.

ZAKOŃCZENIE

W konfliktach zbrojnych dotychczas postrzegano cel polityczny i militarny, a współcześnie zasadne jest dodatkowo zwrócić uwagę się na ich cel społeczny. Stad w aspekcie trzech celów konfliktu: militarnego, społecznego i politycznego organizowane i prowadzone są współczesne operacje. Cel polityczny jest wyznacznikiem celu militarnego i społecznego konfliktu, w którym wszyscy dążą do stworzenia warunków społecznych na poziomie wyższym niż przed konfliktem. Oznacza to, że poprzez zmiany w celach politycznych konfliktów uległy zmianie cele militarne i metody ich osiągania. Inne cele i metody ich osiągania są wynikiem relacji pomiędzy podmiotami prawnymi na arenie międzynarodowej. Stad również operacje są ich pochodnymi, co do celów, metod i stosowanych narzędzi.

W wyniku zbiorowego organizowania i prowadzenia operacji przez stworzone siły zadaniowe pojawiła się cecha operacji wielonarodowość. Wielonarodowość zawsze występowała w działaniach zbrojnych, ale w innych uwarunkowaniach co do celu i metod jego osiągania. Inne postrzeganie użycia siły wielonarodowej w aspekcie celu politycznego, militarnego i społecznego powoduje, że cecha wielonarodowość zaczyna wywierać istotny wpływ na charakter operacji. Wielonarodowość, jako cecha jest współkreатorem innych cech operacji, ale jednocześnie wywiera duży wpływ na jej wymagania.

Wyniki badań wskazują, że wielonarodowość jako cecha zaczyna kształtować inne cechy, a przede wszystkim stawia nowe standardy przed wymaganiami współczesnych operacji. Jeżeli w wymaganiach wobec operacji dostrzegamy konieczność uwzględnienia: legalności, minimalizację strat, krótkotrwałość, integrację wysiłków, kompleksową osłonę działań militarnych, wszechstronne zabezpieczenie logistyczne, udział cywilnych instytucji rządowych i pozarządowych, to wynikają one w głównym stopniu z warunku, by mogły zaangażować się do rozwiązywania konfliktu inne państwa. Wszystkie podmioty prawne na arenie międzynarodowej posiadają w swych konstytucjach zapisy dotyczące utrzymania własnej suwerenności i nienaruszalności terytorialnej jako wyznacznika rozwoju i istnienia dla własnego narodu. Stad zaangażowanie i narażanie własnego potencjału ludzkiego i ekonomicznego z punktu społecznego stawia pod wielkim znakiem zapytania udział w przedsięwzięciach niezgodnych z prawem międzynarodowym. Żadne

państwo nie zaangażuje się w konflikt nie uwzględniając dążności do minimalizacji strat już nie tylko własnych. Wnioski z prowadzonych badań operacji wskazują, że ich długotrwałość wpływa na sumę strat. W krótkotrwałych operacjach wojennych ginie mniej żołnierzy niż działaniach stabilizacyjnych trwających latami. Stąd nawet wobec operacji reagowania kryzysowego w ramach której prowadzone są działania stabilizacyjne wymagane jest takie określenie celu i metod jego osiągnięcia, by jak najszybciej przekazać przygotowanym organom władzy i danemu społeczeństwu odpowiedzialność za własny kraj.

We współczesnych operacjach podejmuje się ryzyko, ale wymaga ono pełnego zabezpieczenia bezpieczeństwa wykonawców danego zadania. Stąd kompleksowa osłona i wsparcie działań zapewnia minimalizację strat, a jednocześnie aktywność współuczestników. Współcześnie żadnego konfliktu nie można zakończyć na poziomie tzw. „*ukarania sprawcy za niegodny czyn*”. Współcześnie należy wyegzekwować prawo, ale jego egzekucji należy stworzyć warunki do rozwoju i współpracy, a nie do odwetu. Stąd pojawiają się organizacje rządowe, ale i społeczne, które dążą do złagodzenia negatywnych skutków konfliktu, a przede wszystkim dążą do stworzenia podstaw do rozwoju i współpracy w trakcie i po zakończeniu konfliktu. Stąd wielonarodowość staje się determinantem współczesnych operacji.

Problem w prowadzonych badaniach był określenie kierunków zmian w operacji jakie wyznaczają cele polityczne i militarne konfliktów oraz zmian w metodach działania wydzielonych kontyngentów sił zbrojnych i używania nowoczesnych środków walki. Należy podkreślić, że w aspekcie problemu i sformułowanego celu badania osiągnęły zamierzony wynik zdefiniowany hipotezą roboczą. Wnioski z analizy współczesnych operacji i uwarunkowania ich prowadzenia wskazują, że na ich charakter bezpośrednio wpływa stan stosunków międzynarodowych i ambicje polityczne państw uczestniczących w kreowaniu zbiorowego bezpieczeństwa. Stosowane środki zbrojne rozstrzygania sporów stanowią ostateczność, chociaż należy podkreślić, niekiedy stosowane są przedwcześnie czego przykładem jest konflikt Gruzja-Rosja oraz działania izraelskie w Libanie i Strefie Gazy. Została potwierdzona teza o samodzielności zjawiska operacji, a nie jak w okresie „zimnej wojny” w składzie kampanii. Operacje ze względu na spełniane funkcje bezpośrednio wpływają na cele polityczne konfliktu. We współczesnych operacjach, zwłaszcza reagowania kryzysowego, do wsparcia celu politycznego wymagane

jest osiąganie celów militarnych i społecznych, które wzajemnie się przenikają i uzupełniają. W operacjach dąży się do osiągania celu powodując minimalne straty z wyjątkiem konfliktów poniżej progu wojny, których przykładem są efekty działań zbrojnych w Libanie, Strefie Gazy i Gruzji. Należy podkreślić, że dążność do powodowania minimalnych strat po obu stronach cechowała działania w Iraku i nadal cechuje w Afganistanie. Minimalizacja strat wynika z celu globalnego konfliktu, w którym należy w pokonanym państwie odbudować administrację, organy władzy oraz stworzyć podstawy do szans rozwoju w akceptowanym środowisku bezpieczeństwa. Z minimalizacją strat nierozłącznie związany jest paradygmat precyzji rażenia w powiązaniu z informacją. Założenia hipotetyczne zostały potwierdzone, wskazując na wielonarodowość przyszłych operacji.

Wskazuje to jednoznacznie na konieczność organizowania operacji wielonarodowych. Obecnie funkcjonuje złożony, światowy system reagowania kryzysowego. W tym systemie obok ONZ operacje pokojowe mogą prowadzić również organizacje o zasięgu regionalnym (np. w Europie: OBWE, UE), sojusze wojskowe (NATO), albo doraźnie powołane koalicje państw. Kluczową rolę w działaniach na rzecz likwidacji zagrożeń bezpieczeństwa spełnia Sojusz Północnoatlantycki. Warunkiem organizowanych operacji jest ich zgodność z prawem międzynarodowym do swobodnego rozwoju z poszanowaniem podmiotowości innych uczestników stosunków międzynarodowych. Wielonarodowość operacji odzwierciedla polityczną konieczność poszukiwania międzynarodowego konsensusu do podejmowanych działań. Nie ulega wątpliwości (co również potwierdzono w wynikach badań), że podstawą podjęcia działania w środowisku wielonarodowym jest między innymi: własny cel polityczny, chęć aktywnego współuczestniczenia w kształtowaniu bezpieczeństwa na arenie międzynarodowej, a przede wszystkim możliwość osiągnięcia różnych celów w zbiorowym działaniu, których nie można lub nie posiada się zdolności osiągać indywidualnie.

Zdaniem zespołu autorskiego niniejszej pracy, jej układ i treści w niej zawarte stanowią właściwą prezentację ich dokonań naukowych. W przekonaniu autorów wynik przeprowadzonych badań i ich opis stanowią wkład w rozwój teorii operacji i współczesnej sztuki operacyjnej, a jednocześnie stanowią punkt wyjścia do kontynuacji badań istoty współczesnych operacji.

BIBLIOGRAFIA

- Alberts D. S., Garstka J. J., Stein F. P., *Network Centric Warfare: Developing and Leveraging Information Superiority*, II wydanie, Waszyngton, DoD CCRP, luty 2000.
- Allison R., *Russia Resurgent? Moscow's Campaign to 'Coerce Georgia to Peace*, *International Affairs*, nr 84 listopad 2008.
- A Network-Centric Operations Case Study: US/UK Coalition Combat Operations during Operation Iraqi Freedom, Office of Force Transformation Department of Defense, Waszyngton 2005.
- Arquilla J., Ronfeld D., *In Athena's Camp: Preparing for Conflict In the information Age*, Rand, 1997.
- Baev P., *Russian Tandemocracy Stumbles into a War*, [w.] *Eurasia Daily Monitor* 5, nr. 153, http://jamestown.org/edm/article.php?article_id2373302, dostępny 15 sierpnia 2008.
- Barabanov B., *Reform of the Combat Spirit*, *Kommersant-Vlast*, dostępny 20 październik 2008 <http://www.carlisle.army.mil/USAWC/Parameters/09spring/mcdermott.pdf>.
- Biddle S., *Afghanistan and the Future of Warfare: Implication for Army and Defense Policy*, Strategic Studies Institute, U.S. Army War College, Carlise 2002.
- Bujak A., *Podstawowe uwarunkowania rozwoju taktyki wojsk lądowych w XXI* [w:] „Zeszyty Naukowe AON” nr 2 (47), Warszawa 2002.
- CAST, The Centre for Analysis of Strategies and Technologies, *Preliminary Results of Russia's Arms Trade in 2007*. Moscow Defence Brief, nr. 4(10), 2007. http://mdb.cast.ru/mdb/4-2007/item_3/article_2/.
- Chairman of the Joint Chiefs of Staff, *Joint Vision 2020*, czerwiec 2000.
- Ciborowski L., Polko R., *Planowanie i organizowanie walki zbrojnej według poglądów NATO*, AON, Warszawa 1996.
- Clausewitz C. *O wojnie*, TEST, Lublin 1995.
- Cordesman A. H., Burke A. A., *If We Fight Iraq: The Lessons of the Fighting in Afghanistan*, Center for Strategic and International Studies, Waszyngton 2001.
- Commander's Handbook for an Effects-Based Approach to Joint Operations, Joint Warfighting Center, February 2006.
- Commander's Initial Assessment, Headquarters ISAF, Kabul, 30 sierpień 2009.
- Cordesman A., *The Iraq War, Strategy, Tactics and Military Lessons*, Center for Strategic and International Studies, Washington D.C, 2003.
- Cordesman A., *The Iraqi War*, Center for Strategic and International Studies, Washington DC, 2006.
- Czupryński A. (kier. nauk.), *Przewaga we współczesnych operacjach*, AON, Warszawa 2008.
- Dailey D., Webb J., *US Special Operations Command and the War on Terror*, *JFQ* 40 2006, s. 45.
- Deptula D., *Effect-based operations, Change in the nature of warfare*, *Aerospace Education Foundation*, 1501 Lee Highway, Arlington, Wirginia, 2001.

- Felgenhauer P., *Russian Railroad Troops Complete Mission in Abkhazia*. [w.] Eurasia Daily Monitor 5, nr 146, 31 czerwiec 2008. http://jamestown.org/edm/article.php?article_idL2373276, dostępny 15 sierpnia 2008.
- Felgenhauer P., *It Was No Spontaneous, But Planned War*. Novaya Gazeta, 18 August 2008, dostępny <http://en.novayagazeta.ru/data/2008/59/01.html>.
- Garamone J., *Joint Vision 2020 Emphasizes Full-spectrum Dominance*, American Forces Press Service.
- Ginor I., Gideon R., *Foxbats over Dimona: The Soviets' Nuclear Gamble in the Six-Day War*. [w.] New Haven and London: Yale University Press 2007.
- Gagor F., *Mniej armat, więcej komputerów*, Rzeczpospolita, 2009.
- ISAF Fact Sheet, Allied Joint Force Command Headquarters, Brunssum 2007.
- ISAF Provincial Reconstruction Team Handbook, Version 6, 2006.
- Giragosian R., *Georgian Planning Flaws Led to Campaign Failure*, Jane's Defense Weekly, 15 sierpnia 2008.
- Gumpert D., *Right Makes Might: Freedom and Power In the Information Age*, Institute for National Strategic Studies National Defense University 1998.
- Jaber H., M. Smith, *SAS hunts Fleeing Al-Qaeda Africans*, Times, 14 stycznia 2007.
- Kaplan R., *The Dying Anarchy: Shattered Areas of the Post-Cold-War*, Vintage Books 2001.
- Kedrov I., *War in the Background of the Caucasus Mountain Range*, Vojenno-Promyslennyj Kurjer, dostępny 31 sierpień 2008.
- Klein M., *Military implications of Georgia war: Russian Armed Forces in need of reform, In The Caucasus Crisis*, [w.] International Perceptions and Policy Implications for Germany and Europe, ed. Hans-Henning Schröder. Berlin: SWP Research Paper.
- Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim. Stan Obecny, perspektywy uregulowania. Konsekwencje, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2003.
- Krauze M. (red.), *Operacja „Iracka Wolność”*, AON, Warszawa 2007.
- Kuleba M., *Imperium na kolanach*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1998.
- Legal Lessons Learned From Afghanistan and Iraq. Volume I. Major Combat.
- Latjina J., *The Casualties of War*, Ezhednievnyj żurnal, dostępny 26 sierpnia 2008, <http://www.aei.org/outlook/28922>.
- Leonard A., *The systems perspective: Methods and models for the future*, AC/UNU Millennium Project.
- Litovkin D., *The Defense Order Can Be Refused Nothing; Record Large Sums Allocated for Army Modernization*, [w.] Izvestia, 20 października 2008.
- Luck G., *The Move toward Coherently Integrated Joint, Interagency and Multinational Operations, Best Practices* [w.] A Common Perspective, Volume 14 nr 2.
- Madej M., *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państwa obszaru transatlantyckiego*, PISM, Warszawa 2007.

- Marsh H., *Battlespace Dominance in Expeditionary Warfare, The Challenge of Defeating a Knowledge Superior Enemy*, dostępny 19.01.2009 www.onr.navy.mil/sci_tech/31/docs/probability_battle_dominance_2006.
- McDermott R., *Russia's Conventional Armed Forces and the Georgian War*, <http://www.carlisle.army.mil/USAWC/Parameters/09spring/mcdermott.pdf>.
- McDermott R., *Medvedev's Ambitious Military Reform Plans*, [w.] *Eurasia Daily Monitor*, 4 listopada 2008.
- Menkiszak M., *Russian Invasion of Georgia, Developments, Objectives and Consequences*. [w.] *EastWeek Analytical Newsletter* 26, nr 135.
- Nonlethal Weapons: Terms and References*, <http://www.usafa.af.mil/df/inss/IOCP/ocp15.pdf>, 08.12.2007.
- Non-Lethal Chemical and Biological Weapons*, <http://www.fas.org/bwcr/nonlethal.htm>, 10.12.2007.
- Operations (11 September 2001 – 1 May 2003), Center for Law and Military Operations, The Judge Advocate General's Legal Center & School, Charlottesville 2004.
- Operacje połączone. Cz.2 (Rodzaje sił zbrojnych w operacji połączonej). Praca zbiorowa, AON, Warszawa 2008.
- Operation Enduring Freedom and the Conflict in Afghanistan: An Update. Research
- Panek B., *Operacje Reagowania Kryzysowego*, AON, Warszawa 2007.
- Paper 01/81, International Affairs & Defence Section, House of Common Library, Londyn 2001.
- Pawłowski J., *Strategiczne problemy i dylematy we współczesnym świecie*, Adam Marszałek, Toruń 2004.
- Raport Sekretarza Generalnego NATO Lorda Robertsona. Minął rok – NATO w Kosowie – osiągnięcia i wyzwania. Informacje adresowane 6/2000.
- Roy A., *Russia resurgent? Moscow's campaign to coerce Georgia to peace*, *International Affairs* 84, nr 6, 2008.
- Rotfeld A. D. (red.), *Kontrola zbrojeń. Rozbrojenie u progu XXI wieku*, wyd. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2002.
- Sienkiewicz P., *Wizje i modele wojny informacyjnej*, winntbg.bg.agh.edu.pl/skrypty/2/0095/373-378.pdf.
- Sienkiewicz P., *Bezpieczeństwo informacyjne w erze globalizacji*, ZN AON, nr 3 - 4 (48-49), Warszawa 2002.
- Shanker T., *Russians Melded Old-School Blitz With Modern Military Tactics*, [w.] *The New York Times*, 17 sierpnia 2008, <http://www.nytimes.com/2008/08/17/world/europe/17military.html>.
- Simonian J., *Czernomorskiej floty dreifuet w Ochamchiru [Flota Czarnomorska dryfuje w kierunku Oczamczire]*, *Nezawisimaia Gazeta*, 27 stycznia 2009. http://www.ng.ru/politics/2009-01-27/1_flot.html.
- Simonian J., *Moskwa prikroet Abhaziiu s wozduha' [Moskwa przykrywa Abhazję z powietrza]*, *Nezawisimaia Gazeta*, 30 stycznia 2009. http://www.ng.ru/cis/2009-01-30/1_abkhazia.html.

- Socor W., *Moscow Orchestrates War Scare in South Osseti*, [w.] *Eurasia Daily Monitor* 5, nr. 148, dostępny 15 sierpnia 2008 <http://jamestown.org/edm/article.php?articleidL2373282>.
- Soloyov D., *Russian Army Not Fit for Modern War: Top General*, [w.] *Reuters*, dostępny 16 grudnia 2008, <http://www.reuters.com/article/idUSTRE4BF5JM20081216>.
- Stanovaja T., *The End of New Russia?* *Politkom.ru*, 26 sierpnia 2008.
- Szlykow W., *Woina s neizvestnoi celiu*, [Wojna z niejasnym celem]. *Rossiiia v globalnoj politikje*, nr 5 wrzesień–październik 2008). <http://www.globalaffairs.ru/numbers/34/10430.html>.
- Tikhonov A., *Kawkaz-2008*: zaslon terroru' [Kaukaz-2008': ochrona przed terrorem], *Krasnaja Zvezda*, 17 czerwca 2008, dostępny . http://www.redstar.ru/2008/07/17_07/.
- The Implementation of Network-Centric Warfare, Department of Defense (USA), Office of Force Transformation, Waszyngton, styczeń 2005.
- Tsygonok A., *Uroki piatidnewnoi voiny w Zakawkaze*, [Doświadczenia z pięciodniowej wojny w południowym Kaukazie], *Nezawisimoe wojennoe obozrenie*, nr 30 dostępny http://nvo.ng.ru/wars/2008-08-29/1_uroki.
- United States Joint Forces Command, Pamphlet for Future Joint Operations.
- Webster's II New Riverside University Dictionary.
- Vego M., *What Can We Learn from Enduring Freedom?*, U.S. Naval Institute Proceedings Magazine, lipiec 2002.

